

Nr 17 (2073)

cena **4,20 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

27.04-3.05.2022

Leżała na balkonie, bez okrycia, mimo chłodu.
Zamknął ją tam wnuczek.

Taka opieka...

Co się działo w domu 91-letniej siedlczanki?
Jak długo trwał jej dramat? Wnuczek został
aresztowany, ale starsza pani znalazła już opiekę
w DPS. Jaką gehennę przeszła?

Nie wiadomo, jak by się to skończyło, gdyby nie przypadkowy przechodzień. Mijał blok na siedleckim osiedlu, gdy usłyszał jakiś cichy głos. Tylko dzięki temu spostrzegł, że na pobliskim balkonie leży kobieta. Był poranek, około godz. 7, temperatura oscylowała około 0 stopni, a ona miała na sobie domowe ubranie, które nie chroniło jej przed chłodem. Sytuacja była tak nietypowa i wstrząsająca, że przechodzień od razu zadzwonił na policję. Przyjechał patrol.

Funkcjonariusze weszli do mieszkania. Zastali w nim 41-letniego wnuka kobiety. Wprowadził się do niej około pół roku temu. Z nieoficjalnych informacji wynika, że w domu nie było odpowiednich warunków do tego, by przebywała tam 91-letnia

schorowana kobieta. Pomieszczenia były zaniedbane, panował brud. Policjanci wezwali pogotowie. Zziębnięta starsza pani trafiła do szpitala. Lekarze stwierdzili, że była odwodniona i niedożywiona, a na ciele miała zasinienia i ślady pobicia.

Co się działo w czterech ścianach, ukryte przed wzrokiem sąsiadów? Wiadomo, że 91-letnia kobieta ma krewnych w Siedlcach.

— Wcześniej nie było pod tym adresem żadnych interwencji — mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji nadkom. **Agnieszka Świerczewska**.

— Ani sąsiedzi, ani rodzina nie informowali nas, że może tam się dziać coś złego. Zwykle policjanci dowiadują się o takich sprawach podczas interwencji domowych, gdy sąsie-



fot. A. Król

dzi wzywają nas, bo za ścianą trwa awantura. Wtedy można też zobaczyć, co się dzieje w środku. Cały czas apelujemy: nie bądźmy obojętni, jeśli coś nas niepokoi, poinformujmy o tym odpowiednie służby.

Również urzędnicy siedleckiej pomocy społecznej nie wiedzieli o sprawie.

— Starsze osoby rzadko skarżą się na nieodpowiedni sposób traktowania ich przez członków rodziny

— mówi dyrektor MOPR w Siedlcach **Adam Kowalczyk**. — W ciągu ostatniego czasu mieliśmy tylko dwa przypadki, gdy ktoś przyszedł i o tym powiedział. Starsi ludzie zwykle wolą nie mówić o tym. Dlaczego? Paradoksalnie dlatego, że żal im dzieci lub wnuków, które mogłyby ponieść tego konsekwencje. Oczywiście, tak nie powinno być, ale ludzie po prostu tak myślą.

Czy starsza pani była głodzona i bita? Czy wnuczek zamknął ją na balkonie, bo mu przeszkadzała? To wyjaśni postępowanie. Na pewno nie miała właściwej opieki. Została już umieszczona w Domu Pomocy Społecznej. Wnuka tymczasowo aresztowano na trzy miesiące za znęcanie się nad babcią. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

JUSTYNA JANUSZ

DUNKKA

premium

Odzież używana z Danii
SIEDLCE, ul. Świrskiego 52

OTWARCIE
29.04 piątek
o 9:00

Serdecznie
zapraszamy

eprasa.pl 2c629d0e8e

**SKUP
ZBÓŻ**

FIRMA
Kalinowski

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCADOWE ☎ **507 557 552**

Jesteśmy blisko Ciebie

DOM tel

Internet Telewizja Telefon

☎ 25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

ETYKIETY
w dobrym stylu

ISO 15378
ISO 22000

**ECO
FRIENDLY**

dawniej
Foldruk MEDIA

SIEDLCE
ul. Starzyńskiego 10
tel. 25 644 18 00

www.fold.pl

– Za taką kasę to i ja bym tyrał – stwierdził rolnik, gdy poseł wychwalał ministra.

Minister i rolnicy

Ponad 200 rolników przyjechało do Zbuczyna na spotkanie z wicepremierem i ministrem rolnictwa Henrykiem Kowalczykiem. Początkowo byli w dość bojowych nastrojach, bo sytuacja w rolnictwie pogarsza się z dnia na dzień, a ceny nawozów wzrosły czterokrotnie.

Minister rolnictwa przyjechał z dobrymi informacjami. Unia zgodziła się, by Polska do nawozów dopłacała. Rolnicy będą mogli przedstawiać paragony lub faktury za zakup nawozów, a różnice cen będą dofinansowane. Na tę pomoc rząd zamierza przeznaczyć około 4 mld zł.

UBEZPIECZAJCIE SIĘ!

Minister namawiał rolników do kompleksowego ubezpieczenia upraw, co staje się szczególnie ważne w obliczu klęsk żywiołowych. Państwo wykupiło udziały w jednym z towarzystw ubezpieczeniowych, które będzie ubezpieczało uprawy w przypadku suszy. To pozwoli, aby 35% składki opłacał rolnik, a 65% pójdzie z budżetu państwa. Rolnicy nie wydawali się jednak szczególnie przekonani, bo składka wydała im się i tak dość wysoka. Podobnie jak nie uwierzyli w słowa ministra, że kryzys w rolnictwie nie dotknie branży mleczarskiej. – Bo niewielu rolni-

ków w tej branży zostało – zauważył jeden z nich.

W spotkaniu z **Henrykiem Kowalczykiem** uczestniczył również poseł **Krzysztof Tchórzewski**. Kpiące uśmiechy pojawiły się na twarzach rolników, gdy mówił, że z pandemii wyszliśmy obronną ręką, bo upadło mniej firm niż przewidywano. Poseł nie omieszkiał również pochwalić partyjnego kolegi Henryka Kowalczyka.

– Tyrasz, to ci się należą słowa uznania – stwierdził.

– Za taką kasę to i ja bym tyrał – powiedział jeden z rolników.

Kolejny miał innego typu wątpliwości. – Pan mówił, że poradziliśmy sobie z covidem – zauważył. – Tylko zapomniał pan dodać, że poradzili sobie ci, co na rolnictwie żerują, a nie ci, którzy z rolnictwa żyją. Chyba wszyscy wiemy, że najlepiej zarabiają pośrednicy, a nie ci, którzy naprawdę produkują.

Największy aplauz wśród rolników wzbudziło wystąpienie księdza **Stanisława Chodźki**, diecezjalnego



Spotkanie w Zbuczynie

fot. AK

duszpasterza rolników.

– Pan minister mówił nam, że komisarz Janusz Wojciechowski coś tam w Brukseli robi dla rolników – stwierdził ksiądz. – Miło usłyszeć, że on w ogóle coś tam robi, bo wszyscy już myśleliśmy, że się całkiem sprzedał ekologom. Już wiele lat temu obiecywaliście rolnikom, że będą mieć takie same dopłaty bezpośrednie jak pozostali w UE. I co? Mają? Nie mają!

NIE ZBROIĆ PUTINA

Rolników interesowało również, kiedy będą mogli na własne potrzeby zabić świnię w gospodarstwie. – Bo

to absurd jest! – przekonywał jeden z nich.

Minister rolnictwa nie miał jednak najlepszych wieści.

– Ja wiem, że to powinno inaczej wyglądać, tyle że w tej chwili mierzymy się z ASF, a dopóki ta choroba będzie w gospodarstwach, to nie ma co liczyć na złagodzenie przepisów. Niestety, ASF stwierdzony u jednego tucznika sprawia, że problem mają wszyscy rolnicy w okolicy kilku kilometrów – dodał minister.

Henryk Kowalczyk dodał, że „z ciężkim sercem” zagłosował za poprawką, opóźniającą rezygnację z rosyjskiego gazu. – Ale w tej chwili nie

mamy innej alternatywy – stwierdził. – Czekamy na uruchomienie gazociągu z Norwegii.

– A o ile wzrosną ceny, jak już przestaniemy kupować ten gaz od „Ruskich”? – pytali rolnicy.

– Ceny będą na podobnym poziomie jak teraz – odpowiedział minister. – Tylko mamy wybór: albo kupować gdzieś indziej, albo zbroić Putina. Ja za 10 lat nie chciałbym mieć „Ruskich” w domu, bo już prezydent Lech Kaczyński przewidywał, że Putin zacznie od wojny z Ukrainą, potem przyjdzie czas na kraje nadbałtyckie, a potem na Polskę.

JUSTYNA JANUSZ

Gmina Platerów

Strażacy uratowali byka

W Myszkowicach (gm. Platerów) do szamba wpadł 350-kilogramowy byk! Zwierzę nie mogło samodzielnie się wydostać. Do pomocy wezwano strażaków.

23 kwietnia po godzinie 7 rano do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łosicach wpłynęło nietypowe zgłoszenie: 350-kilogramowy byk wpadł do szamba i nie mógł się z niego samodzielnie wydostać. Na miejsce zadysponowano zastęp strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łosicach oraz dwa zastępy OSP.

– Zanim strażacy pojawili się na miejscu, gospodarz już wypompował nieczystości ze zbiornika. To znacznie ułatwiło nam działania i przede

wszystkim zmniejszyło zagrożenie dla zwierzęcia – mówią strażacy.

Ratownicy przy pomocy pił zrobili otwór w sklepieniu zbiornika. To miało umożliwić dostęp do byka i ułatwić wyciągnięcie go.

– Dotarcie do zwierzęcia było jednak utrudnione, bo zbiornik był ciasny i było w nim ciemno. Ale dzięki kreatywności ratowników i dostępnej na miejscu ładowarce teleskopowej stworzono swego rodzaju uprząż z węży pożarniczych. W ten sposób ewakuowano zwierzę na powierzchnię – słyszymy od strażaków.

Byk został uratowany i przekazany lekarzowi weterynarii, który także przyjechał z pomocą. (mc)

Wypadek na quadzie



fot. Piotr Rybicki

W drugi dzień świąt wielkanocnych, 18 kwietnia, w Kiczkach (gm. Cegłów) doszło do poważnego wypadku. Na miejsce wezwano śmigłowiec LPR.

– 31-letni mężczyzna jechał quadem, stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się. Rannemu

kierowcy pomocy udzielało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Śmigłowcem przetransportowano go do szpitala. Będzie ustalany stan trzeźwości poszkodowanego. Policja bada okoliczności zdarzenia – informuje podkom. **Marcin Zagórski** z mińskiej policji. (ak)

Umiesz i lubisz gotować? Zgłoś się do Kulinariady! Dla smakoszy i kucharzy

Kulinariada to siedleckie święto smakoszy i miłośników gotowania. Tradycyjnie odbywa się pierwszego dnia Siedleckiego Jarmarku św. Stanisława. W konkursie może wziąć udział każdy, kto ma smykałkę do kucharzenia.

Wystarczy przygotować danie na bazie prostych produktów, charakterystycznych dla naszego regionu. Celem konkursu jest: integracja środowiska kulinarnego, zdobywanie nowych doświadczeń i pogłębienie wiedzy o sztuce kulinarnej.

Odchodził i wracał

W Ryczyskach (pow. garwoliński) ciągnik rolniczy zjechał do rowu. A kierowca zachowywał się nietypowo.

– Z relacji świadków wynikało, że 60-letni kierowca kilkakrotnie odchodził i wracał na miejsce zdarzenia, prawdopodobnie szukając sposobu na wyciągnięcie pojazdu z rowu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. W rozmowie z policjantami przyznał, że pił alkohol, a potem siadł za kierownicą. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się też, że 60-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego nie ma nawet uprawnień do kierowania.

O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Za takie przestępstwo grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów – mówiła mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. (ak)

Można się zgłosić do dwóch kategorii – dania główne i desery. Warunkiem udziału w konkursie jest wysłanie elektronicznej karty zgłoszenia **do 4 maja 2022 r.** Swoje dania uczestnicy zaprezentują w piątek, **6 maja, o godz. 16.00** na Jarmarku

Św. Stanisława. Regulamin, niezbędne załączniki i elektroniczna karta zgłoszenia są dostępne na stronie mok.siedlce.pl w zakładce „Kulinariada”. Sponsorami nagród są Sieć Sklepów TOPAZ i Siedlecki Browar Restauracyjny Brofaktura. (jj)

R E K L A M A

DATA OBOWIĄZYWANIA: 25.04 - 26.06.2022

LOTARIA

Grillowa TOPAZ®

Grilluj i wygrywaj

SUPERNAGRODY

10x THERMOMIX TM6

200x GRILL WĘGLOWY

100x ROWER MIEJSKI ONILUS

1000x 1000 PUNKTÓW LOJALNOŚCIOWYCH NA KARTĘ KLIENTA

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ®

Szczegóły i regulamin loterii na www.grillztopazem.pl

Czy policjanci kryją syna naczelnika?

Synowi naczelnika jednego z wydziałów KPP w Łosicach grozi do 3 lat więzienia za posiadanie środków odurzających. Sprawę otacza aura tajemnicy. Bo jak inaczej wytłumaczyć fakt, że policja uchyła się od odpowiedzi na niektóre pytania, dotyczące przestępstwa, jakie miałyby popełnić młody mężczyzna.

Na początku kwietnia, w niedzielne popołudnie otrzymaliśmy informację, że syn naczelnika wydziału w łosickiej KPP został zatrzymany. Młody mężczyzna miał mieć przy sobie środki odurzające. Jak nas informowano, syn policjanta został przesłuchany w łosickiej komendzie, a następnie przewieziony do Siedlec, do Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych. Pikanterii dodawał fakt, że tego dnia naczelnik był oficerem kontrolnym. Oznaczało to, że sprawował nadzór nad komendą w zastępstwie szefostwa.

Udało nam się ustalić, że syn naczelnika mieszka z rodzicami i że jeszcze niedzielę policjanci z Łosic przeszukiwali dom jego ojca. Nie znaleziono żadnych środków odurzających. W poniedziałek rano skontaktowaliśmy się z naczelnikiem. Przyznał, że jest w domu, ale nic nie wie w sprawie zatrzymania syna. Dopytywany o przeszukanie w jego domu, potwierdził ten fakt. Dodał, że syna od wczoraj nie ma w domu i nie wie, co się z nim dzieje. Gdy poinformowaliśmy naczelnika, że jest w Siedlcach w PDOZ, potwierdził zatrzymanie syna, a z dalszymi pytaniami odesłał nas do rzecznika prasowego łosickiej policji.

PYTAMY RZECZNIKÓW

W każdy poniedziałek od rzecznika prasowego policji w Łosicach otrzymujemy tygodniowe zestawienie wydarzeń policyjnych. O zatrzymaniu młodego mężczyzny, który miał mieć przy sobie środki odurzające, nie było ani słowa. Wystaliśmy więc pytania. Przede wszystkim prosiliśmy o potwierdzenie, czy syn naczelnika miał przy sobie środki odurzające, jakie i w jakiej ilości. Pytaliśmy też m.in. o to, jakim samochodem jechał i kto jest właścicielem auta (otrzymaliśmy bowiem informację, że samochód należy do naczelnika).

Zapytaliśmy również, czy syn naczelnika jest na utrzymaniu rodziców, bo w takiej sytuacji jego ojciec jest zobowiązany do powiadomienia o tym szefostwa. Ciekawiło nas także, czy przeszukania jak i przesłuchania nie powinny być prowadzone przez policjantów spoza łosickiej komendy, albo czy te czynności nie powinny odbyć się w obecności komendanta lub jego zastępcy? Zapytaliśmy także, czy jeśli potwierdzi się, że syna naczelnika jest odpowiedzialny za występki, ojciec może zostać wydany ze służby.

Pytania wystaliśmy także do Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu. Dodatkowo zapytaliśmy o to, jak powinny wyglądać procedury, gdy o popełnienie przestępstwa jest podejrzany syn policjanta. Zapytaliśmy też o pismo od jednego z byłych funkcjonariuszy łosickiej komendy, który wcześniej informował KWP w Radomiu, o swych podejrzeniach, iż syn naczelnika miałby rozprowadzać narkotyki na terenie powiatu łosickiego. Policjant podał nawet, gdzie miałyby być one sprzedawane (podobno żadnej reakcji na to pismo nie było).

Pytania wystaliśmy także do Komendy Głównej Policji. Dlaczego? Bo Zespół Prasowy KWP w Radomiu niegdyś zapytany i proszony o komentarz dotyczący KPP w Łosicach, czyli jednostki im podległej, odesłał nas do rzecznika prasowego w Łosicach. A co za tym idzie rzeczowej odpowiedzi na pytania nie otrzymywaliśmy. Komendę Główną zapytaliśmy także o pismo od byłego policjanta i czy sprawą zajmowało się (lub miało zająć) Biuro Spraw Wewnętrznych Policji.

ODPOWIEDZI RÓWNOCZESNE

Rzecznik prasowy policji w Łosicach zazwyczaj odpowiada na nasze pytania w ciągu kilku dni. Tym razem



było inaczej. Dwa tygodnie później przyszły odpowiedzi od wszystkich rzeczników prasowych. Zespół Prasowy w Radomiu przysłał je dokładnie o godz. 11.13, KPP w Łosicach o godz. 11.40, a Komenda Główna o godz. 11.51. Od **Niny Zaniewicz**, rzecznika prasowego KPP w Łosicach dowiedzieliśmy się jedynie, że każdej sprawie, gdy zostaną ujawnione środki odurzające, jest nadawany bieg zgodnie z kodeksem karnym. Czyli osoba taka jest zatrzymana, przesłuchana, jej miejsce zamieszkania jest przeszukane, a postępowanie przygotowawcze jest prowadzone pod nadzorem prokuratury.

— Przeszukanie miejsca zamieszkania osoby podejrzewanej o posiadanie środków odurzających jest standardową procedurą w takich przypadkach i nie wymaga zaangażowania funkcjonariuszy innej jednostki — napisała Nina Zaniewicz. W jej wiadomości znalazł się jeszcze skopiowany przepis, mówiący o tym, że policjant ma obowiązek poinformowania szefostwa, gdy *wszczęte jest postępowanie przeciwko niemu, małżonkowi lub dzieciom pozostającym na jego utrzymaniu* i KPP w Łosicach *obowiązkowo w tym zakresie zostały dopelnione*.

To informacja z której można wnioskować jedynie, że syn naczelnika jest na utrzymaniu ojca. Dowiedzieliśmy się też, że *czynności procesowe, podejmowane wobec członków rodzin funkcjonariuszy policji, nie powodują konsekwencji prawnych czy dyscyplinarnych wobec samych funk-*

cjonariuszy. Na koniec zostaliśmy pouczeni, że informacja zawarte w naszych pytaniach są objęte tajemnicą służbową i ochroną danych.

SUKCES I TAJEMNICA

Wystaliśmy pytania raz jeszcze. Dziwiło nas bowiem, że policja w Łosicach wielokrotnie informowała o osobach zatrzymanych, u których znaleziono środki odurzające, podając jednocześnie wiek, miejscowość oraz ilość tych środków. Czy mamy rozumieć, że takie zatrzymanie jest uznawane za sukces, a w przypadku syna policjanta sprawa staje się tajemnicą? Na te pytania Nina Zaniewicz nie odpowiedziała. Napisała, że komunikaty dotyczące osób zatrzymanych w związku z posiadaniem środków odurzających są publikowane przez KPP w Łosicach z zachowaniem ochrony danych osobowych i nie mogą zawierać informacji, które mogłyby umożliwić identyfikację tych osób.

W podobnym tonie odpowiedziała KWP w Radomiu. Odnosząc się do pisma byłego policjanta napisano (...) *do wszelkiej korespondencji, która przesłana została do KWP* *zs. w Radomiu nadano bieg zależny od jej treści, o czym każdorazowo informowani są nadawcy*. I tyle. Natomiast Komenda Główna Policji stwierdziła, że udzielenie szczegółowych odpowiedzi na zadane pytania, dotyczące prywatnej osoby, wiązałoby się z naruszeniem prawa.

— *Z praktyki naszej można dodać, że już nie raz osoby takie miały na-*

stępnie uzasadnione pretensje rodzące pytania, na jakiej podstawie udzielano odpowiedzi dziennikarzom w sprawach ich dotyczących, gdy tymczasem takie informacje podlegają ograniczeniom zawartym w Konstytucji RP i art. 5 ustawy o dostępie do informacji publicznej — czytamy w odpowiedzi **Piotra Świstaka** z Wydziału Prasowo-Informacyjnego Biura Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji.

W kwestii doniesień byłego policjanta i powziętych w tej sprawie czynności nie padło ani jedno słowo.

NIE BYŁ WCZEŚNIEJ KARANY

Choć policja nie kwapiła się do udzielenia odpowiedzi, udało nam się dowiedzieć w Prokuraturze Rejonowej w Siedlcach, za co zatrzymano syna naczelnika łosickiej KPP.

— Trwa postępowanie przygotowawcze w tej sprawie. 20-letniego mężczyznę zatrzymano do rutynowej kontroli drogowej. Policjanci znaleźli przy nim środki odurzające. Wykonany test wskazał, że był to niecały gram marihuany. Mężczyzna ten przyznał się do winy — mówi **Adrian Wysokiński**, zastępca prokuratora Prokuratury Rejonowej w Siedlcach. — Podczas zatrzymania policjanci przeszukali samochód i tego samego dnia przeszukano stałe miejsce zamieszkania 20-latka. Mężczyzna ten nie był wcześniej karany. Z dokumentacji wynika, że ojciec policjant nie brał udziału w żadnych czynnościach. Wobec 20-latka nie zostały zastosowane żadne środki zapobiegawcze.

Oznacza to, że młody mężczyzna nie ma dozoru policyjnego. Nie będzie musiał przychodzić na komendę, gdzie pracuje jego ojciec i meldować się w wyznaczonym czasie. Będzie odpowiadał przed sądem za posiadanie środków odurzających, za co grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Naczelnik po feralnej niedzieli wybrał się na urlop. Podobno planował odpoczynek już wcześniej. Składając raport o tym, że jego syn złamał prawo, miał też złożyć prośbę o odejście na wcześniejszą emeryturę. Z naszych informacji wynika, że szefostwo łosickiej komendy tego pisma nie przyjęło.

MILENA CELIŃSKA

Powiat węgrowski

Wysoki mandat i 20 punktów za szybką jazdę

Szybka jazda nie zawsze się opłaca. Przekonał się o tym mieszkaniec powiatu szczecińskiego, który 19 kwietnia podróżował przez powiat węgrowski.

Tego dnia patrol z węgrowskiej drogówki w gminie Sadowne za-

trzymał do kontroli szybko jadącego opla. Policjanci na ręcznym mierniku prędkości zarejestrowali, że kierowca opła w terenie zabudowanym (obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h) jechał aż 125 km/h. Ponadto wyprzedzał inny pojazd na przejściu dla pieszych.

— W konsekwencji 48-letni mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 4000 zł i 20 punktami karnymi. Jego prawo jazdy zostało zatrzymano na okres 3 miesięcy — mówi oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**. (sej)

To nie jest prywatna sprawa...

Aresztowany za przemoc wobec żony

Kilka dni temu garwolińscy policjanci zostali powiadomieni o przemoc domowej, której miał się dopuszczać 39-letni mężczyzna wobec swojej żony. Jak ustalili funkcjonariusze, awantury, wyzwiska, groźby i przemoc trwały w tej rodzinie od dwóch miesięcy.

— Zebrany materiał dowodowy dał funkcjonariuszom podstawy, żeby przedstawić 39-latkowi zarzuty fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobą najbliższą. Sąd Rejonowy w Garwolinie zastosował wobec mężczyzny tymczasowy areszt na okres 3 miesięcy. Mężczyźnie grozi do

5 lat pozbawienia wolności — powiedziała mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji.

Przemoc w rodzinie nie jest prywatną sprawą. To przestępstwo ścigane przez prawo. Każdy, kto wie, że komuś dzieje się krzywda, powinien powiadomić odpowiednie instytucje. (ak)



MOIM ZDANIEM...

Czy w związku z wojną w Ukrainie Polska natychmiast powinna zrezygnować z rosyjskiego gazu?



EMIL MYRCHA
siedlczanin,
Partia Zieloni

Polska jako importer paliw z Rosji jest jednym z największych w Europie „sponsorów” Putina. Nasz rząd sprzedaje opowieść, że inni są winni, a my święci. A to kłamstwo. Rocznie zasilaliśmy gang Putina 37 miliardami zł. Na szczęście dzięki gazoportowi i Baltic Pipe możemy szybko zrezygnować z rosyjskiego gazu. Czekamy jednak potężny problem z importem węgla, wiele rodzin czeka szok cenowy. Zieloni od dawna namawiali do transformacji energetycznej, ale rząd wydawał unijne pieniądze na socjał, zamiast na odnawialne źródła energii. Same biogazownie mogą uniezależnić nas od importu, bo ich roczny potencjał to min. 10 mld m³ gazu z odpadów. Przyszłość to gospodarka oparta o produkcję wodoru z OZE. I do tego też namawiamy od lat. Wiele osób dopiero teraz zrozumiało, że to właśnie Zieloni mieli rację. Teraz musimy w kosmicznym tempie nadrobić wieloletnie zapóźnienia. To potężne, ale konieczne, wyzwanie dla całego kraju.



GRZEGORZ
WOŹNIAK
poseł PiS

Robimy wszystko, by się uniezależnić od rosyjskiego gazu, ale to nie jest takie proste. Oczywiście możemy powiedzieć: od dzisiaj nie kupujemy rosyjskiego gazu. Tylko co z tego? Przecież obowiązują nas umowy i ich zerwanie z dnia na dzień wiąże się z zapłatą kar i odszkodowań. Chyba nie o to chodzi, żeby te pieniądze i tak trafiły do Rosji. Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że do końca roku uniezależnimy się od rosyjskiego gazu, i tak zapewne będzie. Uważam, że i tak robimy to bardzo szybko. Część krajów Unii Europejskiej albo w ogóle nie podjęła takich działań, albo je markuje, żeby zyskać na czasie. My jasno zadeklarowaliśmy, że nie chcemy wspierać zbrojeń Putina i nie będziemy tego robić.



SŁAWOMIR
STAŃCZUK
Koło Powiatu
Siedleckiego
Polska2050

Przez kilka ostatnich dni przed prawosławną Wielkanocą ze wsparcia naszego magazynu społecznego na ul. Sobieskiego w Siedlcach skorzystało kilkaset osób, z których bardzo duża część to matki z dziećmi. Uciekły przed wojną i przyjechały do nas w kwietniu. Im szybciej Polska i pozostałe kraje Europy zrezygnują z rosyjskiego gazu i paliw kopalnych, tym szybciej ten koszmar się skończy. Dziś potrzebujemy zmian prawnych, a nie zapowiedzi. Czy rząd PiS w końcu zrozumie, że rozwój OZE to energetyczna przyszłość Polski, że wiatr i słońce nie trzeba importować? Straciłmy dekadę, a ostatnich 6 lat to bardzo bolesne spowolnienie rozwoju OZE i procesu transformacji energetycznej, dywersyfikacji źródeł energii w Polsce. PiS ponosi za to odpowiedzialność, bo nie tylko nie pomaga, ale jeszcze utrudnia uniezależnienie się Polaków od importowanych źródeł energii.



PAWEŁ
MAZURKIEWICZ
wiceprezes
PGE Energia
Odnawialna S.A.

Dzięki konsekwentnej polityce energetycznej rządu polskiego mamy dziś zdyspersyfikowane dostawy gazu. Można powiedzieć, że rezygnacja z dostaw z kierunku rosyjskiego staje się natychmiast. 31 grudnia 2022 r. kończy się kontrakt jamalski z Rosją, a budowa gazociągu Baltic Pipe, tak krytykowana przez opozycję, wręcz w pewnych okresach wysztytowana, zakończy się w tym roku. Jeśli dołożymy do tego gazoport w Świnoujściu, a także własne wydobywanie, w perspektywie najbliższych miesięcy Polska będzie całkowicie niezależna od dostaw gazu z Rosji. Przykład Niemiec i wielu innych państw europejskich, których polityka była oparta na całkowitym uzależnieniu się od Rosji, pokazuje, że to był błąd. Żeby podejmować natychmiastowe decyzje, trzeba je poprzedzić wieloletnimi inwestycjami w infrastrukturę. Polska to uczyniła, dlatego teraz możemy czuć się bezpiecznie. (jj)



Konkurs „Moda w stylu eko” rozstrzygnięty!

Patronat „TS”

W ZSP nr 5 zorganizowano po raz drugi Międzyszkolny Konkurs Projektowania Ubioru, w tym roku pod hasłem „Moda w stylu eko”. Mogli wziąć w nim udział uczniowie klas VII i VIII szkół podstawowych. Zadaniem było wykonanie ubioru z produktów ekologicznych lub podlegających recyklingowi.

Okazało się, że zainteresowanie modą i projektowaniem jest spore, a fantazja młodych projektantów ogromna. Jury miało trudne zadanie z typowaniem zwycięzców. Oceniano pomysłowość, efekt całości, jakość wykonania, kolorystykę. I miejsce bezapelacyjnie zdobyła **Maja Zalewska** z VII kl. Szkoły Podstawowej w Wierzbnie, II miejsce przypadło **Angelice Szysz** z VIII kl. Szkoły Podstawowej nr 11 w Siedlcach, a III **Dominice Szostek** z VII klasy z tej samej szkoły. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyróżnienia.

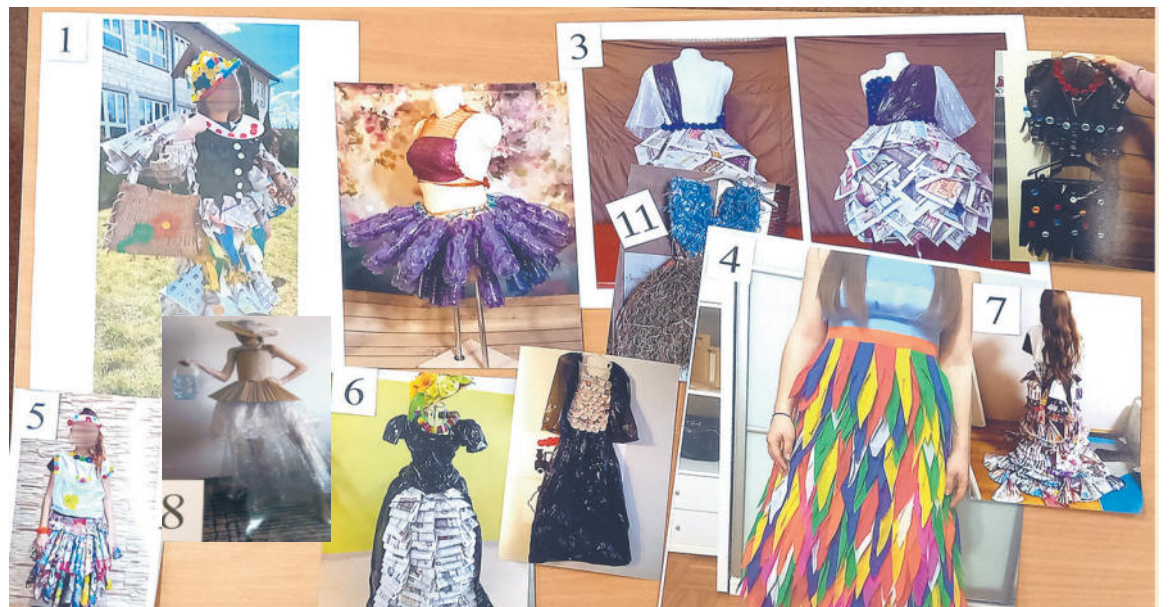
W jury zasiadali: nauczyciele z ZSP nr 5 **Katarzyna Puzio-Major**, **Robert Wegner**, **Aleksandra Chojecka**, **Agnieszka Gurba** oraz **Wojciech Słaby** (prezes Związku Przedsiębiorców Przemysłu Mody Lewiatan) i **Mariola Zaczyńska** (sekretarz redakcji „Tygodnika Siedleckiego”). Nagrody zostaną wręczone 13 maja, podczas Dnia Otwartego. Warto dodać, że w ZSP nr 5 w Siedlcach można się kształcić w zawodzie technika przemysłu mody z wizażem i kreowaniem wizerunku. Stąd



Część jury: **Katarzyna Puzio-Major**, **Mariola Zaczyńska**, **Robert Wegner** i **Aleksandra Chojecka**

pomysłom na konkursy modowe, a także „metamorfozy”, z których szkoła już słynie (na miejscu są niezbędni fachowcy uczący się w branżach: fryzjerskiej, krawieckiej, wizażu). Od września rusza nowy kierunek – technik stylisty. Sądząc po ciekawych projektach, przysyłanych na konkursy, kandydatów na przyszłych projektantów mody nie zabraknie.

Zwycięzcom tegorocznego konkursu serdecznie gratulujemy! (mz)



Wygrały kolejno prace z numerami 1, 5, 8.

Świętujemy 3 Maja

W SOKOŁOWIE PODLASKIM

Burmistrz Sokołowa Podlaskiego zaprasza na uroczyste obchody 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Uroczystości rozpocznie o godz. 12.30 msza w intencji ojczyzny i mieszkańców w sokołowskiej Konkatedrze Niepokalanego Serca NMP. O godz. 13.30 nastąpi przemarsz ulicami miasta i złożenie kwiatów w miejscach pamięci narodowej. O godz. 14 przewidziano wystąpienie burmistrza przy Pomniku Czynu Niepodległościowego. (DK)

W WĘGROWIE

Po covidowej przerwie władze Węgrowa wracają do publicznych

obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 10.30 mszą w intencji ojczyzny w Bazylice Mniejszej. Po mszy delegacje, z Miejską Orkiestrą Dętą na czele, przejdą na skwer 3 Maja (przed budynkiem Węgrowskiego Ośrodka Kultury), gdzie przed tablicą upamiętniającą uchwalenie Konstytucji zostaną złożone wiązanki kwiatów.

W programie obchodów narodowego święta nie zabraknie akcentów artystycznych. Około godz. 12 w WOK będzie można usłyszeć montaż słowno-muzyczny, przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie. (sej)

W Mińsku Mazowieckim Muzycy dla Ukrainy

Miejski Dom Kultury w Mińsku Mazowieckim przez cały kwiecień gra dla Ukrainy. Zagrały już zespoły: Maki i Chłopaki, Sweter i Graudance, Firegarden, Bethrarel. 29 kwietnia o godz. 20.00 wystąpią **Marcin Gomulski** i **Przedwieczór**. Bilet cegiełka na koncert kosztuje 20 zł. Cała kwota zostanie przekazana na zakup niezbędnych rzeczy dla osób z Ukra-

iny, przebywających w Mińsku Maz., oraz rzeczy transportowanych do miejsc dotkniętych wojną. Można także wpłacać środki na zbiórkę <https://pomagam.pl/minskukrainie> „Mińszczenie Ukrainie”, założoną przez **Ewelinę Oberzig** w porozumieniu z władzami miasta oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Mińsku Mazowieckim”. (T.MARK)

Aleja Gwiazd i konkurs Chwytajcie za pióra

21 maja ósmą Gwiazdę w Alei Gwiazd Literatury w Mińsku Mazowieckim odsłoni **Grzegorz Kasdepke**. Książki jego autorstwa niemal bez wyjątku osiągały statusy bestsellerów. Przez lata był on redaktorem naczelnym kultowego magazynu dla dzieci „Świerszczyk”. Otrzymał wiele nagród literackich, jednak najważniejszą nagrodą jest zainteresowanie i docenienie autora przez młodych Czytelników. A każdy wie, że dzieci to najsurowsi literaccy krytycy.

Z tej okazji Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim organizuje konkurs literacki dla młodszych czytelników – uczniów szkół podstawowych klas I-VI z powiatu mińskiego. Zadaniem jest napisanie krótkiego opowiadania o (NIE)zwyczajnej codzienności. Laureaci otrzymają nagrody podczas Gali Alei Gwiazd Literatury 21 maja. Będą też zaproszeni do przeczytania swoich prac.

Prace konkursowe można składać do 7 maja w Oddziale dla Dzieci MBP. Wszystkie szczegóły techniczne oraz regulamin konkursu znajdują się na stronie internetowej MBP. (T.MARK)

Centrum Medyczno-Diagnostyczne w Siedlcach realizuje projekt, który pomaga kobietom w depresji poporodowej.

Wspierać mamy

Aż 80% kobiet po porodzie cierpi na tzw. baby blues, u 20% przeradza się on w depresję. I nie pomagają wtedy kobiecie stwierdzenia, że „ma się wziąć w garść”, „wszystkie tak mają”, i „czego chce, skoro wszystko ma”. Jeśli partner i rodzina w porę zareagują, a kobieta trafi do specjalistów i otrzyma pomoc, ma duże szanse na wyzdrowienie. Najważniejsze to nie bagatelizować objawów i wspierać kobietę.

Centrum Medyczno-Diagnostyczne od ponad 3 lat prowadzi projekt „Uśmiech mamy”, którego celem jest profilaktyka depresji poporodowej i edukacja na temat tej choroby. I to zarówno wśród pacjentów, jak i wśród personelu medycznego, tak, by w krótkim czasie można było udzielić kobiecie pomocy.

Psycholog **Anna Laszuk-Laskowska** od kilku lat zajmuje się tematem depresji poporodowej. To popularna nazwa choroby, która

pojawia się u kobiet po porodzie. I chociaż określenie „poporodowa” nie funkcjonuje w formalnej klasyfikacji chorób, to od lat wiadomo, że zapadają na nią kobiety w połogu. Psycholog zaleca jednak, by odróżniać smutek poporodowy, tzw. baby blues, od depresji.

– Według oficjalnych danych baby blues dopada około 80% kobiet – mówi Anna Laszuk-Laskowska.

Jakie są jego objawy? Przede wszystkim gorsze samopoczucie psychiczne: płaczliwość, przygnębienie, złość, frustracja, bezsenność.

– Czasami partnerzy mówią, że nie wiedzą, co się z kobietą dzieje – mówi Anna Laszuk-Laskowska. – Są kompletnie zaskoczeni sytuacją. W społeczeństwie pokutuje bowiem przekonanie, że narodziny dziecka to jedynie radość i szczęście, a tymczasem w tym właśnie momencie kobiecie zmienia się cały świat. I ona musi mieć czas, żeby się z tym wszystkim oswoić. Do tego może dochodzić też zmęczenie, bo prze-

cież dziecko płacze i nie każde śpi w nocy. Ten czas gorzej mogą też znosić kobiety, które były przed ciążą bardzo aktywne: pracowały, w weekend spotykały się ze znajomymi. Nagle muszą ze wszystkiego zrezygnować.

Baby blues zaczyna się około 2-3 dni po porodzie. Jego szczytowe nasilenie występuje w 4.-5. dobie.

– Zazwyczaj po około 10 dniach objawy powinny ustąpić – mówi psycholog. – Baby blues nie jest chorobą. Zazwyczaj objawy znikają po około 10-14 dniach. Powinno nas martwić, kiedy utrzymują się mimo upływu czasu.

JAKIE SĄ OBJAWY DEPRESJI POPORODOWEJ?

Przede wszystkim nawracające myśli i obawy matki, że z powodu swojej niekompetencji, braku doświadczenia, nieodpowiedzialności czy nieudolności nie jest w stanie zaopiekować się dzieckiem, że może mu zaszkodzić.



Anna Laszuk-Laskowska

– Z tego powodu kontakt z dzieckiem może być dla kobiety stresującym przeżyciem, którego stara się unikać, czemu zwykle towarzyszy

poczucie winy, krzywdy lub bezradności – wyjaśnia psycholog.

Zaniepokoić również powinny: chwiejność emocjonalna, płaczliwość i skargi na trudny do zniesienia smutek, zmęczenie, bezradność i podkreślanie swojej bezsilności oraz przekonanie o utracie swojej szeroko pojętej atrakcyjności, przekonanie, że jej dziecko sprawia wyjątkowe, większe niż inne dzieci w tym wieku, trudności w opiece, stan nasilonego lęku, niekiedy z napadami paniki, zamartwianiem się i nadmierną, nieadekwatną troską o zdrowie własne i dziecka, poczucie osamotnienia, opuszczenia, bycia niezrozumianym, a także trudności w okazywaniu uczuć – zwłaszcza miłości – chodzą tutaj o miłość względem bliskich a także dziecka.

fot. pyt

Do objawów wskazujących na depresję można również zaliczyć: obniżony nastrój: płaczliwość, bezsenność, zaburzenia koncentracji uwagi, częste skargi na dolegliwości somatyczne, poczucie winy, mogące występować myśli samobójcze, częste myśli rezygnacyjne.

Czy depresja w równym stopniu dotyczy wszystkich kobiet? Czy są jakieś czynniki ryzyka? Psycholog wyjaśnia, że depresja poporodowa łatwiej może dopaść te kobiety, które epizody depresyjne miały już przed ciążą albo miały też jakieś ciężkie przeżycia. Nie pomaga również brak wsparcia ze strony najbliższych. Na pojawienie się depresji mogą mieć wpływ ciężki, długi poród czy trudne doświadczenia z sali porodowej, jak również wcześniejsze poronienia, utrata dziecka czy też poważne problemy zdrowotne dziecka.

JAK POMÓC KOBIECIE, KTÓRA POPADA W DEPRESJĘ?

– Przede wszystkim nie mówić jej, że wymyśla, czy że to samo przejdzie – mówi Anna Laszuk-Laskowska – To jej naprawdę nie pomaga. Ona chciałaby sama wyjść z tej sytuacji, ale niemoc w depresji jest tak obciążająca, że człowiek nic nie może zrobić. Rodzina czy partner powinni być przy kobiecie i ją wspierać, a nie wywoływać w niej dodatkowe poczucie winy. W tym trudnym okresie kobieta powinna usłyszeć: „Jestem z tobą”, „Nie zostawię cię”, „Zaufaj, chcę ci pomóc”, „Jesteś dla mnie bardzo ważna”, a nie, że ma się „ogarnąć i przestać użalać”.

Po pomoc należy udać się do specjalistów: psychologów i psychoterapeutów lub psychiatrów.

W przychodni „Centrum” można skorzystać z bezpłatnych konsultacji z psychologiem.

– Czasem przychodzą do nas same kobiety, czasem z partnerami – mówi Anna Laszuk-Laskowska. – Bardzo budujące jest to, że kobieta ma w kimś wsparcie, bo naprawdę to jest bardzo ważne.

Gdzie szukać wsparcia? W przychodniach grupy „Centrum”, które są koordynatorem projektu. (r)

Mamo, nie jesteś sama!

Nie czekaj!
Nie smuć się w samotności.
NIE JESTEŚ SAMA!
Skontaktuj się z nami
i pozwól sobie pomóc!



PRZYSTANEK MAMA

profilaktyka depresji poporodowej

Kontakt z placówką CMD:

• 502 032 355
• 506 007 408

Projekt realizowany w ramach projektu „Uśmiech Mamy” Program w zakresie edukacji i profilaktyki depresji poporodowej, nr POWR.05.01.00-00-0018/18-00 realizowanym przez Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o. wraz z partnerami: Centrum Medyczne Szpital Św. Rodziny oraz Warszawski Uniwersytet Medyczny, w ramach Osi priorytetowej V. Wsparcie dla obszaru zdrowia Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER) 2014-2020, Działanie 5.1 Programu profilaktycznego



Fundusze Europejskie



Rzeczpospolita Polska



Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

FOCUSCLINIC®
nowoczesna stomatologia

NOWOCZESNE
LECZENIE BEZZĘBIA

601 84 07 84

Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 141

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl

Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

KLINIKA DERMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ
Nowość w Siedlcach!

- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU
- SEKSUOLOGIA

Promocja!
-30% na pakiet 2 zabiegów laserowych

OPTYK ALFA

- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów

SALON UL. TRUGUTTA 32,
506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5,
574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI

OPTYKALFA.PL

Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

Eurodiagnosis

ZAPRASZAMY DO PRACOWNI REZONANSU MAGNETYCZNEGO W SIEDLCACH

Badania wykonujemy przy SPZOZ w Siedlcach, ul. Starowiejska 15

Rejestracja telefoniczna na badanie rezonansu magnetycznego:
Bezpłatna infolinia: 800 70 70 72

Jak się przygotować do badania znajdziecie na naszej stronie www.eurodiagnosis.pl

Badania wykonujemy także w:
Sokołowie Podlaskim – SPZOZ w Sokołowie Podlaskim – ul. Ks. Jana Bosco 5
Lubartowie – SPZOZ w Lubartowie – ul. Cicha 14
Międzyrzec Podlaskim – SPZOZ w Międzyrzec Podlaskim, ul. Warszawska 2-4

Szpilki Zaczyńskiej

Suwerenie, zmień obuwie!

Pamiętacie początki „dobrej zmiany”, gdy do władzy doszło PiS? „Dobra zmiana” zaczęła się od zniszczenia Stadniny Koni Arabskich w Janowie Podlaskim. Wielopokoleniowy dorobek wybitnej klasy specjalistów bezpowrotnie przepadł. Powód? Przaśni pisowcy odwołali fachowców i posadzili na prestiżowych stołkach swoich ludzi. Cóż z tego, że ci na hodowli koni się nie znali? Stołek to stołek, a stadnina, do której przyjeżdżała finansowa elita świata, to przecież nie byle jaka nobilitacja. To wejście na salony. A że ze słomą w butach... Cóż, takie pantofelki, jakie „elity”.

Teraz pisowska elita (tak, wiem, to oksymoron) zbiera plon kolejnych niekompetencji. Słoma wysypała się z butów na polskim lotnisku. Oto Eurocontrol zamyka niebo nad Polską z powodu konfliktu między kontrolerami ruchu lotniczego z szefostwem. Bo, jak zwykle, PiS dokonało „dobrej zmiany”. Walonki poszły w trucht tym razem na lotnisku. Oto wiceminister Horala uznał, że do kontroli lotu wystarcza jeden specjalista, „bo jest mały ruch”. Ot, typowe genialne rozwiązania „dobrej zmiany”. Jednak śledząc ten kolejny sukces „pisowskiej elity”, zdałam sobie sprawę, jak bardzo spowszedniała jej ordynarność, chciwość, przaśność i brzydota...

Na początku rządów raziły w oczy i uszy wystąpienia pisowskich notabli, którzy nie potrafili wysłowić się po polsku, uśmiechali się cwaniacko i wciskali w garnitury, które ewidentnie nie były ich drugą skórą, były raczej przebraniem. I tak przebrani udawali, że rządzą „czyszczą” kraj i wstają z kolan. Patrzyliśmy ze zdumieniem, że to się dzieje naprawdę. Ale dziś ta przaśność tak się opatrzyła, że niemal stała się normą. I to jest straszne. Bo gdy przed kamerami stają opozycyjni politycy, którzy inteligentnie ripostują, mówią o sprawach wykraczających poza grillowaną kiełbasę, przypominają, że nasze miejsce jest w Europie, że jesteśmy krajem, który chlubi się wybitnymi postaciami tworzącymi polską demokrację, a nie łupaszkowymi zbrodniarzami – dopiero zdajemy sobie sprawę, jakim żalosnym i peryferyjnym kraikiem staliśmy się.

Suwerenizacja w wydaniu pisowskim to totalna degradacja społeczeństwa. Staliśmy się takim pośmiewiskiem na arenie międzynarodowej, jakim „pisowskie elity” były dla nas na początku swych rządów. Kiedy jeszcze widzieliśmy tę śmieszność.

A świat widzi słomę w butach. Francuzi, których ponoć uczyliśmy jeść widelcem, postawili na europeizację, a nie suwerenizację kraju. Wybrali wypastowane pantofle. Będą mieli okazję oglądać w mediach inteligentne twarze i mężów stanu. Więc, polski suwerenie, pomyśl przez chwilę i zrób z Warszawy Paryż, a nie Budapeszt. Wybierz dobrze obuwie! Odstaw walonki w kąt.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Donald „Bez dwóch zdań” Tusk

Rzecz wydarzyła się w studiu telewizyjnym. Prowadzący: Niemcy są współwinne masakry w Buczy...? Polityk PO (pełen gniewnego oburzenia): To absurdalne, wasza tępą propaganda...

Prowadzący wyjaśnia, że właśnie tak, o winie Niemiec za masakry na Ukrainie napisał niemiecki „Die Welt”.

Polityk PO: Bardzo się cieszę, że Niemcy zrozumiały swój błąd... Kurtyna.

■■■

To bardzo pocieszające, że politycy PO są zawsze gotowi stanąć w obronie kraju. Nawet jeśli tym krajem są Niemcy. Na miejscu szeregowych posłów PO z żarliwością w obronie Berlina bym jednak nie przesadzał. Nie, nie dlatego, że Niemcy zrozumieli swój błąd, ani że elektorat patrzy. Elektorat nie takie rzeczy łykał, przyzwyczajony jest.

Nie przesadzałbym z obroną głównie z tego powodu, że nie warto narażać się nowo-staremu szefowi. Donald Tusk pamiętliwy jest. To naprawdę niesamowite, jakie rzeczy on pamięta.

Niedawno przypominał (w wywiadzie dla „Polityki”), że Polska za jego rządów „była surowym krytykiem niemieckiej polityki energetycznej”. Że szeregowy poseł mógł tej „surowej krytyki” nie zauważyć – nie dziwię się. Nikt, jak Polska długa i szeroka, nie zauważył. Mało spostrzegawczym jesteśmy narodem. Tuskowa rusofobia, podobno wręcz maniackalna, również przeszła w Polsce całkowicie niezauważona. Może dlatego, że jej objawy nasilały się głównie w Brukseli. – „Miałem opinię rusofoba. Tam za głowę się łapali, nazywali mnie monomaniakiem, że ja wciąż tylko o Ukrainie, o zagrożeniu rosyjskim” – wspomina lider PO.

Tak, tak, w Europie ludzie łapali się za głowę z powodu Tuskowej rusofobii. W Polsce robili to samo, tyle że z powodu wicepremiera Waldemara Pawlaka. Zastępca Tuska, dopytywany o gazowe uzależnienie Polski od Rosji i potrzebę dywersyfikacji źródeł gazu, miał zwyczaj odpowiadać reporterom krotkochwilnym – „A co, źle się pali w kuchence rosyjski gaz?”.

Ponieważ gaz palił się dobrze, wice-Tusk załatwił nam kontrakt z Rosją do 2034 r. Z takim ministrem rusofob Donald Tusk nie miał łatwo. Nic dziwnego, że z końcu rzucił rządową robotę. Z polecenia Angeli Merkel znalazł popłatną fuchę w Brukseli. I po pewnym czasie protektorce wygarnął: – „Niemcy dały się skorumpować rosyjskim gazem, to obciąża także rządy Merkel, bez dwóch zdań” – mówi dziś. Donald Tusk sumienie ma czyste. Zupełnie nie używane. On przecież zawsze trząsał się od rusofobii, a wobec Niemiec był „surowym krytykiem”.

Tak więc, szanowny wyborco, ty również możesz trochę odpuścić. Nie musisz być zakładnikiem dawnych partyjnych błędów. Błędy zostały potępione, wajcha przełożona. Dziś już wolno krytykować Niemcy. A nawet czasami – wiem, że trudno – można pochwalić Polskę. Wszyscy „królami Europy” i tak nie zostaniemy.

DARIUSZ KUZIAK

Grupa Twórcza „Fotogram” w Siedlcach od wielu lat współpracuje z ukraińskim fotografem. Gdy wybuchła wojna, od razu pospieszyła mu z pomocą.

Jestem wam wdzięczny do łez

Rodzina Walerego Bihuna, fotografa z Łucka na Wołyniu, znalazła schronienie w Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur w Łosicach. On sam nie zdecydował się na wyjazd. Niedawno odwiedził bliskich, po czym wrócił do domu w Ukrainie.

■ Jak wygląda sytuacja w Pana rodzinnym Łucku?

– Teraz jest spokojniej, ale nie ominęły nas bombardowania. Pierwsze pociski spadły na lotnisko wojskowe. Kilka osób zginęło. Później naloty były ponawiane. Najgorsze były jednak pociski, które spadły na bazę, gdzie są składowane paliwa. To niedaleko mojego domu. W szybie odbijała się czerwona łuna ognia, czarny dym szczypał w oczy. Gąszenie pożaru trwało prawie dwa dni. To było coś strasznego. Wycie alarmowych syren stało się codziennością. Już nawet nie chodzimy do schronów, jedynie do piwnicy. W porównaniu z mieszkańcami innych zakątków Ukrainy i tak zostaliśmy oszczędzeni.

■ Jak Ukraińcy podchodzą do wojny?

– Wolność to coś najcenniejszego. Każdy wspiera obronę miasta w miarę swoich możliwości. Kto ma siłę, zaciąga się do wojska, inni kopią okopy, robią zapasy. Przez pierwszy tydzień wojny nikt nie chodził do pracy. Później powoli wszystko zaczęło wracać do normalny. Rząd mówił, że nie można dopuścić do całkowitego paraliżu państwa. Tam, gdzie jest spokojniej, trzeba robić swoje.

■ Wierzy Pan w szybki koniec wojny?

– Nie wierzę. Putin to wariat, człowiek nieobliczalny. Może mówić jedno, a robi drugie. Na pewno będzie się chciał czymś wykazać na 9 maja, czyli Dzień Zwycięstwa. Skoro nie dał rady podbić całej Ukrainy, skupi się na wschodniej części, obwodach ługańskim i donieckim. Nie cofnie się przed niczym, żeby odtrąbić



tam swój sukces.

■ Czy Ukraińcy pogodziliby się z utratą części terytorium na wschodzie kraju, jeśli to miałyby zakończyć działania wojenne?

– Różnie do tego ludzie podchodzą. Są osoby już tak zmęczone tą wojną, pragnące

pokoju za wszelką cenę, że pewnie byliby gotowe oddać te ziemie. Ale to byłby precedens. Apetyt Putina nie zostałby zaspokojony, a on za chwilę znowu by się upomniał o kolejny region. I tak aż do sytuacji, kiedy cała Ukraina byłaby mu podporządkowana, jak Białoruś. A jeśli Rosja zajmie Ukrainę, następne będą kraje bałtyckie, a potem Polska. Trzeba mieć świadomość, o co toczy się ta walka.

■ Pana rodzina znalazła schronienie w Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur w Łosicach. Proszę powiedzieć, jak do tego doszło.

– Dzięki fotograficznej pasji poznałem mnóstwo wspaniałych ludzi. Wspólnie z grupą „Fotogram” z Siedlec jeździliśmy na plenery w Polsce i Ukrainie. Bardzo się zaprzyjaźniliśmy. Gdy wybuchła wojna, skontaktowałem się ze mną Adam Krasuski, oferując pomoc. Udało mu się zorganizować schronienie w Łosicach

dla synowej i wnuków. Mają tu zapewnione wszystko, czego potrzebują. Jestem wdzięczny do łez za tę polską gościnność. Polacy okazali się prawdziwie braterskim narodem. Pamiętam dobrze nie tak dawne „radzieckie” czasy, gdy wpajano nam, że Rosjanie są naszymi braćmi. Jednak

brat brata nie atakuje, nie zabija, nie terroryzuje. Oni są gorsi niż hitlerowcy.

■ Ciężko jest opuścić dom, wyjechać do innego kraju, nie wiedząc, co się zastanie po powrocie.

– To coś niewyobrażalnego. Ogromny strach. Ale trzeba tak było zrobić dla wnuków. Ich bezpieczeństwo jest najważniejsze. Serce krwawiło, gdy tłumaczyłem im, dlaczego ciągle wyją syreny. Wojna to nie miejsce dla dzieci.

■ Pan, pomimo że jest w wieku, w którym bez problemu mógłby opuścić Ukrainę, nie zdecydował się na to. Dlaczego?

– Syn ma swój biznes, ma pracowników, za których jest odpowiedzialny. Nie mógł ich zostawić. Ja, choć jestem emerytem, pomagam mu. Bardziej jestem potrzebny na miejscu. Mam prawie 70 lat, w tym wieku już podchodzi się do życia na zasadzie, że co będzie, to będzie. Byłoby na pewno lepiej, gdyby kraje z zachodu bardziej nas wsparły, dostarczyły więcej broni. Ukraińcy dzielnie wojują, ale muszą mieć czym to robić.

■ Jaki będzie świat po wojnie? Jak zmieni się Ukraina, Rosja, relacje między tymi krajami?

– Nie będzie powrotu do tego, co było. Za dużo zginęło ludzi, zwykłych cywilów. Za dużo miast zostało obróconych w ruinę, żeby wybaczyć. Ukraina się odbuduje, ale nie zapomni.

Rozmawiał PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Między malarstwem a teatrem

W środę, 4 maja, o godz. 18 w Galerii Teatralnej CKiS odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa **Jadwigi Marii Jarosiewicz** „Między malarstwem a teatrem”.

Jadwiga Maria Jarosiewicz, malarka i scenografka, ukończyła studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie

w pracowni prof. Czesława Rzepińskiego, a także Podyplomowe Studium Scenografii pod kierunkiem prof. **Andrzeja Kreutza Majewskiego**. Jako scenograf zadebiutowała już w czasie studiów, projektując scenografię i kostiumy do opery „Wolny Strzelec” C. M. Webera w Operze Krakowskiej. Zrealizowała ok. 100

premier, głównie w teatrach operowych w Polsce i za granicą (m.in. w Niemczech, Japonii, Chinach, Anglii i na Kubie). Uczestniczy w wielu ważnych wystawach i aukcjach o charakterze charytatywnym. Prace artystki znajdują się w wielu kolekcjach prywatnych i muzealnych w Polsce i na świecie. (ak)

Wiosenne targi ze słońcem i muzyką



To były udane wiosenne targi. Wzięło w nich udział 60 wystawców, dopisała pogoda i zwiedzający. Według szacunków organizatorów, przez całą niedzielę (24 kwietnia) targi odwiedziło około 5 tys. osób.

— Tegoroczna edycja tego wydarzenia jest wyjątkowa. Spotykamy się po dłuższej przerwie, spowodowanej ograniczeniami pandemicznymi. Nie znaczy to, że nasza oferta jest uboższa. Wręcz przeciwnie. Przekonacie się o tym państwo, zwiedzając stoiska wystawiennicze — powiedział dyrektor siedleckiego oddziału Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego **Jan Józef Romańczuk**, witając gości tegorocznej „Wiosny na polu i w ogrodzie”. — Mam nadzieję, że czas upłynie państwu pod znakiem dobrej pogody i humoru.

Choć niedzielny poranek był pochmurny, to przed południem rozbłysło słońce. Wokół budynku MODR przy ul. Kazimierzowskiej w Siedlcach zrobiło się gwarno jak na rynku. Wśród stoisk handlowych dominowali producenci drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych oraz sadzonek ziół i kwiatów. Były też kramy z rękodziełem ludowym i artystycznym, swojskimi wędlinami i chlebem, miodem i produktami pszczelimi oraz przyprawami kuchennymi i syropami. Było również stoisko z figurkami ogrodowymi. Ofertę prezentowały gospodarstwa agroturystyczne i ekologiczne. W jednym ze stoisk dyżurowali pracownicy MODR, u których rolnicy mogli uzyskać porady z zakresu dopłat bezpośrednich. Nie zabrakło stoisk instytucji, m.in. Nadleśnictwa Siedlice, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego. Do ich obecności nawiązał dyrektor MODR w Warszawie **Sławomir Piotrowski**.

— Jest to wydarzenie, które ma na celu popularyzację najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Tu odbywa się transfer między nauką i praktyką. Tu mamy możliwość zapoznania się z tym wszystkim, co polski rząd proponuje polskiej wsi — powiedział.

Powrotu targów organizatorom gratulowali: prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, poseł **Krzysztof Tchórzewski**, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego **Dariusz Stopa**, wiceprzewodnicząca rady powiatu siedleckiego **Magdalena Paczóska** oraz radna wojewódzka **Joanna Bala**. Radna Joanna Bala ze szczególnymi gratulacjami zwróciła się do dyrektora MODR. — Ta impreza, to dziecko Sławomira Piotrowskiego. To dziecko obchodzi dziś 14. urodziny — stwierdziła.

Wiosennym targom towarzyszyła muzyka. Nic dziwnego, wszak przy muzyce handluje się lepiej, a przynajmniej weselej. Na zaimprovizowanej scenie wystąpiło wiele lokalnych zespołów m.in.: „Seniorynki”, grupa śpiewacza z GOK w Chodowie, kapela Janka Muzykanta, zespół „Wiśniewiaczy”, zespół KGW „Domanice i okolice”, „Ale babki” oraz zespół wokalny „Złote Kłosy”. Oprócz doznań artystycznych i handlowych, publiczność miała okazję obejrzeć pokaz ćwiczeń z fizjoterapeutą z przychodni SALUS Medycyna oraz wysłuchać prelekcji funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej na temat szkodliwości wypalania traw. Chętni mogli wziąć udział w quizie ekologicznym „Środowisko ponad wszystko”. (sej)

zdjęcia **AGA KRÓL**



Wieczór poetycki w Sali Białej MOK.

A po długim milczeniu...

W Sali Białej MOK odbył się wieczór autorski siedleckiej poetki **Barbary Maksymiuk**. Wręczono również nagrody laureatom konkursu poetyckiego „A po długim milczeniu...”.

– Wiersze Basi należy czytać, ale nie przed snem, bo później trudno jest zasnąć – ostrzegł **Krzysztof Tomaszewski**, szef Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż”, do której należy również Barbara Maksymiuk. A że do wieczora było jeszcze dobrą godzinę, a do snu jeszcze dłużej, więc wiersze poetki spokojnie można było czytać. Czytali je sama autorka oraz członkowie SGL „Witraż”: **Maria Piotrowska**, **Wiktor Księżopolska**, **Wiktor Sadowiak**, **Katarzyna Doroba**, **Dorota Żądętek** i **Michał Jastrzębski**. Podczas wieczoru nie zabrakło również muzyki i piosenek w wykonaniu: **Patrycji Niedziółki**, **Wiktorii Sadowiak**, **Kacpra Jastrzębskiego** (fortepian) oraz **Krzysztofa Tomaszewskiego** (gitara i śpiew).

Za poetyckie doznania Barbarze

Maksymiuk dziękował prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. – Teksty były trudne, trochę smutne, ale też dające nadzieję – stwierdził prezydent. Przyznał, że lubi poetyckie imprezy organizowane przez „Witraż” i że z niecierpliwością czeka na kolejne.

W drugiej części wieczoru ogłoszono wyniki konkursu poetyckiego. Jury pod przewodnictwem **Eweliny Raczynskiej** postanowiło przyznać dwie nagrody specjalne za wiersz o Siedlcach, które otrzymały **Maria Piotrowska** ze Stoku Lackiego i **Anna Kobylińska** z Siedlec.

W kategorii „uczniowie szkół podstawowych i średnich” pierwszą nagrodę otrzymała **Paulina Ryn** z Siedlec, drugą **Dorota Żądętek** z IV LO w Siedlcach, trzecią **Magdalena Sawicka** z miejscowości Wyróżby Podawce, a dwa równorzędne wyróżnienia **Kamila Kotowska** z Leśniczówki oraz **Zuzanna Szewczuk** ze Stoku Lackiego.

Wśród dorosłych poetów pierwszą

nagrodę otrzymała **Aneta Jasłowska** z Kamienia Pomorskiego, drugą **Maciej Gustolek** ze Stoku Lackiego, trzecią **Teresa Młynik** z Sokołowa Podlaskiego, a wyróżnienie **Agata Świdorska** ze Skórcza.

Nagrody laureatom wręczyli: prezydent Siedlec Andrzej Sitnik, prezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej **Michał Golik** oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach **Mariusz Woszczyński**. (sej)



Barbara Maksymiuk Fot. Sej.



Laureaci konkursu poetyckiego z organizatorami i sponsorami

W GBP w Krzywdzie zorganizowano interesujące spotkanie dla Czytelników.

Przerwa z sekretarzem noblistki

Do najmłodszych Czytelników, dzieci z klas I-III ze szkół działających na terenie gminy Krzywda, w miniony poniedziałek, 25 kwietnia, przyjechał Michał Rusinek, literaturoznawca, pisarz i wieloletni sekretarz Wisławy Szymborskiej.

Spotkanie z dziećmi zorganizowała w swej siedzibie Gminna Biblioteka Publiczna w Krzywdzie.

Wizyta osoby tak znanej w świecie księgarskim jest efektem konkursowego plebiscytu „Przerwa na wspólne czytanie” Kinder Mleczna Kanapka.

W skali kraju w konkursie tym biblioteka w Krzywdzie wraz ze swymi filiami w Hucie Dąbrowie i w Okrzei zajęły czwarte miejsce. W nagrodę placówka otrzymała książki o łącznej wartości 1000 złotych i papierowy teatrzyk obrazkowy. Dodatkową nagrodą jest właśnie wizyta osobistego sekretarza Wisławy Szymborskiej, pana Rusinka.

Z informacji przekazanej przez GBP w Krzywdzie wiemy, że Michał Rusinek urodził się w 1972 r. w Krakowie. Mieszka tam do dzisiaj. Sekretarzem słynnej poetki został krótko po otrzymaniu przez nią Nagrody

Nobla. Pełnił tę funkcję aż do śmierci Szymborskiej w lutym 2012 r. Obecnie prowadzi w Krakowie fundację jej imienia. Poza tym jest pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, gdzie na Wydziale Polonistyki wykłada literaturoznawstwo. Jest też tłumaczem literatury angielskiej, ale i autorem książek zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Tworzy dziecięce wiersze i piosenki.

Konkurs, który wygrała GBP w Krzywdzie, to pomysłowy sposób na promocję czytelnictwa wśród uczniów szkół podstawowych i ich rodziców. (pgl)

Pokonał innych mundurowych

Niebawym sukces sportowy żołnierza 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej! Plutonowy **Robert Drozdowski**, żołnierz 51 batalionu lekkiej piechoty 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, znowo zwyciężył podczas Mistrzostw Europy XPC w trójbój siłowym, które na początku kwietnia odbyły się w Siedlcach.

Drozdowski już niejednokrotnie udowodnił, że nie ma sobie równych w trójbój siłowym. Tak było i tym razem. Okazał się bezkonkurencyjny nie tylko w swojej kategorii wagowej, ale również w kategorii open wśród przedstawicieli służb mundurowych z Europy.

Podnosząc 300 kg, wywalczył 1 miejsce w kategorii do 125 kg służb mundurowych, 1 miejsce open służb mundurowych, 1 miejsce w kategorii do 125 kg masters 40-49 oraz 2 miej-

sce open masters 40-49.

– Robert Drozdowski trenuje trójbój siłowy od 2018 roku. Od tego czasu jest również żołnierzem za-

wodowym 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej – zdradziła **Aneta Szczepaniak**, rzecznik prasowy 5 MBOT. (ak)



Turniej BRD w Sadownem

Dziewięć drużyn ze szkół podstawowych wzięło udział w powiatowych eliminacjach 43. Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, które odbyły się w Szkole Podstawowej im. bł. ks. Edwarda Grzymały w Sadownem.

Zadaniem uczestników było rozwiązanie testu, składającego się z 25 pytań oraz udzielenie odpowiedzi na

10 pytań o pierwszeństwo pojazdów na różnego rodzaju skrzyżowaniach. W grupie klas IV-VI najwięcej punktów zdobyli uczniowie z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Liwie, a w grupie klas VII-VIII zwyciężyli reprezentanci Szkoły Podstawowej w Grębkowie. Drużyny z tych szkół będą reprezentować powiat węgrowski na kolejnym szczeblu Turnieju BRD. (sej)

Gmina Krzywda: Za darmo mogą się pozbyć odpadów z tworzyw sztucznych.

Tylko dla rolników

Żeby zużyta folia z tworzyw sztucznych nie wałała się po polach i lasach, gmina Krzywda zorganizowała bezpłatną zbiórkę tego typu odpadów, pochodzących z gospodarstw rolnych. Do 20 maja, raz w tygodniu, rolnicy mogą dostarczać folię z kiszzonek oraz po nawozach do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Krzywdzie.

Odpady z tworzyw sztucznych (oczyszczone), takie jak: folia rolnicza, worki po nawozach, opakowania typu big-bag, a także sznurek i siatka do owijania balotów, można przywozić do PSZOK-u przy ul. Kolejowej 30B

(PSZOK raz w tygodniu jest dostępny dla rolników w godz. 8.30-15.00). Najbliższa zbiórka odbędzie się 28 kwietnia. Aby nie tracić czasu w kolejkach warto wcześniej telefonicznie umówić się w Urzędzie Gminy na wizytę na PSZOK-u konkretnego dnia i o konkretnej porze. Można to zrobić osobiście w pokoju numer 16 albo telefonicznie pod numerami: (25) 755 10 06 bądź (25) 755 11 66 w. 150.

Działania zainicjowane przez lokalny samorząd w Krzywdzie są sfinansowane z pieniędzy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (pgl)

Walczą o platformę

Władze gminy Kałuszyn chcą dostosować swoją siedzibę do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Mówił o tym na ostatniej sesji burmistrz **Arkadiusz Czyżewski**. – Budynek Urzędu Miejskiego ma już swoje lata, bo został oddany do użytku w 1972 r. Różnego rodzaju kontrole wskazują, że jest w bardzo małym stopniu przystosowany dla osób na wózkach – przypominał.

Burmistrz poinformował, że 6 kwietnia władze Kałuszyna złożyły do Państwowego Funduszu Reha-

bilitacji Osób Niepełnosprawnych wniosek w sprawie realizacji projektu „Dostęp urzędu dla każdego”, który ma poprawić dostępność urzędu dla osób na wózkach.

– Jeśli wniosek uzyska akceptację PFRON, będziemy chcieli zainstalować platformę, dzięki której niepełnosprawni mogliby wjechać do urzędu, bo w tej chwili jest to niemożliwe. Szacowany koszt inwestycji to ok. 68 tys. zł. Co dla nas ważne, całość byłaby finansowana z grantu – dodał burmistrz. (BS)



Siedziba kałuszyńskich władz czeka na platformę dla niepełnosprawnych.

Zdjęcie: BS

Gmina Sarnaki

Dla turystów i nie tylko

W gminie Sarnaki powstaną nowe ścieżki rowerowe. To jedna z kilku inwestycji, które mają poprawić infrastrukturę turystyczną w gminie.

Lokalny samorząd i Stowarzyszeniem „Malowniczy Zakątek Borsuki nad Bugiem” zdobyli 50 tys. zł dotacji z rządowego programu „Turystyka i krajoznawstwo – szlaki turystyczne”.

– W ramach konkursu złożono aż 193 wnioski, a tylko 48 podmiotów uzyskało dofinansowanie – podkreśla wójt gminy Sarnaki **Grzegorz Arasymowicz**.

Dzięki dotacji powstanie 10 km ścieżek rowerowych. Ale nie tylko.

– Postawimy wiaty przystankowe i tablice informacyjne w kompleksach leśnych w Hołowczycach i Zabuzu. Dodatkowo w miejscowościach Borsuki, Serpelice, Zabuze i Nowe Hołowczyce umieścimy tablice informacyjne, promujące walory turystyczne oraz ciekawe miejsca, związane z gminą Sarnaki – wylicza wójt. – Dotacja zdobyta wspólnie ze stowarzyszeniem to nasz mały sukces w dążeniu do poprawy infrastruktury turystycznej w gminie. Mamy nadzieję, że uatrakcyjni to pobyt turystów w tak pięknej i malowniczej gminie, jaką są Sarnaki. (mc)

Droga jest w tragicznym stanie. Za chwilę nie będzie już czego ratować.

Gmina wyręcza powiat

Gmina Grębków przejęła od powiatu węgrowskiego ponad sześciokilometrowy odcinek drogi między Grębkowem a Kopciami i będzie go remontować.

Dlaczego władze gminy zdecydowały się na taki ruch? Czyżby gminne drogi były w idealnym stanie i do modernizacji zostały tylko drogi powiatowe?

— To droga powiatowa, ale jeżdżą nią nasi mieszkańcy. Jest wręcz w tragicznym stanie. Władze powiatu rzucają ręce i mówią, że w tym roku na tę inwestycję nie mają pieniędzy. Więc co mam robić? Zostawić to tak? Ludzie przychodzą do mnie i pytają, co z tą drogą — tłumaczy wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński**.

TĘDY BYŁ OBJAZD

Drogą z Grębkowa do Kopci w kierunku do Mokobód przez lata trzymała się nieźle, choć ostatnio zaczęła się sypać. Ostatecznie rozsypała się na początku tego roku. 4 stycznia na krajowej „dwójce” w Bojmiu doszło do śmiertelnego wypadku. Główny trakt przez wiele godzin był zablokowany. Zorganizowano więc objazd przez Grębków, Kózki, Suchą, Kopcie, Czarnowąż, aż do Polaków w powiecie siedleckim. Tego dnia temperatura była lekko na plusie, padał deszcz, grunt więc rozmiękł. Gdyby objazd był tylko dla samochodów osobowych, może nic by się nie stało. Puszczono jednak tędy również ciężkie TIR-y, które w ciągu kilku godzin rozjechały drogę.

Efekty objazdu widać gołym okiem: popękany asfalt, głębokie koleiny po obu stronach jezdni (zwłaszcza na odcinku od Kózek do Sucheja). Tu już niczego nie poprawi się zwy-

kłym łataniem. Trzeba położyć nową nawierzchnię.

— Jeśli tej drogi nie zrobi się w tym roku, to w przyszłym nie będzie już czego ratować — mówi **Włodzimierz Miszczak**, radny powiatowy z Grębkowa.

PO PIENIĄDZE DO WOJEWÓDZTWA

Po zdarzeniu z feralnym objazdem wójt Bogdan Doliński udał się do starostwa w Węgrowie. Okazało się, że ta droga nie jest przewidziana w planie powiatowych inwestycji. Wójt jednak łatwo nie rezygnował. Zamówił kosztorys i projekt, i wystąpił do powiatu, żeby ten przekazał gminie drogę. Po przekazaniu gmina, już jako formalny zarządca, mogła ubiegać się o dotację w Urzędzie Marszałkowskim.

W marcu rada powiatu jednomyślnie podjęła uchwałę o przekazaniu gminie Grębków odcinka drogi Grębków-Kopcie. Z kosztorysu wynika, że modernizacja 6358 metrów przejętych przez gminę będzie kosztowała około 4,5 mln zł. Wójt liczy, że 60% kwoty (ok. 2,6 mln zł) otrzyma z Urzędu Marszałkowskiego, a resztę (po niespełna milionie) dołoży gmina i powiat.

Czy za 4,5 mln zł uda się wybudować ponad 6,5 km drogi, kiedy budowa 1 km drogi powiatowej wraz z mostkiem kosztowała prawie 4 mln zł?

— My będziemy budować to w innej technologii, nie tak kosztownej, jak robił to powiat — odpowiada



fot. sej

Bogdan Doliński. — Czy uda się zrealizować tę inwestycję? Na dziś niczego nie mogę zagwarantować, ale jako gospodarz gminy podjąłem działania, żeby uratować drogę przed dalszą dewastacją i żeby dobrze służyła naszym mieszkańcom.

STAROSTA NA SESJI

Gmina Grębków jest ważnym (niektórzy twierdzą, że uprzywilejowanym) samorządem w powiecie węgrowskim. Nic dziwnego, wszak w pięcioosobowym zarządzie powiatu zasiada aż dwóch radnych z Grębkowa.

Na ostatnią sesję grębkowskiej rady gminy (odbyła się 25 marca) przyjechała starosta **Ewa Besztak**. Pani starosta poinformowała radnych, jakie w tej kadencji inwestycje zostały zrealizowane w gminie Grębków. — Myślę, że temu sprzyja to, że

macie państwo bardzo dobrą reprezentację w radzie powiatu, w osobach **Tadeusza Kota i Włodzimierza Miszczaka** — stwierdziła. Dziękowała gminie za dobrą współpracę i za wykonane i przekazane projekty dróg powiatowych, dzięki czemu na początku kadencji powiat mógł składać wnioski o dotację do rządowych programów.

I choć powiat przeznacza znaczące kwoty na modernizację dróg w gminie Grębków, to degradacja sieci drogowej postępuje szybciej niż remonty. Jak poinformował na sesji wójt Bogdan Doliński, który w latach 2002–2006 był starostą węgrowskim, na terenie gminy Grębków jest 53 km dróg powiatowych, z których ok. 25 km jest w stanie bardzo dobrym i dobrym, a 28 km w stanie złym i bardzo złym. Wójt zaapelował do starosty, żeby uzgodnienia dotyczące przy-

szych wspólnych inwestycji na drogach powiatowych odbywały się już na etapie projektowania oraz wyboru technologii wykonania. Zdaniem wójta, przyjęcie mniej kosztownych technologii niż ta na słynnej drodze za 4 mln zł pozwoli na wyremontowanie dłuższych odcinków niż dotychczas. — W przyszłym roku powinniśmy pójść w nakładki, żeby zrobić jeszcze więcej — stwierdził Bogdan Doliński.

MOŻE SIĘ UDA

Przejęta przez gminę droga z Grębkowa do Kopci to nie pierwszy powiatowy trakt, który zamierza wyremontować grębkowski samorząd. Na początku roku gmina wzięła w zarząd rozsypującą się drogę z Gałek w kierunku Kopci. Szansą na poprawę stanu tej drogi jest Polski Ład, w którym przewidziano wsparcie inwestycji na terenach po PGR-ach. Można otrzymać aż 98% dofinansowania inwestycji. A że droga w Gałkach to dojazd do dawnego PGR, wójt zgłosił ją do programu. Jeśli wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony, gmina wybuduje 1,3 km drogi i 1 km chodnika przez wieś. Koszt inwestycji oszacowano na 2,3 mln zł.

W tym roku ma się rozpocząć budowa odcinka 3,7 km drogi z Grębkowa do Podusza. Powiat ogłosił przetarg, ale najtańsza oferta wynosiła ponad 14 mln zł (najdroższa ponad 19 mln zł), tymczasem powiat węgrowski przeznaczył na inwestycję 9,6 mln zł. Trzeba więc poszukać w budżetach powiatu i gminy brakującej kwoty, albo unieważnić przetarg, licząc, że w kolejnym ofercie będą trochę tańsze.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Kałużyn: Samorząd radzi sobie ze ściekami

Jeszcze w tym roku zakończy się rozbudowa oczyszczalni w Olszewicach. Władze gminy Kałużyn liczą, że wkrótce zostanie zmodernizowany podobny obiekt w Sinołęce.

Jak mówi burmistrz **Arkadiusz Czyżewski**, oczyszczalnia ścieków w Olszewicach została oddana do użytku ponad 20 lat temu.

PODŁĄCZAJĄ SERCE

— Dziś obsługuje ok. 60% gminy: 3-tysięczny Kałużyn i 3 skanalizowane wsie wokół niego. Są tu też dowożone ścieki z innych miejscowości, do czego, jako gmina, dopłacamy. Zrozumiałe więc, że urządzenia są wyeksploatowane i niezbędna jest ich modernizacja. Chodzi zarówno o odświeżenie technologii, jak i rozszerzenie przepustowości oczyszczalni — tłumaczy. A na ostatniej sesji rady miejskiej dodawał: — Trwająca właśnie rozbudowa, przebudowa i remont będą de facto zbudowaniem nowej oczyszczalni. Dotychczasowa przepustowość to 500 m³ na dobę, a po rozbudowie wzrośnie do 1000. Ale na razie będzie uruchomione 700 m³, bo takie jest zapotrzebowanie. Pozostałe 300 m³ to rezerwa. Gmina może się więc dalej kanalizować bez potrzeby rozbudowy oczyszczalni.

Całkowita wartość prac wynosi prawie 7 mln zł, a wkład własny

gminy — tylko 714 tys. zł. Część pieniędzy da m.in. Urząd Marszałkowski. — Odebrano już około 70% inwestycji. Wykonano główne prace budowlane, a w tej chwili jest podłączane „serce” oczyszczalni, czyli nowa automatyka. Powoli zbliżamy się do zakończenia prac i niedługo będziemy się przymierzać do pierwszych rozruchów. Termin wyznaczony wykonawcy to koniec sierpnia — zapowiedział radnym burmistrz.

KORZYŚĆ BĘDZIE OGROMNA

Podczas sesji poinformował też, że na początku kwietnia gmina Kałużyn złożyła do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wniosek o dotację na budowę kanalizacji i oczyszczalni ścieków w Sinołęce. To jedna z większych wsi w gminie, ale skanalizowana tylko w części.

Planowany koszt inwestycji wynosi prawie 5,35 mln zł, a dotacja, o którą stara się samorząd Kałużyna, to 4,347. — Już w grudniu mówiłem, że liczymy na takie duże kwoty, i prosiłem, żebyśmy byli przygotowani na dołożenie z kasy gminy do inwestycji — przypomniał wło-



Prace budowlane przy remoncie oczyszczalni w Olszewicach już się zakończyły.

fot. BS

darz gminy w trakcie obrad. — Przed 6 lub 7 laty przygotowaliśmy dokumentację, dotyczącą przebudowy oczyszczalni w Sinołęce. Teraz musieliśmy ją tylko zaktualizować i dostosować do obecnych przepisów. Poza tym w Sinołęce jest duży problem z istniejącą starą oczyszczalnią, która oczyszcza ścieki z budynków wielorodzinnych, pozostałych po istniejącym do lat 90. Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Sadownictwa SGGW. Co prawda należy ona do wspólnot mieszkaniowych, niemniej jednak jej oddziaływanie na środowisko jest na tyle duże, że musimy niezwłocznie zareagować.

Burmistrz zapowiedział, że jeśli dojdzie do przebudowy, będzie ona

znacząca, bo z obecnego obiektu „zostaną tylko mury”. — Na razie jednak nie możemy dzielić skóry na niedźwiedziu, bo tylko złożyliśmy wniosek. Gdyby jednak udało nam się uzyskać pieniądze, zrealizowalibyśmy kolejną dużą inwestycję. Wymaga to bardzo dużo pracy, ale korzyść też będzie, mam nadzieję, ogromna — podkreślił Arkadiusz Czyżewski.

A „Tygodnikowi” mówi, że rozstrzygnięcia sprawy można się spodziewać w sierpniu lub wrześniu. — Jeśli będzie pozytywne, jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg, a w przyszłym ruszą prace — zapewnia. — Mam nadzieję, że zakończą się w ciągu roku.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Piknik strażacki w Grębkowie

W najbliższą niedzielę, 1 maja, w Grębkowie odbędzie się Piknik Strażacki. Imprezą tą strażacy zainaugurują obchody 100-lecia OSP w Grębkowie.

Piknik będzie miał dwie odsłony — uroczystą i rozrywkową. O godz. 11.30 pododdziały OSP z gminy zbiórą się pod strażnicą, skąd przemaszerują do kościoła św. Bartłomieja na mszę w intencji strażaków. Po niej odbędzie się uroczysty apel przy pomniku w centrum Grębkowa, ze złożeniem meldunków, wciągnięciem flagi na maszt i odegraniem hymnu państwowego.

Po oficjalnych uroczystościach (około godz. 14) rozpocznie się piknik. W programie przewidziano występ strażackiego zespołu artystycznego „Iskrzące Płomienie”. Nie zabraknie też innych atrakcji, również dla najmłodszych: dmuchane zjeżdżalnie, malowanie buziek, wata cukrowa, popcorn, grill, konkursy, gry i zabawy.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Już ponad 4 tys. uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy znalazło bezpieczne schronienie w powiecie mińskim. A ich liczba ciągle rośnie.

Jak odnaleźć się w obcym kraju?



Kilka tygodni temu, podczas posiedzenia powiatowego zespołu zarządzania kryzysowego, któremu przewodniczył starosta miński, wóldarze miast i gmin raportowali o aktualnej sytuacji w swoich miejscowościach. W całym powiecie doliczono się 1700 uchodźców i zastanawiano się, co dalej z bazą noclegową, która staje się niewystarczająca. Powiatowy komendant policji **Sławomir Rogowski** zapytał starostę, ilu obywateli Ukrainy można jeszcze przyjąć. **Antoni Jan Tarczyński** odpowiedział, że jeśli powiat dostanie łóżka od wojewody, jest szansa na kolejne 100 osób.

Wtedy wydawało się, że to już szczytowe liczby. Tymczasem przed Wielkanocą liczba uchodźców wzrosła do 4053. I to jeszcze nie koniec.

TO NIE SPRINT...

— Na podstawie rejestracji w GOPS szacujemy, że w kwaterach prywatnych w gminie Mińsk Mazowiecki zamieszkało ponad 300 osób. O dokładnej liczbie będziemy mogli powiedzieć dopiero wówczas, kiedy wszystkim tym uchodźcom zostanie nadany numer PESEL — mówi **Antoni Janusz Piechoski**, wójt gminy Mińsk Mazowiecki.

W samym Mińsku przebywa około 1 tys. uchodźców. — W szkołach mamy 70 uczniów, a w przedszkolach 30 dzieci z Ukrainy — informuje burmistrz **Marcin Jakubowski**. — W placówkach szkolnych są przygotowywane obiady przez nasze kucharki na zasadzie wolontariatu, a miasto kupuje produkty. Wydajemy około 500 obiadów dziennie.

Wojna w Ukrainie wyzwoliła w Polakach wiele dobra, a pomoc

przekracza jakiegokolwiek wyobrażenie. Jednak pomoc dla Ukrainy to zadanie nie na dni, a na miesiące. Jak twierdzi starosta Antoni Jan Tarczyński, trzeba pamiętać, że to wsparcie to nie sprint, a maraton. Dlatego pomoc musi być skutecznie zorganizowana i nieprzerwanie dostarczana.

ŻEBY BYŁO BEZPIECZNIE

Codziennie słyszymy o solidarności Polaków z Ukrainą. Przygotowywane są paczki z żywnością, lekami i ubraniami, ludzie oferują schronienie we własnych domach, a także wpłacają datki na rzecz uchodźców. Każdy pomaga, jak może, żeby obywatele Ukrainy mogli odnaleźć się w naszej rzeczywistości. Ale są też tacy, którzy chcą na tym zarobić.

— Już słyszymy, że pojawiają się osoby, które proponują uchodźcom kredyty z dużym oprocentowaniem albo kursy taksówkami z dworca Warszawa Zachodnia na dworzec Warszawa Centralna za 1 tys. zł. To dotyka ludzi, którzy znaleźli się nagle w obcym środowisku i nawet nie orientują się, ile to kosztuje — mówi komendant **Sławomir Rogowski**.

Dlatego KPP w Mińsku Mazowieckim organizuje spotkania dla obywateli Ukrainy. — Wskazujemy, jak należy się zachować, aby nie stać się ofiarą przestępstwa, i jakie są największe zagrożenia — mówi komendant.

W spotkaniach biorą udział także przedstawiciele instytucji pomocowych: MOPS, GOPS, PUP i ZUS. Pracownicy urzędów starają się wskazać podstawowe kroki, związane z uzyskaniem różnego rodzaju świadczeń. Takie porady odbyły się już w Latowiczu i Sule-

jówku oraz dwukrotnie w gminie Dębe Wielkie. Kolejne zaplanowano niemal w każdej gminie i mieście, w których przebywają uchodźcy.

CZY KTOŚ TO KONTROLUJE?

Ostrożność powinni też zachować nasi rodacy, bo mamy do czynienia z prawdziwym wysypem fałszywych zbiorów na pomoc Ukrainie. Jedna z mieszkanek Mrozów zauważyła wzmogłą aktywność różnego rodzaju wolontariuszy, stojących przy jednym ze sklepów w Mrozach.

— Ogólnie po zbiorce na „dzieci” jest zbiórka dla „Ukrainy”. 19 kwietnia przed „Biedronką” również od rana można było spotkać taką osobę z kamizelką z napisem: „wolontariusz miasta” i flagą Ukrainy — zauważyła. — Czy te osoby są kontrolowane? Czy mają zgody na prowadzenie publicznych zbiorów?

Burmistrz Mrozów **Dariusz Jaszczuk** informuje, że za wiedzą Urzędu Miasta i Gminy Mrozy były i są prowadzone zbiórki dla uchodźców z Ukrainy wyłącznie przez GOPS, OSP oraz koła gospodyń wiejskich. Zbiórki ogłaszają też na własną rękę wolontariusze, którzy systematycznie pomagają uchodźcom. Ze względu na szczególną sytuację zbiórki są często prowadzone spontanicznie, co znacząco zmniejsza możliwości ich kontroli. — Dlatego prosimy o osobistą weryfikację organizacji czy osób zbierających, bo jako urząd nie jesteśmy w stanie tego dostatecznie kontrolować. W sytuacjach budzących szczególne wątpliwości prosimy o powiadamianie policji — radzi burmistrz.

TOMASZ MARKIEWICZ

Złoty Inżynier mieszka w Siedlcach!

Siedlczanin **Dariusz Kruk** został wybrany „Złotym Inżynierem 2021” w plebiscycie organizowanym od 28 lat przez gazetę inżynierską „Przegląd Techniczny” oraz Federację Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT. „Złoty Inżynier” to nagroda przyznawana wybitnym inżynierom, twórcom techniki, wynalazcom i organizatorom życia gospodarczego kraju. Ma promować dokonania polskich inżynierów i zwrócić uwagę na ich rolę w budowaniu innowacyjnej i konkurencyjnej gospodarki.

Dariusz Kruk został nominowany za całokształt pracy, a szczególnie za wkład w modernizację linii kolejowej na odcinku Mińsk Mazowiecki-Terespol, gdzie był dyrektorem kontraktu. Na co dzień zarządza kontraktami, sięgającymi nawet pół miliarda złotych!

Dariusz Kruk jest drugim siedlczaninem w historii plebiscytu, wyróżnionym tą nagrodą. W 2004 roku nagrodę otrzymał inżynier **Aleksander Jonek** (ówczesny wiceprezes Polimex-u Mostostal, wieloletni Prezes Mostostalu Siedlce).



Dariusz Kruk fot. arch.

Nagrodę przyznają głównie ludzie z branży, bo głosowanie odbywa się na platformie „Przeglądu Technicznego” i poprzez głosowanie za pomocą kuponów.

Gratulujemy!

JUSTYNA JANUSZ

Garwolin

Mechanicy na medale

W Poznaniu odbyły się XI Ogólnopolskie Mistrzostwa Mechaników. Bardzo dobrze zaprezentowali się tam uczniowie Zespołu Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Garwolinie. W konkursie „Młody Mechanik Maszyn Rolniczych” drugie miejsce zajęli **Bartosz Lis** i **Adrian Zwierz**. W kategorii „Młody Mechanik” trzecie miejsce zajął duet **Patryk Czubrzyński** i **Przemysław Przybysz**, który później triumfował w konkursie „Młody Mechanik Motocyklowy”. Przemysław Przybysz był jednocześnie drugi w 28.

Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Samochodowej. Wśród zadań, jakie mieli do wykonania garwolińscy mechanicy, były między innymi: wykonanie diagnostyki za pomocą magistrali CAN, wymiana napędu w motocyklu żużlowym, ocena zużycia silnika, ustawienie luzu zaworowego w silniku ciągnika John Deere.

Szkolnymi opiekunami uczniów są **Dariusz Wiącek** i **Dariusz Zegadło**, a w przygotowaniach do poznańskiej rywalizacji wspierali ich **Jerzy Korba** i **Stanisław Prządka**. (MB)

O nowych wyzwaniach funkcjonariuszy w Latowiczu

Z czym mierzy się policja?

Analiza stanu bezpieczeństwa była jednym z tematów ostatniej sesji rady gminy w Latowiczu. **Paweł Król**, nowy komendant komisariatu w Mrozach, przedstawił statystyki za rok 2021, a komendant powiatowy **Sławomir Rogowski** mówił o ogromie pracy przy dodatkowych wyzwaniach, jak pandemia i przyjmowanie uchodźców.

— W ubiegłym roku funkcjonariusze komisariatu w Mrozach przeprowadzili w gminie Latowicz 552 interwencje. Odnotowano 9 przestępstw kryminalnych, m.in. kradzieże i uszkodzenie mienia, najwięcej w Waliskach i Wielgolesie. Ponadto doszło do 25 zdarzeń drogowych (2 wypadki, 23 kolizje), w trakcie których ujawniono 6 nietrzeźwych kierowców. Na sprawców wykroczeń drogowych nałożono 79 mandatów, a 260 na osoby niestosujące się do obostrzeń związanych z pandemią covid — informował szef komisariatu w Mrozach.

Natomiast Sławomir Rogow-

ski opowiadał o nowej codzienności, z którą przyszło się zmierzyć funkcjonariuszom. — Mamy coraz więcej dodatkowych prac, a coraz mniej czasu na wykonywanie ustawowych zadań związanych z bezpieczeństwem — przyznał. W roku 2021 mińska policja skontrolowała 40 tys. osób, które przebywały w izolacji lub na kwarantannie. — Tylko w ostatniej fali pandemii, która miała być przecież lżejsza od poprzednich, rekord dobowy wynosił 6 tys. osób do sprawdzenia — poinformował komendant.

Teraz, kiedy pandemia trochę odpuściła, pojawił się problem wojny na Ukrainie. — Mamy dużo pracy przy przyjmowaniu uchodźców. I to nie tylko na swoim terenie. Zarówno policjanci ruchu drogowego, jak i ci z pionu kryminalnego są delegowani na granicę. Policjanci z Mińska pełnią także służbę w Warszawie na dworcach i w metrze. To zmniejsza nasz zasób kadrowy na miejscu, ale oczywiście rozumiemy tę potrzebę.

TOMASZ MARKIEWICZ

Maratony strachu w kinie Helios Siedlce!

Po raz kolejny Nocne Maratony Filmowe w kinie Helios Siedlce stawiają przed fanami horrorów piekielnie straszny dylemat. W piątek 13 maja odbędzie się Podwójny Maraton Strachu!

W zestawie pierwszym pokażemy cztery horrory, których celem jest... śmiertelnie Was wystraszyć. Na początek „ROOM 203”, a w nim tajemnicze morderstwa i starożytna

klątwa. Zaraz po krótkiej przerwie „X”, świetny horror prosto ze studia A24. Następnie trzymający w napięciu „POZA SEZONEM”. Na koniec dla najwytrwalszych „THE HOLLOW CHILD” i czające się w lesie zło.

Dla tych, którzy lubią dobrze bawić się w kinie, polecamy zestaw Strasznie Śmieszny, w którym prezentujemy cztery niebanalne, rozbijające horrory/komédie. Na początek „SPREE”, czyli morderczy pościg za

subami. Po krótkiej przerwie krew, rock i jazda bez trzymanki w „STUDIO 666”. Następnie „WILKOŁAKI SA WŚRÓD NAS”, a na koniec „PSYCHO GOREMAN” — filmowe szaleństwo w najtiszszym stylu.

Będzie to wyjątkowa, pełna grozy i śmiechu uczta filmowa i jesteśmy przekonani, że jeszcze długo po powrocie do domu nie będziecie mogli zasnąć. Czy jesteście na to gotowi? Bilety już w sprzedaży!



Łuków: Czy świeżo mianowany dyrektor Marcin Bernat będzie robił...

Czystki w ZDM-ie?

Kilka godzin po tym, jak Zarząd Dróg Miejskich w Łukowie zyskał nowego szefa, radni PiS-u zapytali, czy będzie zwalniał pracowników. Podobno żąda tego burmistrz.

Łukowski ZDM nie schodzi z ust mieszkańców od listopada ubiegłego roku. Jego ówczesny szef jechał wtedy samochodem w godzinach pracy, mając w organizmie 0,8 promila alkoholu. Po tym zdarzeniu burmistrz **Piotr Płudowski** zdecydował o zwolnieniu go z pracy. Przez pierwszy kwartał p.o. dyrektorem ZDM-u był **Tomasz Bednarczyk**.

ZATROSKANA INTERPELACJA

Na pierwszej kwietniowej sesji wójtowski Zarząd Dróg Miejskich, **Marcina Bernata**. A członkowie klubu Prawa i Sprawiedliwości przywitani go

gorącą... interpelacją, odczytaną przez **Leonarda Baranowskiego**.

Autorzy pisma (oprócz radnego Baranowskiego także **Andrzej Skwarek** i **Artur Gałach**) chcieli wiedzieć, czy to prawda, że dyrektor Bernat zacznie pracę od zwalniania - z polecenia burmistrza - wieloletnich pracowników. Powołali się także na pogłoski o tym, że pracę stracą dozorca, których mają zastąpić pracownicy firmy ochroniarskiej. Radnych PiS-u interesowało również, „jak zostanie rozwiązany problem ogrzewania budynków i maszyn”, czym obecnie zajmują się właśnie dozorca.

Zaś „w trosce o dobro miasta” zapelowali, „by nowo zatrudniony Dyrektor w terminie do 30 czerwca 2022 r. przedstawił plan funkcjonowania ZDM, w tym harmonogram realizacji robót rzeczowych”. Pismo zakończyli prośbą o niepodjęcie do tego czasu żadnych decyzji personalnych w firmie.

BĘDZIE ANALIZA

- To przedziwne, że państwo wiedzą, jakie plany ma dyrektor, który pracuje dopiero od 3 godzin - odpowiedział Piotr Płudowski. - Zmiany organizacyjne w ZDM-ie na pewno będą, ale zapewniam, że nie dojdzie do wręczania wypowiedzeń. Znajdzie się praca dla przesuniętych osób. Obiecuję też, że nie będzie dodatkowych wydatków, gdyby doszło do zatrudnienia firmy ochroniarskiej - dodał.

Radnych to najwyraźniej nie usatysfakcjonowało, bo swoją interpelację złożyli też w formie pisemnej. Niedawno urząd miasta opublikował oficjalną odpowiedź burmistrza. Wójtowski napisał w niej, że nowy dyrektor „oprócz podejmowania bieżących decyzji, zajmuje się obecnie analizą stanu, w jakim znajduje się podległa mu firma”, zarówno w kwestiach organizacyjnych czy ekonomicznych, jak i kadrowych.

„Wszystkie, często bardzo szczegółowe tematy, które Panowie w interpelacji poruszają, również zo-

staną poddane głębokiej i wnikliwej analizie. (...) Sugestie przedstawione przez Panów Radnych zostaną przekazane dyrektorowi Zarządu Dróg Miejskich” - zakończył burmistrz.

BARTOSZ SZUMOWSKI



W siedleckiej bibliotece Książki po ukraińsku



Wasył Tołoczko, Andrzej Sitnik, Ewelina Raczyńska

fol. Aga Król

Księgozbiór Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach powiększył się o literaturę dziecięcą w języku ukraińskim. Książki dotarły z partnerskiego miasta Berdyczów.

- Te książki są potrzebne dzieciom, które przebywają w Siedlcach. Potrzebują czytać swoją literaturę. Gdy uciekały przed bombami, żadne z dzieci nie myślało, by zabierać ze sobą książki - mówi **Wasył Tołoczko** radny Berdyczowa. - W naszym mieście zorganizowaliśmy zbiórkę książek dla dzieci i przekazaliśmy je do siedleckiej biblioteki. Jeśli będzie większe zapotrzebowanie, to zorganizujemy kolejną zbiórkę. Dziękuję za wszelką okazaną pomoc i wsparcie. Niech żyje Polska i chwała Ukrainie!

Biblioteka do tej pory nie miała tak licznych zbiorów w języku ukraińskim.

- Sytuacja zmusiła nas do zamówienia literatury w tym języku

- mówi **Ewelina Raczyńska** dyrektor MBP. - Książki dostarczone przez pana Wasyła wzmocnią ofertę dla dzieci i młodzieży. Bardzo się z tego cieszymy. Jeśli pan Wasył deklaruje dalszą pomoc, to my chętnie takie książki przyjmujemy. Chcielibyśmy powiększyć też ofertę literatury dla dorosłych. Może ktoś z mieszkańców naszego miasta zechce przeczytać książki w języku ukraińskim? A ja zachęcam gości z Ukrainy do sięgania po książki w języku polskim, bo też warto zobaczyć, co nasza literatura oferuje.

Zdaniem prezydenta Siedlec **Andrzeja Sitnika** taka akcja to dowód na dobrą współpracę naszych miast partnerskich.

- Berdyczów nie tylko oczekuje od nas pomocy, ale też uczestniczy w pomaganiu na miarę swoich możliwości - zaznaczył prezydent.

AGA KRÓL

DKF „Zbyszek” w Sokołowie Podlaskim Najgorszy człowiek na świecie

W DKF-ach wyświetlają tylko stare filmy? Ależ skąd! DKF Zbyszek zaprasza **27 kwietnia o godz. 19** na obraz norweskiego reżysera Joachima Triera „Najgorszy człowiek na świecie”. I wbrew temu, czego można by się spodziewać, wcale nie jest to film o Putinie.

O czym więc? „Najgorszy człowiek na świecie”, nagrodzony w ubiegłym roku Złotą Palmą dla najlepszej aktorki Renate Reinsve, to opowieść o Julie, lat 30, która stara się poukła-

dać swoje życie uczuciowe. Kiedy na imprezie poznaje Eivinda i spędza z nim całą noc, zaczyna zastanawiać się, czy ten młodszy od niej, pewny siebie i odrobinę szalony chłopak nie jest właśnie tym, czego potrzebuje w życiu...

Brzmi zachęcająco? Film „Najgorszy człowiek na świecie” został obsypany nominacjami i nagrodami, ale jaki jest naprawdę - najlepiej sprawdzić to osobiście. Wieczorem w kinie SOK. (DK)

Z Erasmusem po Europie

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Krypach (gm. Wierzbno) uczestniczą w projekcie „Dbam o moją społeczność” z programu Erasmus+, finansowanego przez Unię Europejską. W poprzednich latach przedstawiciele szkolnej społeczności uczestniczyli w spotkaniach w Bułgarii i Rumunii. Teraz sami podejmowali gości. Wszystko wskazuje na to, że z roli gospodarza wywiązali się wzorowo.

Goście przyjechali do Polski 8 kwietnia. Następnego dnia odbyło się pierwsze spotkanie z gospodarzami. A że to była sobota, poświęcono ją na zwiedzanie Węgrowa - wizytę w lapidarium na terenie dawnego getta, a później zwiedzanie architektonicznych pereł baroku, jakimi są Bazylika Mniejsza ze słynnymi freskami Michała Anioła Palloniego oraz kościoła poklasztornego ze znajdującą się w podziemiach dawnego klasztoru ekspozycją muzealną „Węgrów - miasto wielu kultur i religii”. Następnie goście zwiedzili Zamek w Liwie oraz zespół pałacowo-parkowy w Starejwsi. Niedzielę zarezerwowano na wycieczkę do Warszawy, do Centrum Nauki „Kopernik”. Przy okazji goście zwiedzili Stare Miasto oraz Zamek Królewski.

W poniedziałek odbyło się spotkanie w szkole w Krypach. Dyrektor szkoły **Teresa Strupiechowska** oficjalnie

powitała uczestników Erasmus z: Bułgarii, Grecji, Rumunii i Turcji oraz przedstawicieli administracji rządowej (kierownik siedleckiej delegatury MUW **Annę Kaszubę**), władz samorządowych (wójta gminy Wierzbno **Emila Wąsowskiego** i radnego powiatowego **Łukasza Komorowskiego**) i dyrektorów zaprzyjaźnionych placówek oświatowych z: **Wierzbna, Jaworka i Trzebuczy**. Goście obejrzeli widowisko, przygotowane przez uczniów z Kryp. Po występach artystycznych odbyła się prezentacja działań i wymiana doświadczeń z zakresu wolontariatu wszystkich szkół partnerskich.

- Poniedziałek był wyjątkowym dniem, ponieważ po południu zaprosiliśmy naszych przyjaciół z: Bułgarii, Grecji, Rumunii i Turcji do wspólnego zwiedzania niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady i muzeum w Treblince. Miejsce to skłoniło wszystkich do refleksji i zadumy nad historią naszej ojczyzny - mówi Teresa Strupiechowska.

A że program Erasmus+ to nie tylko okazja do wzajemnego poznawania się ludzi, ale i ciekawych miejsc w danym kraju, w kolejnych dniach kontynuowano podróż po Mazowszu. - Pierwszym przystankiem podróży po Mazowszu była Żelazowa Wola, gdzie zwiedziliśmy przepiękne ogrody oraz muzeum Fryderyka Chopina. Następnie wyruszyliśmy z wizytą do Łowicza

i zwiedziliśmy tamtejsze muzeum, które przybliżyło nam bardzo ciekawą historię ziemi łowickiej - informują nauczyciele ze szkoły w Krypach.

Ostatniego dnia, niejako „na deser”, odbyło się spotkanie z przedstawicielami władz powiatu - starostą **Ewą Besztak** i wicestarostą **Markiem Renikiem** oraz z burmistrzem Węgrowa **Pawłem Marchelą**. W Węgrowie goście obejrzeli film, prezentujący walory turystyczne i przyrodnicze naszego regionu, odwiedzili Dzienny Dom Seniora oraz Dom Gdański, w którym mieści się Miejska Biblioteka Publiczna i Muzeum Tkaniny Podlaskiej. Po południu w szkole odbyły się jeszcze warsztaty plastyczne dla młodzieży, prowadzone przez **Izabelę Nowak**, a wieczorem pożegnalna kolacja, podczas której uczniowie i nauczyciele otrzymali certyfikaty.

- Każdy dzień był wspaniałym przeżyciem. Projekt Erasmus+ to bardzo ciekawe, wieloetapowe doświadczenie, które całościowo składa się na niepowtarzalną przygodę. Mamy nadzieję, że sprawdziliśmy się w roli gospodarzy i nasi goście wywieźli z Polski dobre wspomnienia - mówi dyrektor Teresa Strupiechowska.

Projekt jeszcze się nie kończy. Przed uczniami i nauczycielami z Kryp jeszcze wyjazdy i spotkania w Stambule w Turcji i Tesalonikach w Grecji. **STANISŁAW JASTRZĘBSKI**



Wspólne zdjęcie uczestników Erasmus+ w szkole w Krypach

fol. arch.

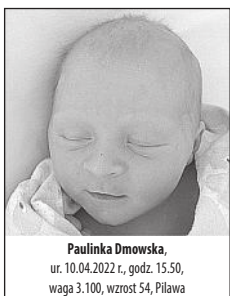
SZPITAL GARWOLIŃSKI



Olek Głuszczka,
ur. 12.04.2022 r., godz. 10.05,
waga 3.640, wzrost 56, Taluba



Marysia Woźniak,
ur. 13.04.2022 r., godz. 15.27,
waga 3.960, wzrost 55, Łukówiec



Paulinka Dmowska,
ur. 10.04.2022 r., godz. 15.50,
waga 3.100, wzrost 54, Pilawa



Marcelinka Królikowska,
ur. 16.04.2022 r., godz. 18.11,
waga 3.170, wzrost 52, Krystyna



Iga Łuczynska,
ur. 12.04.2022 r., godz. 15.30,
waga 3.880, wzrost 55, Maciejowice



Kubuś Piętka,
ur. 16.04.2022 r., godz. 10.15,
waga 4.700, wzrost 56, Kozłów



Jagoda Gniadek,
ur. 16.04.2022 r., godz. 11.50,
waga 2.350, wzrost 50, Uścieniec Kolonia



Lena Lewandowska,
ur. 16.04.2022 r., godz. 21.30,
waga 3.300, wzrost 53, Słup



Kamil Szczepański,
ur. 21.04.2022 r., godz. 18.50,
waga 3.950, wzrost 53, Podejście



Filipiek Wójcik,
ur. 17.04.2022 r., godz. 14.45,
waga 3.800, wzrost 53, Zakęcie



Blanka Piórczyńska,
ur. 16.04.2022 r., godz. 15.40,
waga 2.700, wzrost 53, Garwolin

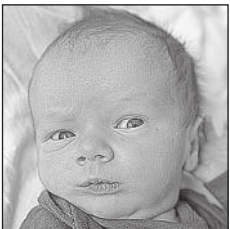
SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Fabian Zachariasz,
ur. 15.04.2022, godz. 11.46,
waga 3.160, wzrost 55, Mostów



Mia Tokarz,
ur. 13.04.2022, godz. 18.45,
waga 3.560, wzrost 55, Żuków



Fabian Oworuszko,
ur. 14.04.2022, godz. 14.58,
waga 2.760, wzrost 54, Międzyrzec Podlaski



Mikołaj Wójcik,
ur. 18.04.2022, godz. 10.14,
waga 3.380, wzrost 54, Pludy



Alicja Czarnocka,
ur. 15.04.2022, godz. 9.27,
waga 3.800, wzrost 54, Siedlce



Oliwier Maciejak,
ur. 17.04.2022, godz. 12.05,
waga 3.500, wzrost 55, Siedlce



Ignacy Tarczewski,
ur. 20.04.2022, godz. 9.20,
waga 3.280, wzrost 56, Siedlce



Mikołaj Murawski,
ur. 21.04.2022, godz. 16.00,
waga 4.000, wzrost 58, Łaskarzew

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Kornelia Borkowska,
ur. 14.04.2022, godz. 16.08,
waga 3.010, wzrost 52, Stok Łacki



Helenka Wilk,
ur. 15.04.2022, godz. 21.46,
waga 3.290, wzrost 55, Dąbrowka Stany



Oliwia Pietrasik,
ur. 17.04.2022, godz. 20.10,
waga 3.600, wzrost 55, Wola Wodyńska



Maksymilian Miszał,
ur. 17.04.2022, godz. 1.35,
waga 3.430, wzrost 56, Siedlce



Marcel Skorupka,
ur. 21.04.2022, godz. 14.10,
waga 3.390, wzrost 54, Mogielnica



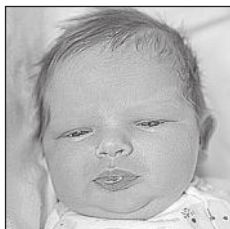
Oliwier Troć,
ur. 21.04.2022, godz. 10.30,
waga 3.180, wzrost 53, Siedlce



Ignacy Ochękowski,
ur. 20.04.2022, godz. 13.58,
waga 4.300, wzrost 58, Adamów



syn Pawlak,
ur. 21.04.2022, godz. 19.20,
waga 4.680, wzrost 60, Siedlce



Kalina Klimiuk,
ur. 21.04.2022, godz. 9.07,
waga 3.900, wzrost 56, Siedlce



Nadia Rojek,
ur. 21.04.2022, godz. 10.30,
waga 3.010, wzrost 51, Siedlce



Marysia Krasuska,
ur. 21.04.2022, godz. 12.07,
waga 3.980, wzrost 54, Pogonów



Michał Karasiński,
ur. 21.04.2022, godz. 6.25,
waga 3.380, wzrost 57, Helenów

BURMISTRZ MIASTA I GMINY MORDY

ogłasza

trzeci przetarg nieograniczony (licytację) na sprzedaż prawa własności:

1. Nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym, położonej w Czołomyjach, ujawnionej w księdze wieczystej Nr SI15/00066981/0, będącej własnością GMINY MORDY, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 287/3 o pow. 0,7117 ha,

– cena wywoławcza 80 000,00 zł. netto (sprzedaż zwolniona z podatku VAT), obniżona o 33 628,00 zł,

– wadium 8 000,00 zł, postąpienie minimalne 800,00 zł.

Działka nr 287/3 o pow. 0,7117 ha. BR-V0,3315 ha i RV 0,3802 ha. Działka ma kształt wielokąta o szer. 25 m i pozostałej części ok. 80 m, porośnięta trawą, w niektórych miejscach teren zakrzaczony i zachwaszczony. Częściowo znajduje się kilkudziesięcioletni drzewostan.

Nieruchomość jest nieuzbrojona w urządzenia infrastruktury technicznej. Od strony drogi ma możliwość bezpośredniego podłączenia do sieci elektroenergetycznej i wodociągowej.

Budynek gospodarczy o pow. zabudowy 60 m² z dachem jednospadowym, krytym blachą aktualnie wykorzystywany jako garaż dwustanowiskowy. Bezpośredni dostęp do drogi powiatowej.

Przetarg odbędzie się 31 maja 2022 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mordy, ul. Kilińskiego 9.

Zgodnie z ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Mordy, uchwalonego Uchwałą Nr XLII/185/2006 Rady Miejskiej w Mordach z 12 października 2006 r., opublikowaną w Dz. Urzęd. Woj. Maz. Nr 248, poz. 8931 z 3 grudnia 2006 r. działka nr 287/3 (Czołomyje) jest położona w strefie U-2 na terenach usług publicznych.

2. Nieruchomości zabudowanej budynkiem byłej szkoły oraz dwoma budynkami gospodarczymi, położonej w Krzymoszach, ujawnionej w księdze wieczystej Nr SI15/00055540/7, będącej własnością GMINY MORDY, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 335 o pow. 0,18 ha,

– cena wywoławcza 60 000,00 zł netto (sprzedaż zwolniona z podatku VAT) obniżona o 64 564,00 zł,

– wadium 6 000,00 zł postąpienie minimalne 600,00 zł.

Działka nr 335 o pow. 0,18 ha. Bi-0,18 ha. Działka ma kształt prostokąta, jest porośnięta trawą, w niektórych miejscach ma kilkudziesięcioletni drzewostan leśny. Położona w sąsiedztwie drogi powiatowej. Uzbrojona w sieć elektroenergetyczną i wodociągową oraz kanalizację sanitarno-bezodpływową. Budynek szkoły podstawowej konstrukcji mieszanej murowano-drewnianej o pow. użytk. 157,73 m², nie podpiwniczony parterowy wpisany do gminnego rejestru zabytków – należał do zespołu dworskiego jako czworak. Budynek ma dach dwuspadowy pokryty z jednej strony połaci blachą i z drugiej eternitem. Stolarka okienna PCV. Źródłem ogrzewania budynku jest piec na paliwo stałe. Budynek gospodarczy o pow. zabudowy 18 m² i drugi budynek gospodarczy o pow. zabudowy 8 m² oba z pustaka pokryte eternitem.

Przetarg odbędzie się 31 maja 2022 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mordy, ul. Kilińskiego 9.

Zgodnie z ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Mordy, uchwalonego Uchwałą Nr XLII/185/2006 Rady Miejskiej w Mordach z 12 października 2006 r. opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Maz. nr 248, poz. 8931 z 3 grudnia 2006 r. działka nr 335 (Krzymosze) jest położona w strefie U-2 terenach usług publicznych.

Warunkiem wzięcia udziału w obu przetargach jest wpłacenie wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości na konto Urzędu Miasta i Gminy Mordy w BS Łosice o/Mordy 75 8038 0007 0042 2756 2000 0050 najpóźniej 27 maja 2022 r. (data wpływu na konto).

Dowód wniesienia wadium uczestnik przetargu jest zobowiązany przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

W przypadku gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego. Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (DzU z 2017 r., poz. 2278). Nabywca jest zobowiązany do ustalenia we własnym zakresie, czy nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu wymaga takiego zezwolenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Mordy może odwołać przetarg z ważnej przyczyny, podając informację o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia przetargu, podając przyczynę jego odwołania. Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu, wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Dodatkowych informacji udziela pracownik Urzędu Miasta i Gminy Mordy pok. nr 7, tel. 25 641 54 02 w. 42.

261-1p

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim

- Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich

- Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych



www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

**Zakupy
przez internet**

Morsy i wielkie lanie

Święta wielkanocne już za nami, ale warto wspomnieć lany poniedziałek nad siedleckim zalewem, uczczony przez siedleckie morsy.

Miasto było puste, ciche i spokojne... nie jak za dawnych czasów, gdy w tym dniu nie dało się przejść chodnikiem, by nie zostać skropionym. Ale nad wodą siedleckie morsy kultywowały tradycję śmigusa-dyngusa!

- Człowiek myślał, że zima się skończyła, to będzie pół roku spokoju. A tu znowu morsy! - dziwili się internauci.

Cóż, nie każdy chce wchodzić do lodowatej wody, ale morsy to lubią i świetnie się przy tym bawią. To grupa świetnie zorganizowana, a przy tym chętnie działa charytatywnie. Więc... zima się skończyła, ale kąpać można się cały rok... I uczcić dyngusa. Więcej zdjęć na www.tygodniksiedlecki.com.

AGA KRÓL



Gmina Kałuszyn

Za śmieci zapacą po staremu

Zmienia się firma, która odbiera śmieci w gminie Kałuszyn, ale ceny pozostaną na dotychczasowym poziomie. - Bałem się, że wzrosną, bo inflacja to zawsze dobre usprawiedliwienie windowania stawek - mówi burmistrz **Arkadiusz Czyżewski**.

Urząd Miejski w Kałuszynie już pod koniec marca ogłosił przetarg na odbiór i zagospodarowanie śmieci z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Olszewicach. Na ten cel przewidziano 1,03 mln zł.

BURMISTRZ SIĘ BAŁ

- Nie ukrywam, że chciałem mieć czas na wypadek, gdyby rozstrzygnięcie było dla nas bardzo niekorzystne

finansowo - wyznał na ostatniej sesji burmistrz Arkadiusz Czyżewski. - Bałem się, że oferty będą bardzo wysokie, bo inflacja jest chyba najwyższa od 30 lat. Okres podwyżek to zawsze dobre usprawiedliwienie windowania stawek. Można przecież powiedzieć, że w górę poszły ceny paliwa i energii elektrycznej albo wynagrodzenia za roboczogodzinę.

Na przetarg wpłynęły 2 oferty, a więc o połowę mniej niż rok temu. Zgłosiły je Eko Team z Wierzbna (realizuje usługę do końca kwietnia tego roku) oraz konsorcjum firm: RDF, MPK PURE Home z Ostrołęki i EKO-SAM z Jakubowa. Wygrało konsorcjum, którego oferta opiewała na nieco ponad 958 tys.

zł, czyli 103 tys. mniej niż konkurencja.

POWÓD DO RADOŚCI

Co to znaczy dla mieszkańców? Że choć zmienia się wykonawca usługi, cena zostaje na dotychczasowym poziomie: 25 zł miesięcznie od osoby lub 23 zł (w przypadku nieruchomości posiadających przydomowy kompostownik).

- Pani skarbnik obliczyła, że po zsumowaniu tego, co zapłacimy po przetargu, kosztu worków i odbioru śmieci przez nasz Zakład Gospodarki Komunalnej zmieścimy się we wpływach z opłat od mieszkańców. Bardzo się z tego cieszymy - mówił radnym burmistrz.

Jak dodał, nie zmieni się też zakres

usługi, co oznacza, że odbierane będą wszystkie dotychczasowe frakcje. - Wielokrotnie rozmawiałem z radnymi na temat tego, jakiego rodzaju odpady powinny być odbierane bezpośrednio od mieszkańców, a które tylko w PSZOK - przypomniał Arkadiusz Czyżewski. - Większość gmin, także tych sąsiadujących z nami, odeszło od odbierania popiołu i śmieci biodegradowalnych. Te rodzaje śmieci trzeba samemu przywozić do punktu zbiórki, bo sprzed posesji są przyjmowane tylko: plastik, szkło, papier i czarne worki, czyli cała reszta. My stwierdziliśmy, że dla naszych mieszkańców byłoby to utrudnienie. Chcemy zachować zakres usługi na poziomie, który gmina Kału-

szyn gwarantuje, odkąd funkcjonuje system zagospodarowania odpadów.

TERMINY BEZ ZMIAN

Zwycięzca przetargu będzie realizować usługę przez rok, czyli od 1 maja 2022 r. do 30 kwietnia 2023 r.

Na sesji burmistrz Czyżewski zapowiedział, że gmina jak co roku przygotuje i opublikuje terminarze odbioru odpadów. - Ale już ogłaszając przetarg, zastrzegaliśmy, że chcemy, żeby odbywało się to w sposób jak dotychczas, co wypracowaliśmy przez wiele lat. A zatem w czwartki śmieci będą odbierane w Kałuszynie, a w piątki w miejscowościach sołectkich - poinformował. **(BS)**

W Stoczku Łukowskim i w Starych Kobiałkach...

Zapowiadają wojskowe klimaty

Tak w zwięzły i hasłowy sposób można scharakteryzować imprezę, zapowiadaną przez stoczkowską Gminną Bibliotekę Publiczną. Na 6 maja jest zaplanowana konferencja z towarzyszącymi jej wystawami i pokazami. To kolejne spotkanie w cyklu przybliżającym sylwetki lokalnych patriotów, działaczy społecznych, osób mających duży wpływ na rozwój okolic Stoczka Łukowskiego i nie tylko.

Dotychczas w ten sposób popula-

ryzowano postacie, np.: Aleksandra Świętochowskiego, bp. Adolfa Szelągka, Wojciecha Bareja czy Adama Nęckiego. Zapowiadana impreza będzie natomiast poświęcona postaci kpt. Henryka Nowosielskiego ps. Vickers - żołnierza kampanii wrześniowej, później żołnierza AK, tworzącego tzw. grupę stoczkowskich kasantów (od połączenia słów „kasowa” oraz „dywersanci” i „partyzanci”).

- W ramach przygotowywanej konferencji pragniemy zapropo-

wać mieszkańcom trzy bloki tematyczne - informuje **Iwona Brodzik**, dyrektorka GBP w Starych Kobiałkach. - Będzie gawęda na temat polskiej broni pancernej, którą wygłosi płk dr Krzysztof Gaj z jednej z warszawskich uczelni wojskowych. Drugi wykład będzie poświęcony działaniom Armii Krajowej w regionie. Wygłosi go nauczyciel z Liceum Ogólnokształcącego ze Stoczka Łukowskiego, Marcin Gomółka. W trzeciej części konferencji sylwetkę kpt. Vickersa przedstawi

jego syn, też kapitan, **Zbigniew Nowosielski**. Pierwszy wykład rozpocznie się o godz. 11. Po wygłoszeniu wszystkich o godz. 13. 30 zaplanowaliśmy przerwę na posiłek. Na placu biblioteki będzie wydawana z kuchni polowej wojskowa grochówka.

Z dalszych informacji Iwony Brodzik wiemy, że konferencji będą towarzyszyły wystawy zdjęć i dokumentów historycznych. Będzie też prezentacja instrumentów muzycznych oraz wydawnictw, poświęco-

nych muzyce, która jest jedną z pasji Zbigniewa Nowosielskiego.

Zaplanowano też wystawę historycznej broni, używanej przez kasantów. Na placu bibliotecznym odbędzie się pokaz działania zrekonstruowanej tankietki TKS z 1939 r. Ten miniaturowy czołg, będący na wyposażeniu polskich wojsk u progu wybuchu II wojny światowej, już od 30 maja będzie można oglądać na placu Tadeusza Kościuszki w Stoczku Łukowskim. **(PGL)**

Nasze nazwiska (446)

Major – jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” (a za nim L. Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków”), nazwisko wywodzi się od nazwy stopnia wojkowego, a ta od łacińskiego *maior*, większy. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” W. Taszyckiego jako pierwszy w 1424 roku w „Księgach sądowych brzesko-kujawskich” został odnotowany Maior „lowcze de Gay Lancziciens” (?). Natomiast w roku 1437 w źródłach widnieje Stanislaus Major (A. Z. Hecel: „Prawo polskie w praktyce sądowej XIV i XV wieku...”). Jak czytamy w „Encyklopedii wojskowej”, stopień wojskowy *majora* wprowadzono w Hiszpanii w XVI wieku, w Polsce w wieku XVII w piechocie cudzoziemskiego autoramentu za panowania króla Władysława IV. Dlatego wydaje się, że co najmniej do XVII wieku nazwisko nie mogło powstawać od stopnia wojskowego, lecz od łacińskiego *major* – wielki, większy, starszy. Nazwisko może pochodzić także od dawnej wsi Majory, będącej obecnie częścią wsi Przetocznicza w woj. lubuskim (gmina Skąpe) oraz *Majorowizna*, obecnie część kolonii wsi Kiersnówek w woj. podlaskim (gm. Brańsk). Szlachta o nazwisku Major pieczętowała się herbem Półkoźic. Według SNWPU nazwisko Major w 1990 roku nosiło w Polsce 1779 osób. Najwięcej w dawnym woj. katowickim – 259. W siedleckim – 95 osób.

Wasilczyk – nazwisko odimienne. Wywodzi je K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” od wschodniosłowiańskiego imienia *Wasył*, *Wasyli*, które dotarło z Bizancjum na Ruś w XIII wieku jako odpowiednik imienia Bazyli, pochodzącego od późnogreckiego „basileus”, wódz. W Polsce imię Bazyli zostało zapisane po raz pierwszy w dokumentach w 1490 roku, Wasył w roku 1395, a Wasil w 1545

(od cerkiewnego Wasilij). Nazwiska wywodzące się od imienia Wasył, Wasil powstawały na wschodnich pogranicznych ziemiach polskich, Białostoczczyźnie, ziemi chełmskiej i przemyskiej, głównie w XVII i XVIII wieku. Nie podaje Rymut, od kiedy nazwisko jest znane. Jak czytamy w „Słowniku historyczno-etymologicznych antroponimów ziemi chełmskiej...” w 1656 roku w „Księdze urodzin w parafii rzymskokatolickiej w Szczebreszynie” została zapisana Anna Wasilczak. Autorka słownika J. Mytnik wywodzi to nazwisko od ukraińskiego imienia Василько, to od Wasil. Końcówka nazwiska „-ak” wskazuje na to, że powstało ono w formie odojcowskiej, która oznaczała, że ojca Anny Wasilczak od imienia Wasył prawdopodobnie zwano zdrobniale Василько. Także nazwiska Wasilczuk i Wasilczyk powstawały w tej formie. Wydaje się, że wszystkie te nazwiska mogły być znane od XVII wieku. Od nazwania Wasilczyk pochodzi nazwa wsi Wasilczyki. Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” w XIX wieku leżała ona w powiecie suwalskim, w (ówczesnej – przyp. red.) gminie Hutta, parafii Wigry, 14 wiorst od Suwałk. W 1827 roku liczyła 10 domów i 56 mieszkańców. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Wasilczyk posługiwało się w Polsce 410 osób. Najwięcej w dawnym woj. suwalskim – 153 i warszawskim – 121. W siedleckim – 40. Nazwiskiem Wasilczuk posługiwało się wówczas 366 osób, z czego w siedleckim 15, a Wasilczak – 3.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń – 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 22 kwietnia

- Alina Marianna Siejka, 80 lat
- Tadeusz Ragus, 63 lata
- Zofia Gasek, 65 lat
- Alicja Marianna Pudło, 61 lat
- Tadeusz Niuk, 66 lat
- Wacława Troczek, 87 lat
- Feliksa Klimek, 88 lat
- Iwona Małgorzata Byszewska, 74 lata
- Teresa Parzyszek, 75 lat
- Jan Henryk Mucha, 76 lat
- Mieczysław Józef Pazura, 86 lat
- Bogusław Anders, 86 lat
- Jarosław Piotr Rogala, 55 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 9 do 22 kwietnia

Robert Jakubik, 52 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 18 do 22 kwietnia

Grzegorz Zaliwski, 39 lat
Stanisław Borowski, 73 lata
Regina Zofia Ławecka, 72 lata

Danuta Józefa Hodun, 71 lat
Józef Makać, 85 lat
Adam Kazimierowicz, 56 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 14 do 21 kwietnia

Helena Borkowska, 99 lat
Janina Młynarczyk, 91 lat
Barbara Nurzyńska, 63 lata
Irena Plichta, 67 lat
Krystyna Linowska, 92 lata
Regina Kamecka, 88 lat
Izabela Kępa, 88 lat
Zenon Domański, 58 lat
Apolonia Sulej, 84 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 22 kwietnia

Marcin Gajewski, 40 lat
Helena Dziewulska-Zieleniecka, 83 lata
Marianna Teresa Zalewska, 90 lat
Józef Eugeniusz Mucha, 91 lat
Jan Urbański, 85 lat
Henryk Jaszczuk, 76 lat
Jerzy Stanisław Pieniążek, 82 lata
Zygmunt Kazimierz Zwoliński, 79 lat

Krystyna Stanisławowska, 91 lat
Danuta Elżbieta Łazuga, 71 lat
Anna Józefa Szlauer, 71 lat
Janina Michalska, 85 lat
Marian Szlaza, 82 lata
Stanisława Bednarczyk, 85 lat
Feliks Mądry, 89 lat
Marianna Tarasiuk, 87 lat
Waldemar Władysław Królak, 70 lat
Andrzej Mateja, 71 lat
Sławomir Piotr Kościesza, 54 lata
Anna Józefa Izdebska, 85 lat
Krystyna Filip, 84 lata
Krystyna Rozbicka, 69 lat
Irena Krawczak, 92 lata
Janina Marianna Piątkowska, 84 lata
Mieczysław Wawrzyniec Murawski, 79 lat
Salwina Dziłkowska, 96 lat
Zdzisław Wacław Trębiński, 87 lat
Sławomir Marek Marciniak, 60 lat

Jan Kruczek, 59 lat
Joanna Stanisława Nojszewska, 93 lata
Zofia Kielbasa, 87 lat
Zofia Gdula, 86 lat
Wiesław Niedziółka, 75 lat
Ewa Cybulska, 58 lat
Janusz Wysocki, 66 lat
Józef Bryńczak, 63 lata
Andrzej Jan Piotrowski, 59 lat
Wacława Łagodziń, 91 lat
Czesław Florian Zbieć, 77 lat
Jadwiga Jurzyk, 96 lat
Daniel Borkowski, 50 lat
Antoni Suchożebrski, 71 lat
Janina Stańczuk, 94 lata
Zdzisława Leokadia Ściengosz, 87 lat
Waldemar Tomczuk, 67 lat
Teodozja Zdanowska, 86 lat
Stanisław Witold Żółkowski, 82 lata
Zofia Pajka, 91 lat
Barbara Szulawa, 79 lat

Zofia Knap, 76 lat
Czesław Gryczka, 74 lata
Dymitr Mikulski, 83 lata
Wiesław Bogdan Kowieski, 64 lata
Jadwiga Teodorczuk, 79 lat
Helena Bernadeta Radzikowska, 86 lat
Dominik Grabarczyk, 24 lata
Marcin Korczegin, 28 lat
Tadeusz Antoni Cabaj, 71 lat
Magdalena Pietkiewicz-Siestrzykowska, 54 lata
Eugenia Kur, 67 lat
Jadwiga Zofia Gawinkowska, 91 lat
Zygmunt Zegardło, 91 lat
Janusz Boruc, 80 lat
Czesław Wincenty Bednarczyk, 77 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 21 kwietnia

Zbigniew Małyszka, 68 lat
Jerzy Jędrych, 70 lat
Zofia Łukasiuk, 67 lat
Janina Jakoniak, 92 lata
Jadwiga Tyrola, 88 lat
Adam Burzymowski, 74 lata
Zdzisław Wyszyni, 67 lat
Stanisław Kuc, 86 lat
Joanna Oleszczuk, 56 lat
Zbigniew Hardej, 64 lata
Eugeniusz Salach, 92 lata
Helena Strąk, 80 lat
Edward Pawelec, 95 lat
Tadeusz Wyszomierski, 92 lata
Mariusz Księżopolski, 49 lat
Otolia Rosocha, 91 lat

Naszemu koledze

Witoldowi Knapowi

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

Zarząd oraz koleżanki i koledzy

z Inter Cars Grupa Siedlce

Panu Sławomirowi Piotrowskiemu

Dyrektorowi Mazowieckiego

Ośrodka Doradztwa Rolniczego

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy

w związku ze śmiercią

Brata

składają

Pracownicy

Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

HADES TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15

tel. 502 259 861, 25 798 37 75

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Anima

1992

Siedlce, ul. Poniatowskiego 77

tel. 25 644 15 99 kom 504 240 230

www.anima-siedlce.pl

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Panu Sławomirowi Piotrowskiemu

Radnemu Rady Powiatu w Siedlcach

z powodu śmierci Teścia i Brata

składają

Marek Gorzała

Przewodniczący Rady

z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek

Wicestarosta Siedlecki

wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

Karol Tchórzewski

Starosta Siedlecki

Pod patronatem starostów

Majowe Dni Puszczy

W maju 2020 roku w Wildze powstało Stowarzyszenie Puszcza Mazowiecka, którego głównym celem jest ochrona terenów leśnych, szczególnie ciągnących się wzdłuż Wisły - od Otwocka na północy po granicę województwa mazowieckiego na południu.

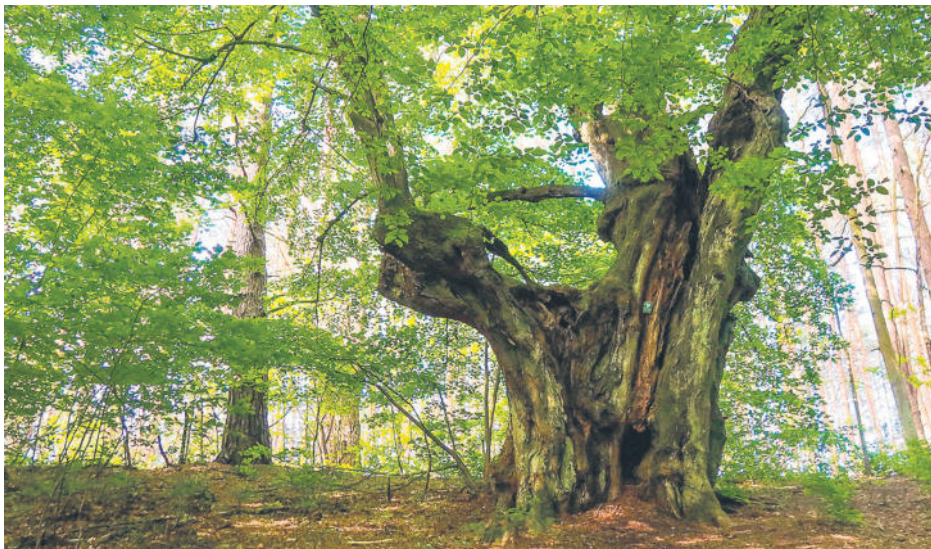
Stowarzyszenie chce chronić obszary i obiekty cenne pod względem przyrodniczym, ograniczać wycinkę drzew, zwiększać różnorodność biologiczną, a także przywrócić lasom garwolińsko-otwockim naturalny charakter. Stowarzyszenie organizuje imprezy turystyczne: wycieczki, spływy kajakowe, rajdy rowerowe, szkolenia, prelekcje, spotkania, sympozja, warsztaty, konferencje, wystawy. Opiniuje też plany i projekty dotyczące przyrody, a w razie konieczności podejmuje interwencje, broniąc dobra środowiska naturalnego. Do zadań stowarzyszenia należy też prowadzenie badań, przygotowywanie raportów i analiz, monitoring przyrodniczy.

Szczególnie pracowity dla członków stowarzyszenia będzie najbliższy maj. Przez trzy pierwsze soboty będą odbywać się imprezy w ramach Dni Puszczy.

Pierwsze z zaplanowanych spotkań, zatytułowane „Przyroda lasów garwolińsko-otwockich”, rozpocznie się **7 maja o godz. 14.00** przy ścieżce edukacyjnej w Hucie Garwolińskiej. W programie jest spacer z pogadankami nadleśniczego garwolińskiego **Piotra Uściana-Szaciłowskiego** i inżyniera nadzoru w Nadleśnictwie Garwolin **Jakuba Błędowskiego** (godz. 14.10 –

17.00), poczęstunek (godz. 17.00–17.30), wykład **Adama Wajraka** „Co to jest puszcza?” (godz. 17.30–19.00) i wspólne ognisko (godz. 19.00).

Tydzień później, **14 maja o godz. 14.00**, miłośnicy przyrody ojczyściej spotkają się w Centrum Edukacji Leśnej w Celestynowie. Specjalistka z Nadleśnictwa Celestynów Róża Brytan wygłosi pogadankę „Edukacja leśna jako podstawa świadomej turystyki” (godz. 14.10–14.30). Między godz. 14.30 a 14.50 przewodniczka PTTK i autorka wielu pięknych fotografii **Anna Nalazek** pokaże najpiękniejsze miejsca i trasy lasów celestynowskich i bagien. O turystyce w nadleśnictwie Celestynów będzie opowiadał też specjalista **Kamil Żołądek** (godz. 14.50–15.10). Podczas wykładu „Czas w las” pokaże on obiekty i przedstawi inicjatywy turystyczne. Z kolei o najpiękniejszych miejscach i trasach w lasach garwolińskich opowie przewodniczący Stowarzyszenia Puszcza Mazowiecka **Dobiesław Rzemieniewski** (godz. 15.10–15.30). Po poczęstunku o godz. 16.00 roz-



fot. arch. stow.

pocznie się dyskusja panelowa z udziałem **Marcina Olkowicza, Artura Dawidziuka i Dobiesława Rzemieniewskiego**. Potrwa ona godzinę. Między godz. 17.00 a godz. 18.00 odbędzie się spacer na Bagna Goździkowe, połączony z warsztatem „Oddychamy lasem”. Poprowadzi go członkini stowarzyszenia **Agnieszka Dołęgiewicz**. Program zakończy się o godz. 18.00 wspólnym ogniskiem.

Gospodarzem trzeciego z majowych spotkań będzie wiceprzewodniczący stowarzyszenia **Paweł Ajdacki**. Rozpocznie się ono **21 maja o godz. 14.00** w Bazie Edukacyjno-Ochronnej „Torfy” w Karczewie. O ochronie przyrody w Mazowieckim Parku Krajobrazowym opowie zastępca dyrektora Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych **Robert Belina** (godz. 14.10–14.40). O tym dlaczego warto włączyć w granice Mazowieckiego Parku Krajobrazowego całą Puszczę Osiec-

ką będzie przekonywał Piotr Szkółt – asystent w Katedrze Kształtowania i Projektowania Krajobrazu w KUL w Lublinie (godz. 14.40–15.10). Po dyskusji (godz. 15.10–15.30) i poczęstunku (godz. 15.30–16.00) po ścieżce „Łabędzi staw” oprowadzi uczestników spotkania **Robert Belina** (godz. 16.00–17.00). Na godz. 17.00 zaplanowano festyn z grami i zabawami dla dzieci oraz dorosłych. Poprowadzi je **Roma Roman**. Dni Puszczy zakończy ognisko, które rozpocznie się o godz. 18.00.

– Udział we wszystkich spotkaniach jest bezpłatny – podkreśla Dobiesław Rzemieniewski. – Ze względów organizacyjnych prosimy jednak uczestników o wcześniejsze przesłanie zgłoszeń. Przyjmujemy je pod adresem: kontakt@puszcza-mazowiecka.pl.

Patronat nad imprezami objęli starosta garwoliński **Mirosław Walicki** i starosta otwocki **Krzysztof Szczegieliński**.

MIROŚLAW BUCZEK

Garwolin

Zmiany w opiece zdrowotnej

W Garwolinie nastąpiła zmiana organizacji nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. **Od 28 kwietnia** można z niej skorzystać w szpitalu powiatowym przy ul. Lubelskiej 50 (wejście B, gabinety na parterze). **(MB)**

Zwyciężyli w konkursach wielkanocnych

W Garwolinie

Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie po raz 22. zorganizowało konkurs wielkanocny dla młodzieży szkolnej. Uczestnicy musieli się wykazać zdolnościami plastycznymi i... kulinarnymi. Oto jego zwycięzcy i wyróżnieni:

Uczniowie z klas I-III (jajko wielkanocne): 1. Kinga Lis (SP Gończyce), 2. Maria Szczepańska (SP Rębków), 3. Mieszko Pytlarczyk (SP Łaskarzew). **Wyróżnienia:** Julia Purgal (SP Łaskarzew), Maria Kliczek (SP Łaskarzew), Katarzyna Brzozowska (SP 5 Garwolin), Zuzanna Sikora (SP Łaskarzew) i Maciej Szczepański (SP Rębków).

Uczniowie z klas IV-VI (wycinanka): 1. Michał Łysiak (SP Stary Goniwilk), 2. Maja Krekora (SP Sobolew), 3. Agata Borkowska (SP Wola Włodysławowska). **Wyróżnienia:**

Zuzanna Pawliszewska (SP 1 Garwolin), Emilia Pyza (SP Wola Włodysławowska) i Natalia Dąbrowska (SP 5 Garwolin).

Uczniowie z klas VII-VIII (pająk): 1. Lena Mikulska (SP 5 Garwolin), 2. Emilia Cieplińska (SP 5 Garwolin), 3. Jakub Szelaż (SP Maciejowice). **Wyróżnienie:** Małgorzata Jankowska (SP 5 Garwolin).

Uczniowie ze szkół ponadpodstawowych (mazurek): 1. Wiktoria Łukasik i Maja Domaszczyńska (ZS 2 Garwolin), 2. Nina Kalinowska i Weronika Krzemińska (LO Sobolew), 3. Weronika Kocyk i Oliwia Kalinowska (ZS 2 Garwolin). **Wyróżnienia:** Oliwia Wiśnioch (ZS 2 Garwolin), Dagmara Białek (ZS 1 Garwolin) i Gabriela Zalech (ZS 1 Garwolin).

Koordinatorką konkursu była Luiza Kondej-Matusiak.

W Żelechowie

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Żelechowie zorganizował konkurs plastyczny „Wielkanocne inspiracje”.

Wśród dzieci z przedszkoli i klas zerowych (kartka świąteczna) najlepsi byli: 1. Julia Leszek (PP Żelechów) i Weronika Szczepańska (SP Stary Kęblów), 2. Franciszek Jurzysta (PP Żelechów) i Stefan Deszczka (SP Stary Goniwilk), 3. Kacper Zajęc (SP Stary Goniwilk), Karol Boratyński (SP Wola Żelechowska) i Józef Dziubak (PP Żelechów). **Wyróżnienia:** Alicja Bryzek (PP Żelechów), Zuzanna Pyra (SP Stefanów), Filip Jurzysta (PP Żelechów), Adam Konopka (SP Stary Goniwilk), Krystian Rybakowski (SP Stary Goniwilk) i Kacper Moczulski (SP Żelechów).

Uczniowie z klas I-III (kartka świąteczna): 1. Michał Boratyński (SP Wola Żelechowska) i Brajan Jodełka (SP Żelechów), 2. Emilia Żaczek (SP Wola Żelechowska) i Michał Chmielewski (SP Stary Kęblów),

3. Maja Przepiura (SP Stary Kęblów) i Aleksandra Bakierska (SP Stefanów). Wyróżnienia: Joanna Poszytek (SP Żelechów) i Jakub Kosyra (SP Żelechów).

Uczniowie z klas IV-VI (pisanek): 1. Dominik Skwarek (SP Żelechów), 2. Magdalena Polak (SP Stefanów), 3. Patrycja Rodak (SP Stefanów). **Wyróżnienie:** Amelia Ciołek (SP Stary Goniwilk).

Uczniowie z klas VII-VIII (pisanek): 1. Oskar Talarek (SP Stefanów) i Wojciech Piórczyński (SP Stefanów), 2. Wiktoria Dziubak (SP Wola Żelechowska), 3. Anna Krawczyk (SP Stefanów). **Wyróżnienie:** Bartosz Konopka (SP Stefanów).

Najładniejsze stroiki świąteczne wykonali **Iwona Grzyb** (dorosła) i **Anna Gula** z Liceum Ogólnokształcącego w Żelechowie.

Na konkurs wpłynęło ponad 200 prac, a oceniła je jury w składzie: **Michał Sztelmach** (dyrektor MGOK), **Danuta Bielecka** (dyrektor MGBP) i **Katarzyna Oszał** (bibliotekarka).

NIE USTĄPIŁ NA PASACH

21 kwietnia podczas patrolu ulicy Kościuszki w **Garwolinie**, na wysokości pasażu AS, policjanci zauważyli kierującego oplem, który nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu, znajdującemu się na oznakowanym przejściu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za popełnione wykroczenie nałożyli na 41-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego mandat w wysokości 1500 zł, a do konta kierowcy dopisali 10 punktów karnych.

NIETRZEŻWY ZAPŁACIŁ MANDAT

18 kwietnia w **Lipówkach** na ulicy Leśnej policjanci z drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena. 30-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali prawo jazdy kierowcy. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

POSZUKIWANY LISTEM GOŃCZYM

Policjanci z zespołu do spraw poszukiwań zatrzymali 37-latkę poszukiwanego listem gończym i nakazem doprowadzenia. Mężczyzna ma na swoim koncie sprawy za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w trakcie orzeczonego przez sąd zakazu oraz zabór pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia. Poszukiwany od pewnego czasu nie przebywał w miejscu zamieszkania i ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Mężczyzna został przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższych 9 miesięcy.

GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED” skontrolowali 121 pojazdów, ujawnili 102 wykroczenia, w tym 87 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. Na 90 kierowców policjanci nałożyli mandaty karne, skierowali 2 wnioski o ukaranie do sądu i zatrzymali 5 dowodów rejestracyjnych. **(ak)**

W Maciejowicach

W plastycznym konkursie wielkanocnym, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Maciejowicach, młodzież przedszkolna i szkolna zaprezentowała umiejętność malowania pisanek. Czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli:

Przedszkolaki i uczniowie z zerówek: 1. Mateusz Wojtysiak (PP Maciejowice), 2. Zuzanna Kondej (SP Samogoszcz), 3. Olga Kondej (PP Samogoszcz).

Uczniowie z klas I-III: 1. Marta Dudek (SP Samogoszcz), 2. Alicja Mańkowska (SP Maciejowice), 3. Maja Prac (SP Samogoszcz).

Uczniowie z klas IV-VIII: 1. Jan Polak (SP Maciejowice), 2. Grzegorz Zychora (SP Maciejowice), 3. Weronika Roszak (SP Samogoszcz). **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 3, 5, 12



STUKNAŁ PODCZAS COFANIA

17 kwietnia w **Łosicach** na stacji paliw kierujący hondą 20-letni mieszkaniec powiatu puławskiego nie zachował ostrożności podczas cofania i uderzył w zaparkowaną toyotę. 20-latek został ukarany mandatem.

PRZEBIŁ OPONY

W nocy z 20 na 21 kwietnia w **Łosicach** ktoś uszkodził trzy opony w samochodzie marki Opel i jedną oponę w motorowerze. Jak się okazało, pojazdy należały do jednego właściciela, 50-letniego mieszkańca Łosic. Policja nie ustaliła jeszcze sprawcy, a poszkodowany oszacował straty na około 700 złotych.

PIJANA KOBIETA ZA KIEROWNICĄ

21 kwietnia w **Łosicach** patrol policji zatrzymał do kontroli opła. Samochodem jechała 39-letnia mieszkanka gminy Łosice. Jak się okazało, była nietrzeźwa. Badanie alkomatem wykazało prawie 2 promile alkoholu w organizmie.

NIE TAKIE BUTY

22 kwietnia do policji w **Łosicach** zgłosiła się 32-letnia mieszkanka miasta. Zeznała, że za pośrednictwem portalu społecznościowego kupiła buty sportowe za 255 złotych. Gdy odebrała paczkę, okazało się, że otrzymała inne obuwie, niż zamówiła, a kontakt ze sprzedającym się urwał.

NIE USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA

22 kwietnia w **Łosicach**, na skrzyżowaniu **ulic 1 maja i Błonie**, 23-letnia kobieta kierująca toyotą nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącemu nissanowi, którym kierował 40-latek. Samochody zderzyły się. Kierujący byli trzeźwi. 23-latek nie dostała mandatu, została jedynie pouczona przez policjantów. **(mc)**

APTEKI

27 kwietnia – 1 maja - ul. Rynek 1, tel. tel. 83 357 21 38
2 maja – ul. Rynek 10, tel. 736 697 708
3 maja - ul. Berka Joselewicza 13, tel. 83 359 03 20

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 3, 5, 10

Chcą drugiego mecenasa

Radni gminy Stara Kornica mieli zastrzeżenia do pracy mecenasa, zatrudnionego do obsługi prawnej gminy. Dlatego podjęli uchwałę, zobowiązującą wójta do zatrudnienia drugiego mecenasa, który zajmowałby się sprawami rady.

- Uważam, że ta uchwała jest nie na miejscu. Jest ona dublowaniem rzeczy, które funkcjonują zgodnie z prawem – mówi wójt **Kazimierz Hawryluk**.

RADCA Z SIEDLEC

Radni sami znaleźli nowego radcę prawnego, który miałby się zajmować obsługą prawną rady. Jest nim prawniczka z Siedlec. Przygotowano uchwałę zobowiązującą wójta do zawarcia umowy z tą konkretną panią mecenas. Na posiedzeniu wspólnych komisji przewodnicząca rady **Zofia Szpura**, która była pomysłodawcą uchwały, przekonywała radnych o słuszności tej decyzji.

- Robiłam rozeznanie i ubolewam nad wydatkami wójta w kwestii obsługi prawnej gminy. Wójt dość hojnie zawarł umowę z kancelarią z Lublina – powiedziała. - Dla pani mecenas, z którą chcielibyśmy zawrzeć umowę, jest ryczałt 1500 zł i zobowiązanie do pełnej obsługi prawnej. Sołtysi też będą mogli się do niej zwracać o opinie prawne.

Zofia Szpura nie ukrywała także, że jest niezadowolona z obecnej obsługi prawnej.

- Z mecenasem mamy utrudniony kontakt. Nie pojawiał się na obradach. Sami wiecie jakie są tego skutki. W tym roku już dwoma uchwałami zajmowało się kolegium RIO, bo były wątpliwości. Moim zdaniem jest to niedopatrzenie mecenasa – stwierdziła przewodnicząca. Przypomniała sprawę wyborów sołtysa w Wygnankach. Wówczas wójt miał wątpliwości, czy zebranie, na którym odwołano przychylnego mu

sołtysa, zostało zwołane zgodnie z prawem. Mecnas wydał najpierw opinię, że zwołano je prawidłowo, a 8 dni później zmienił zdanie. - Nie wiem, jak to powiedzieć, by nie obrazić mecenasa, ale mam duży dystans i zastrzeżenie co do procedowania przez niego niektórych spraw – stwierdziła.

MECENAS SIĘ PRZECHADZA

- Wnioskuję, by koledzy radni zaopiniowali tę uchwałę pozytywnie – powiedział radny **Ignacy Janczuk**. - Uważam, że powinna być zmiana, bo z obecną kancelarią mamy różne perypetie, co naraża na szwank dobre imię samorządu i rady. Rada musi mieć wsparcie w prawniku, bo my prawnikami nie jesteśmy i nie wszystko wiemy. A mecenasi z kancelarii, z którą jest umowa, od 1,5 roku nie pojawiają się na obradach.

Mecnas **Jacek Korbas** akurat był w urzędzie. Widać było, jak przechadza się po korytarzu i wchodzi do pokoju obok sali. Drzwi do tego pomieszczenia i na korytarz były otwarte. Nie wszedł jednak na posiedzenie komisji.

Mecnasa bronił wójt. - Uważam, że wniosek o zatrudnienie drugiego mecenasa jest niezasadny i ja tego nie akceptuję – powiedział **Kazimierz Hawryluk**. Dopytywany, od kiedy kancelaria z Lublina zajmuje się obsługą prawną, stwierdził, że nie pamięta. Nie pamiętał też, ile płaci kancelarii prawnej.

Radni zaopiniowali pozytywnie uchwałę zobowiązującą wójta do podpisania umowy z nowym me-



Jacek Korbas

cenasem. Projekt trafił na sesję, na której pojawił się Jacek Korbas. Radny Ignacy Janczuk powtórzył swoje zastrzeżenia co do pracy mecenasa. Podkreślił, że radni nie są zadowoleni zarówno z obsługi prawnej, jak i z tego, iż prawnik nie pojawia się na sesjach i komisjach.

- Nie może tak być, że nie raz, ale kilka razy byliśmy postawieni w niezręcznej sytuacji, bo mecnas wydawał dwie sprzeczne opinie do jednej sprawy. Gdy kilka razy zwracałem się do mecenasa o opinię, która mogłaby mu zaszkodzić wójtowi, to i temat, i problem był rozmyty – podsumował Ignacy Janczuk.

Jacek Korbas milczał. Zofia Szpura zapytała wójta, czy kancelaria wywiązuje się z zapisów umowy, dotyczących dyżuru prawnika dla mieszkańców (raz w miesiącu) oraz uczestnictwa w sesjach i komisjach. Wójt odparł, że była pandemia, ale pracownicy urzędu nie mieli problemu z kontaktem mailowym z mecenasem. Jacek Korbas dodał, że dyżury dla mieszkańców odbywały się telefonicznie.

RADA POPRAWIA BŁĘDY

- Chciałbym jeszcze zauważyć, że do uchwały zobowiązującej wójta do podpisania umowy z panią mecenas jest załącznik, wzór pełnomocnictwa. Data na tym pełnomocnictwie to 31 maja 2018 roku, a umowa zawarta ma być z Polskim Komitetem Obrony Społecznej z Siedlec. Czy to zostało poprawione? – zapytał, uśmiechając się, Jacek Korbas.

- Jak widać, wzór umowy został przygotowany niezgodnie z prawem. Stąd mój brak akceptacji na dwie kancelarie. Gminy nie stać na opłacanie dwóch prawników – dodał wójt.

Zofia Szpura była widocznie zmieszana. Zarządziła przerwę, by poprawić błędy.

- Z przykrością stwierdzam, że to pismo kopiuj-wklej. Tym bardziej nie widzę potrzeby zatrudniania drugiego prawnika. Moja opinia w sprawie podpisania umowy z panią jest negatywna – powiedział po przerwie wójt do proponowanej przez radę pani mecenas.

Uchwałę podjęto przy trzech głosach wstrzymujących się. Wójt nowego mecenasa nie zatrudni, czemu dał wyraz na komisjach i sesji. W uchwale zobowiązującej wójta do podpisania umowy z nowym mecenasem powołano się na art. 30 ust 1 ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z tym przepisem wójt powinien wykonywać uchwały rady. Przepis ten jednocześnie mówi, że wójt zatrudnia jedynie kierowników jednostek organizacyjnych. By zobowiązać uchwałą wójta do konkretnego działania, działanie musi mieć podstawę w przepisach prawa. A ustawa nie mówi nic o obowiązku zatrudnienia prawnika.

Tekst i zdjęcie
MILENA CELIŃSKA

Roboty ruszą lada dzień

20 kwietnia w Starostwie Powiatowym w **Łosicach** podpisano umowę z wykonawcą modernizacji drogi powiatowej w gminie Huszlew.

Na to przedsięwzięcie powiat otrzymał 11,4 mln zł z Polskiego Ładu oraz 1,5 mln zł z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. W przetargu okazało się, że najtańsza oferta opiewa na 14 mln 754 tys. zł.

- Zabrakło 1,8 mln zł. Gmina Huszlew zdecydowała, że dołoży

część pieniędzy, więc my postanowiliśmy zrobić tak samo. Z gminą Huszlew dołożyliśmy do tej inwestycji po 920 tys. zł – mówi starosta łosicki **Janusz Kobyliński**.

20 kwietnia starosta wraz z wicestarostą **Michałem Michalukiem** podpisali umowę z **Januszem Białkiem**, prezesem zarządu firmy z Lubartowa, która wykona remont w Huszlewie. Roboty ruszą lada dzień. Zostanie wykonane ponad 8 km nowej nawierzchni. **(mc)**



Podpisanie umowy

fol. arch.

Gmina Platerów

Policję i straż wsparli ostrożnie

Rada gminy w Platerowie zdecydowała się udzielić wsparcia finansowego policji i straży na zakup samochodów dla tych jednostek. Wsparcie to nie jest zbyt duże.

Policja w **Łosicach** zwróciła się do wszystkich samorządów powiatu, by wesprzeć finansowo zakup nowego suwa. Chciałaby od nich dostać połowę pieniędzy. Podobnie postąpiła straż pożarna, która chce kupić samochód pożarniczy. Do każdego samorządu jednostki napisały prośby o wsparcie. Kwoty są różne. Zależą one od liczby mieszkańców w danej gminie.

- Straż pożarna wniosowała o 8 tys. zł, a policja o 9 tys. zł. My takich funduszy nie mamy. Mogliśmy jedynie dać 5 tys. zł strażakom, a policji 3 tys. zł – mówi wójt gminy Platerów

Jerzy Garucki. – Jesteśmy za tym, by straż i policja kupiły te samochody, bo ich posiadanie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa. My ze swojej strony pomagamy im, na ile możemy.

Radni co do udzielenia wsparcia dla straży i policji nie byli zgodni. W sprawie uchwały dotyczącej dotacji dla straży dwójce radnych (**Urszula Kubić** i **Euzebiusz Tobota**) wstrzymało się od głosu. **Agata Wawryniuk** była „przeciw”. Radni: **Agata Wawryniuk**, **Euzebiusz Tobota**, oraz **Kazimierz Kinowski** wstrzymali się podczas głosowania nad uchwałą, dotyczącą wsparcia policji.

- Moim zdaniem to są jednostki państwowe, które nie powinny wnioskować do gmin o tego typu fundusze – skomentował **Kazimierz Kinowski**. **(mc)**

R

E

K

L

A

M

A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW **ZAKRZE 111** (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681

Zdaniem burmistrza można było uniknąć sporej części tych wydatków.

Wybulili za działki

Władze Łukowa wydały prawie milion na wypłatę odszkodowań za nieruchomości na terenie miasta. Czy to znaczy, że będą musiały zrezygnować z jakichś zaplanowanych inwestycji?

Na kwietniowej sesji burmistrz Piotr Płudowski przekazał radnym, jak sam stwierdził, „niezbyt dobre informacje”.

WŁAŚCICIELI BRAK

Pierwsza dotyczy planowanej budowy ulic pomiędzy ul. Wereszcakówny a Kaczorowskiego. - Zgodnie z decyzją starosty łukowskiego magistrat wypłacił, a w zasadzie złożył w depozycie warunkowym, blisko 380 tys. zł zabezpieczenia za jedną z działek. Grunt, który w ten sposób przejęliśmy pod drogę, nie ma uregulowanego stanu prawnego. Dlatego wpłacone przez nas pieniądze trafią do Skarbu Państwa - tłumaczył podczas obrad wódtarz Łukowa.

A w rozmowie z „Tygodnikiem” dodaje: - Takie sytuacje zdarzają się niezmiernie rzadko. Potencjalni właściciele, do których powinny trafić te pieniądze, nawet nie wszczęli spraw spadkowych. Moim zdaniem te osoby nigdy się nie znajdują. Nasze 380 tys. przeleży więc w depozycie przez wiele lat i dopiero wtedy przejmie je państwo.

TRZEBA SIĘ BYŁO DOGAADAĆ

Druga sprawa ma znacznie dłuż-

szą historię. W 2011 r. władze miasta zmieniły Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, a jeden z mieszkańców uznał, że w związku z tym należąca do niego działka między ul. Cieszkowizna a ul. Polną straciła na wartości. - Zmieniając plan, nie da się zadowolić wszystkich. Samorząd musi się kierować interesem ogółu, a ten czasem jest ważniejszy od interesu jednostki - mówi nam burmistrz.

- W 2015 r. osoba, której dotyczyła zmiana planu, zapytała, co urząd miasta zamierza w jej sprawie, ale nie chciano z nią rozmawiać. Wybrała więc drogę sądową - tłumaczył na sesji.

Jak dodał, proces w tej sprawie zakończył się dopiero wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z 19 marca 2020 r. W konsekwencji miasto musiało niedawno wykupić sporną nieruchomość, płacąc ponad 613 tys. zł. Na kwotę tę składają się: należność główna (445 tys. zł), odsetki (143 tys.), koszty postępowania sądowego (17 tys.), koszty postępowania administracyjnego (8,1 tys.) i koszty dodatkowe (120 zł).

Podczas obrad radny Jarosław



- Pewnie i tak przejęlibyśmy tę „zepsutą” planem nieruchomości - mówił na sesji burmistrz.

Okliński nazwał to odszkodowanie „ciekawym, a nawet kuriozalnym”. I zapytał: - Czy nasze służby wykorzystywały w tej sprawie wszelkie drogi prawne i negocjacyjne?

Piotr Płudowski uważa, że magistrat rządzony przez jego poprzednika **Dariusza Szustka** powinien już w 2015 r. zawrzeć z właścicielem działki jakieś porozumienie. - Wtedy na pewno uniknęlibyśmy kosztów postępowania i odsetek, a te bolą najbardziej - odpowiedział. - Pewnie i tak przejęlibyśmy tę „zepsutą” planem nieruchomości, ale bez kilkuletniego procesu sądowego i dodatkowych 170 tys. zł.

ZAPISANE W BUDŻECIE

„Tygodnik” zapytał wódtarza Łukowa, czy miasto ma już plany związane z nabytą właśnie działką. - Nie zastanawiałem się jeszcze nad tym - odpowiada.

Natomiast na sesji radny Arkadiusz Pogonowski chciał wiedzieć, skąd magistrat wziął pieniądze na spłacenie obu zobowiązań, o których mówił burmistrz.

- To są nasze środki, które były zapisane w budżecie - odpowiedział mu zdawkowo Piotr Płudowski. A w rozmowie z nami uspokaja, że na tych wydatkach nie ucierpi żadna miejska inwestycja. - Co roku konstruujemy budżet w taki sposób, żeby jego część była zarezerwowana na wykup różnych działek przez miasto, ich podziały czy wycenę. Wszystkie samorządy wiedzą, że jeśli nie ma pieniędzy na nieruchomości, to niewiele się zbuduje. Przewiduje się więc określoną kwotę na ten cel, choć nie wiemy z góry, ile i jakich działek trzeba będzie kupić - kończy.

Tekst i zdjęcie: BARTOSZ SZUMOWSKI

W Adamowie Deptak za milion

Najpóźniej za miesiąc zakończy się przebudowa ul. Kleeberga w Adamowie.

Jak mówi wójt **Karol Ponikowski**, to inwestycja potrzebna zarówno pod względem praktycznym, jak i estetycznym. Chodzi bowiem o główną ulicę stolicy gminy, gdzie znajdują się najważniejsze instytucje samorządowe i szkoły.

- Projekt tej przebudowy powstał kilka lat temu, ale dopiero niedawno zdecydowaliśmy o jego realizacji. Było to możliwe dzięki dofinansowaniu w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Całkowita wartość inwestycji wynosi ponad 1,1 mln zł, a nasz wkład własny to tylko 20%. W ten sposób więc ta budowa okazała się bardzo opłacalna dla gminy. Gdybyśmy nie zdobyli pieniędzy zewnętrznych, raczej musiałyby poczekać - dodaje wójt.

Trwające prace obejmują przebudowę około 700-metrowego odcinka

pomiędzy adamowskim kościołem a ul. Męczenników Katynia oraz wykonanie 3 łączników z ul. Wyszyńskiego. - Zaczęły się już w lutym, od zerwania nawierzchni przy miejscowej świątyni - relacjonuje Karol Ponikowski. - Natomiast od kwietnia ul. Kleeberga na odcinku od kościoła do pl. Śniegockich, łączniki i miejsca parkingowe są wykładane tzw. starobrukiem. To szlachetniejsza odmiana kostki brukowej, typowa dla deptaków na starówkach. Na pozostałych odcinkach jest kładziony nowy asfalt.

Budowa wiąże się z pewnymi uciążliwościami, choćby z ograniczeniem liczby miejsc parkingowych czy utrudnionym przejazdem, ale mieszkańcy nie protestują. - Jak zapowiedział wykonawca, prace zakończą się **do 28 maja**, ale wierzymy, że uda się to zrobić wcześniej, bo idą naprawdę sprawnie. Adamowski deptak będzie więc cieszyć oko już za kilka tygodni - kończy wójt. **(BS)**

Krzyż i medale

Wojewoda lubelski **Lech Sprawka** uroczystie uhonorował osoby zasłużone w służbie państwu i społeczeństwu. Znaleźli się wśród nich mieszkańcy powiatu łukowskiego.

Władysław Karaś, radny powiatowy i członek Zarządu Powiatu, otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. To odznaczenie Prezydenta RP dla tych, którzy dokonali „czynów przekraczają-

cych zakres ich zwykłych obowiązków”.

Poza tym wojewoda wręczył też Medale Stulecia Odzyskania Niepodległości. Otrzymali je łukowscy działacze podziemia w czasach PRL: **Witold Stępniewski, Józef Borkowski, Andrzej Komorowski, Józef Lipka-Chudzik i Bogdan Szyszkowski** (pośmiertnie, odznaczenie odebrał **Janusz Turski**). **(BS)**

Bez lania wody

Łukowski PUIK chce promować miejscową kranówkę.

„Nie podążajmy ślepo za modą, reklamami, w których przekonują nas, że kupowanie butelek z wodą jest wyznacznikiem nowoczesnego

zdaniem jest ona: wyjątkowo uzdatniona, tania, zdrowa i dostępna. „A nie każde miejsce w kraju może się taką wodą pochwalić” - przekonują.

Konkurs jest skierowany do 3 grup wiekowych: kl. VI-VIII szkół



stylu życia i zapewni nam zdrowie i urodę” - apeluje Łukowski Ośrodek Kultury. Placówka razem z tutejszym Przedsiębiorstwem Usług i Inżynierii Komunalnej PUIK Sp. z o.o. ogłosiła konkurs plastyczny na plakat, promujący picie łukowskiej kranówki.

Jak przekonują organizatorzy, woda prosto z kranu bardzo korzystnie wpływa na organizm i zapobiega wielu schorzeniom, w tym otyłości. Zwłaszcza jeśli dostarcza ją przedsiębiorstwo takie jak łukowski PUIK. Ich

podstawowych, szkoły średnie i osoby powyżej 18. roku życia. Każdy uczestnik ma prawo zgłosić 1 pracę w formacie A3. Plakaty mogą mieć formę rysunku lub malarstwa, ale dopuszczalne są elementy kolażu. Prace należy przesyłać na adres ŁOK-u **do 6 maja**. Werdykt jury zostanie ogłoszony **do 20 maja**, a uroczyste podsumowanie oraz wręczenie dyplomów i nagród zaplanowano na **28 maja**. Więcej informacji na stronie Ośrodka. **(BS)**

R E K L A M A



TRAGICZNY POŻAR

W nocy z 19 na 20 kwietnia dyżurny łukowskiej komendy policji został powiadomiony o pożarze domu w miejscowości **Wola Bystrzycka (gm. Wojcieszków)**. Jak ustalili przybyłe na miejsce służby, w wyniku zdarzenia niemal całkowicie spłonął drewniany budynek. Podczas prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczej strażacy odnaleźli wewnątrz domu zwęglone ciało mieszkającego tam 87-letniego mężczyzny. Policjanci pod nadzorem prokuratury prowadzą postępowanie, które ma ustalić przyczynę i wszystkie okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

NIE ZAPŁACIWSZY

Złodzieje, oszuści, a może ofiary inflacji? 20 kwietnia nieznany sprawca zatankował samochód na stacji paliw w Bystrzycy (gm. Wojcieszków), a po chwili odjechał, nie zapłaciwszy za benzynę. Poszkodowany oszacował wartość strat na prawie 800 zł. Identyczną kwotę stracił 13 kwietnia właściciel stacji benzynowej w Trzebieszowie. Tym razem nieustalona na razie przez policję osoba, nim postanowiła się oddalić bez uiszczenia zapłaty, zatankowała paliwo do kanistrów.

WANDAL W AKCJI

18 kwietnia nieznany sprawca dopuścił się aktu wandalizmu w **Drożdżaku (gm. Krzywda)**. Umyślnie uszkodził elementy nadwozia samochodu marki BMW 30-latką z tych okolic.

ZNISZCZYŁ ŁUKOWIANIN

Inny pojazd marki BMW padł ofiarą wandalę 2 dni wcześniej w Józefowie (gm. Stanin). Poszkodowany właściciel samochodu oszacował, że naprawienie zniszczeń elementów nadwozia będzie go kosztować 1700 zł. Na szczęście udało się ustalić sprawcę. Jest nim 36-letni łukowianin.

UKRADŁ I ODJECHAŁ

14 kwietnia doszło do kradzieży na os. **Chącińskiego w Łukowie** łupem nieznanego sprawcy padł rower marki Kands warty 1000 zł.

KONTRABANDA Z DYMKIEM

12 kwietnia policjanci i funkcjonariusze Urzędu Celno-Skarbowego odwiedzili dom pewnego 49-latka w gm. Serokomla. Chwilę później w budynku odkryli prawie 70 tys. papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy. Gdyby ta kontrabanda trafiła na rynek, straty Skarbu Państwa (uszczerpień podatku akcyzowego) wyniosłyby niemal 65 tys. zł. **(BS)**

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str.
10, 11, 13, 15

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4



ECHA KONTROLI

Policjanci prowadzili w ostatnio intensywne kontrole na drogach powiatu mińskiego. Tylko przez cztery dni nałożyli 117 mandatów karnych, skierowali 8 wniosków do sądu i zastosowali 10 pouczeń. Zatrzymali również 8 dowodów rejestracyjnych, 7 praw jazdy, w tym 2 za przekroczenie prędkości. Mundurowi wykluczyli z dalszej jazdy 7 nietrzeźwych kierujących pojazdami i 3 rowerzystów.

MOTOCYKLISTA W SZPITALU

Na ul. Kołbielskiej w Siennicy kierujący samochodem osobowym zderzył się z motocyklistą. Ze wstępnych ustaleń wynika, że do zdarzenia doszło podczas cofania samochodu osobowego i nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu motocykliście. Do szpitala trafił kierowca jednoślada.

ODNALEZIONO NASTOLATKÓW

Kilka dni temu dyżurnego mińskiej komendy powiadomiono, że dwóch braci w wieku 11 i 13 lat nie wróciło do domu oraz że nie ma z nimi żadnego kontaktu. W poszukiwaniu nastolatków zaangażowano będących w służbie policjantów z całego powiatu mińskiego. Podczas patrolowania ulic Mińska Mazowieckiego i sprawdzania wszelkich możliwości miejsc, gdzie mogli być zaginieni, patrol z komisariatu w Halinowie odnalazł chłopców w pobliżu placu zabaw parku miejskiego. Przebywali w towarzystwie 18-letniego sąsiada z ich bloku. Chłopcy zostali odwiezieni i przekazani opiekunowi, z którym policjanci przeprowadzili rozmowę o zaistniałej sytuacji i zalecili sprawowanie dokładniejszej opieki nad synami. (T.MARK)

Minimalne podatki od transportu

Cegłów w powiecie mińskim to jedna z gmin najbardziej przyjaznych przedsiębiorcom w regionie. Powodów jest kilka, ale najważniejszy z nich to wyjątkowo atrakcyjne – minimalne – stawki podatków od środków transportowych, przyjęte przez władze gminy na 2022 r.

- Dla samorządów takich jak nasz przyciągnięcie inwestorów i przedsiębiorców to jedno z najważniejszych zadań i wyzwań. To dzięki podmiotom gospodarczym, tworzonemu przez nie miejscom pracy i odprowadzanym podatkom, mamy środki na rozwój miasta i gminy – wyjaśnia burmistrz Cegłowa Marcin Uchman.



fort. pyt

Zdecydowali, że chcą być miastem

Mieszkańcy gminy Latowicz mieli szansę wypowiedzieć się na temat zmiany statusu głównej miejscowości. - Jesteśmy po konsultacjach społecznych. Frekwencja była słaba, ale znacząca większość opowiada się za przekształceniem Latowicza w miasto - mówi wójt Bogdan Świątek-Górski.

W całej gminie w konsultacjach społecznych wzięło udział 457 osób (uprawnione do głosowania były 4164 osoby, w tym 1069 mieszkańców Latowicza). Za nadaniem miejscowości Latowicz statusu miasta opowiedziało się 283 mieszkańców, 153 było przeciwnych, a 21 wstrzymało się od głosu. W samym Latowiczu głosowało 195 osób - 158 na „tak” i 31 na „nie” i 6 „wstrzymujących”.

POPULIŚCI I BANIALUKI

Kolejny krok to podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o zmianę statusu miejscowości. Wójtowi bardzo zależało na wyniku głosowania rady gminy, dlatego poprzedził je wyliszeniem argumentów „za”. Pierwszy i najważniejszy to ten, że Latowicz był już miastem przez 446 lat. Miejscowość prawdopodobnie nabyła prawa miejskie w 1420 r., podobnie jak Garwolin czy rok później Mińsk

Mazowiecki. Niestety, akt lokacyjny zaginął, a potwierdzenie statusu nastąpiło dopiero 17 lipca 1423 r. Stolica gminy przestała być miastem w 1869 r. z powodów politycznych: car Mikołaj II karał w ten sposób wszystkich niepokornych za udział w powstaniu styczniowym.

- Jeżeli Latowicz zostałby ponownie miastem, to niewątpliwie sprawiedliwości dziejowej stałoby się zadość - argumentował **Bogdan Świątek-Górski**.

Kiedy dochodzi do takich zmian, ludzie boją się wzrostu podatków i opłat. Wójt nie ukrywa, że z taką narracją spotkał się również w swojej gminie. - Mówienie, że wzrosną podatki, to bzdury. Nie wiercie w te banialuki, nie słuchajcie populistów, którzy chcą nas od tego zamiaru odwieść - podkreślał twarde. I przekonywał, że gmina nic nie straci, a może zyskać. W uzyskaniu statusu miasta wójt upatruje szansę na dodatkowe źródła finansowa-



Bogdan Świątek-Górski fot. AK

nia (w tym możliwość pozyskania pieniędzy na rewitalizację), przyciągnięcie inwestorów i nowych mieszkańców.

- Natomiast w żadnym wypadku nie tracimy przymiotu gminy wiejskiej. Dlaczego? Bo ja nie wierzę, że Latowicz przekroczy 5 tys. mieszkańców, a taka liczba przecież o tym decyduje - tłumaczył wójt. Jak zapewniał, gmina miejsko-wiejska nabywa szerszy dostęp do funduszy unijnych, obecnie niedostępnych. A jednocześnie miasto będzie mogło nadal ubiegać się o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

WYGRAJMY TO WIZERUNKOWO

Gdy w 2019 r. mieszkańcy pytali

wójta, dlaczego nie stara się o odzyskanie praw miejskich, Bogdan Świątek-Górski odpowiedział: „Ponieważ nie jesteśmy na to przygotowani”. Tłumaczył, że jeżeli Latowicz chce być miastem, najpierw trzeba zadbać o lepszą infrastrukturę oraz uporządkować miejsca, które tego wymagają, czyli niszczące i zaniedbane posesje. Wtedy jeszcze nie wyobrażał sobie Latowicza jako miasta („Bo, z całym szcunkiem, ale miasta nie da się budować na pokrzywach” - twierdził). Na sesji ponownie nawiązał do tematu estetyki miejscowości. Apelował, by starania o odzyskanie praw miejskich były swego rodzaju wyzwaniem do poprawy tego stanu rzeczy. - 90% mieszkańców dba o swoje zagrody, żeby były schludne. Ale wystarczą jednostki, żeby popsuć wizerunek całej miejscowości - zauważył.

Na końcu zaapelował do radnych, aby uchwałę w sprawie wystąpienia z wnioskiem o nadanie miejscowości statusu miasta przyjąć jednogłośnie. - Pokażmy, że to dla nas oczywista sprawa.

Uchwała przeszła jednogłośnie, 14 głosami. Wójt jest przekonany, że przypadające na 2023 r. 600-lecie praw miejskich Latowicza byłoby najlepszym momentem na celebrowanie ich odzyskania.

TOMASZ MARKIEWICZ

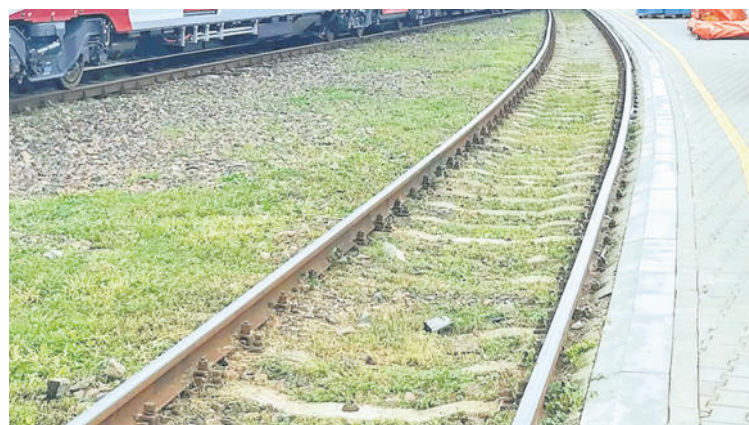
Dębe Wielkie

Rozwiązania trudne do zaakceptowania

PKP PLK S.A. prowadzi prace nad koncepcją przebudowy linii kolejowej przebiegającej przez gminę Dębe Wielkie. Inwestor zakłada zakończenie prac projektowych do końca 2027 r.

Ma to być przebudowa linii kolejowej z obecnej 2-torowej na 4-torową, umożliwiającą zwiększenie prędkości jazdy pociągów dalekobieżnych do 200 km/h. W planach są przystanki „Dębe Wielkie”, „Nowe Dębe Wielkie” oraz „Wrzosów” w formie przystanków wyspowych pomiędzy torami wewnętrznymi, służącymi do połączeń podmiejskich. Tory zewnętrzne mają być przeznaczone do ruchu dalekobieżnego o wysokich prędkościach. Konieczne będzie też przebudowanie skrzyżowań torów z drogami.

- Pierwszą propozycją PKP S.A. przebudowy skrzyżowań kolejowo-drogowych była likwidacja przejazdów kolejowych w ul. Kościelnej w Dębem Wielkim oraz w ul. Żwirowej w Chrośli, a wykonanie w zamian skrzyżowania w formie tunelu pod torami, jako łącznika ul. Przemysłowej na wysokości PSZOK z ul. Polną - informuje Krzysztof Kalinowski, wójt gminy Dębe Wielkie. - Stanowczo nie wyraziłem na to zgody. To mogłoby zagrazić bezpieczeństwu publicznemu



fort. pyt

mu w przypadku nieprzewidzianego, czasowego wyłączenia tunelu z ruchu.

Obecnie rozpatrywane są koncepcje budowy dwóch skrzyżowań. Pierwsza dotyczy tunelu drogowego pod torami w okolicy obecnego przejazdu kolejowego w ul. Kościelnej, jako przedłużenia ul. Braci Tabiszewskich łączącego z ul. Kościelną. Druga to wiadukt drogowy nad torami w okolicy obecnego przystanku kolejowego „Wrzosów” na przedłużeniu ul. Lawendowej.

- Jestem świadom, że każde z tych rozwiązań jest trudne do zaakceptowania przez właścicieli nieruchomości, wskazanych pod nową infrastrukturę drogową, ale priory-

tetem było uniknięcie konieczności rozbiórek budynków mieszkalnych. W przypadku zachowania dotychczasowych lokalizacji skrzyżowań z ich przebudową na dwupoziomowe, nawet w sposób najmniej inwazyjny, czyli w formie tuneli, konieczna byłaby rozbiórka kilku budynków mieszkalnych, co dyskwalifikuje te rozwiązania, nawet jeśli nowe lokalizacje skrzyżowań wydłużą obecną drogę przejazdu - mówi wójt.

Włodarz poprosił mieszkańców, żeby wypowiedzieli się pisemnie na temat nowych lokalizacji skrzyżowań dwupoziomowych, przesyłając swoje propozycje do urzędu gminy. (T.MARK)

APTEKI

27 kwietnia – 11 Listopada 5
28 kwietnia – Stary Rynek 1
29 kwietnia – Kościuszki 2
30 kwietnia – Konstytucji 3 Maja 7
1 maja – Dąbrówki 30
2 maja – 1 PLM „Warszawa” 5/4
3 maja – Konstytucji 3 Maja 7
4 maja – Kazikowskiego 5

BIURO OGŁOSZEŃ

„TECH-MAR”,
 ul. Konstytucji 3 Maja 2
 (naprzeciwko Urzędu Miasta),
 tel. 25 758 72 41

0 powiecie mińskim
 czytaj też na str.
 2, 3, 6, 10, 12, 15

To, co zostało skrócone, teraz trzeba wydłużyć

Od niedawna kilka linii autobusowych siedleckiego MPK, które kursowały także na terenie gminy Siedlce, znacznie ograniczyło swój zasięg. Obecnie kończą się w mieście.

Takie zmiany dotyczą wprawdzie tylko rozkładów jazdy w soboty, niedziele i święta, ale dla części mieszkańców gminy Siedlce są one dość kłopotliwe. Autobus MPK linii nr „5” zamiast do Golic, w soboty i niedziele jeździ tylko do Parku Wodnego w Siedlcach a „7” zamiast do Zachojniaka, dociera tylko do przystanku w rejonie ulicy Radzyńskiej w Siedlcach. Krótsza jest też linia nr „2”.

- W imieniu mieszkańców mam prośbę o przeanalizowanie kwestii komunikacji zbiorowej, zwłaszcza w odniesieniu do linii, które w weekendy mają ograniczone kursy. Proszę o przedłużenie linii do ich poprzedniego kształtu - apelował na sesji radny **Mikołaj Walo**.

Radny podał przykład linii nr „7”, która w soboty i niedziele nie dojeżdża już do Centrum Handlowego w Białkach. A właśnie w te dni, szczególnie w soboty, wielu mieszkańców miało wygodny dojazd na zakupy.

Dlaczego więc linie zostały skrócone? Oczywiście chodzi o pieniądze. Nie ukrywa tego wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**.

- Na razie będzie z tym cięż-

ko - odniósł się wójt do postulatu radnego. - Od nowego roku gmina Siedlce dopłaca MPK aż 5 złotych do każdego tak zwanego wozokilometra. Moim zdaniem, gdybyśmy ponownie wydłużyli kurs linii nr „7”, to trzeba by tak samo wydłużyć kursy na wszystkich pozostałych liniach. A to kosztuje. Poza tym prawdą jest, że w większości te autobusy w soboty i niedziele jeżdżą praktycznie pewną

Wójt pozostawił jednak pewną nadzieję. - Zastanowimy się wspólnie nad tym, co się w tej sprawie da zrobić. Porozmawiam z prezesem MPK i zobaczymy, jak to wyjdzie - zadeklarował.

W tym kontekście **Henryk Brodowski** mówi o jednym ze swoich sztandarowych pomysłów.

- Ostatnio na posiedzeniu komisji wspominałem radnym o tym, że jestem zainteresowany pewnym zdecydowanym rozwiązaniem. Chcę, żeby od początku przyszłego roku mieszkańcy gminy Siedlce mieli darmowe przejazdy w MPK. Wszystkie koszty związane z taką komunikacją pokryje gmina - mówił wójt.

Niestety, ta deklaracja ma także



fol. pył

swoją drugą część, która zapewne już tak powszechnego entuzjazmu nie wzbudza.

- Chcę, żeby radni się zastanowili, aby obecną wysokość funduszu sołeckiego ograniczyć o połowę. Wygospodarowane w ten sposób pieniądze można by przeznaczyć na sfinansowanie darmowej komunikacji dla naszych mieszkańców - zaproponował Henryk Brodowski. - To chyba racjonalne rozwiązanie, tym bardziej, że z przywileju bezpłatnych przejazdów mogliby korzystać wszyscy, a nie tylko jakaś grupa osób do tego uprawnionych. A dla samego funduszu sołeckiego taka zmiana nie miałaby chyba specjalnego zna-

czenia, bo w dzisiejszych warunkach rynkowych z pieniędzy przeznaczonych na taki fundusz i tak niewiele da się już zrobić. Znaczące inwestycje musi prowadzić gmina.

Wójt uważa, zapewne nie bez racji, że darmowa komunikacja sprawi, iż wiele osób nie będzie korzystało z prywatnych samochodów, na czym skorzystają zarówno ich kieszenie, jak i środowisko naturalne.

- Na najbliższej sesji przedstawię radnym dwa rozwiązania dotyczące komunikacji - dodaje Henryk Brodowski. - Będziemy się nad nimi wspólnie zastanawiać, ale decyzja należy już do samej rady.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Młodzi z gminy Wiśniew

Pomogą dzieciom w Afryce

Młodzieżowa Rada Gminy Wiśniew zorganizowała zbiórkę na rzecz dzieci z Afryki. Pieniądze są przeznaczone na zakup podręczników.

- Dzięki informacjom przekazanym przez misjonarza z Burkina Faso, że trzeba kupić dzieciom z wioski Gumtenga podręczniki, podjęliśmy decyzję o zorganizowaniu zbiórki - poinformowali na profilu społecznościowym młodzi radni.

Pieniądze zbierano w szkołach z gminy Wiśniew.

- Dla rodziców tych dzieci taki

podręcznik jest drogi, a na nasze pieniądze to około 20 zł. W Afryce niektórych rodziców w ogóle nie stać na wysłanie dziecka do szkoły, bo nauka jest płatna. Przeliczając na złotówki to koszt 50 zł na rok - informuje MRG w Wiśniewie.

Zbiórka trwała tydzień. Pieniądze wpłacano na konto. Udało się zbierać ponad 500 zł. Wiceprzewodnicząca Młodzieżowej Rady Gminy Wiśniew **Wiktoria Biarda** przekazała je misjonarzowi z Afryki ks. **Janowi Ślepowrońskiemu. (mc)**



Jan Ślepowroński i Wiktoria Biarda

fol. UG w Wiśniewie

Przesmyki

100 tysięcy złotych wiele zmieni

Gmina Przesmyki otrzymała 100 tys. zł na wymianę serwerów i zakup nowoczesnych laptopów. Dotacja pochodzi z programu „Cyfrowa Gmina”, współfinansowanego przez UE.

- Celem programu jest rozwój cyfrowy gminy oraz wzmocnienie odporności na cyfrowe zagrożenia - słyszymy w urzędzie w Przesmykach.

Co to oznacza w praktyce? Dopuszczenie serwerowni w serwer zapasowy to lepsze zabezpieczenie danych gromadzonych w gminie, choćby adresów zamieszkania mieszkańców czy służbowych dokumentów.

- A uruchomienie nowoczesnych usług wirtualizacji pozwoli wyłączyć wyeksploatowane serwery - dodają w urzędzie.

W ramach programu zostaną także kupione nowe laptopy, wyposażone w nowoczesny moduł zabezpieczeń oraz kamerę i mikrofon. Nowoczesny sprzęt usprawni pracę oraz ułatwi zdalne szkolenia i połączenia konferencyjne. Laptopy umożliwią też ewentualną pracę zdalną.

- Zakup nowych urządzeń pozwoli też wyłączyć wyeksploatowane komputery. Zasilanie awaryjne pozwoli natomiast uchronić dane przed utratą w przypadku zaniku napięcia - podkreślają w urzędzie.

W ramach programu „Cyfrowa gmina” zostanie także zakupiona nowoczesna drukarka. Będzie można drukować na niej także mapy, a skaner sieciowy pomoże w elektronicznym obiegu dokumentów, co pozwoli zmniejszyć zużycie papieru. **(mc)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;

DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,

Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”

MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka

ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84



POPIJE I POPALI

Nieznany sprawca wybił szybę w drzwiach wejściowych do jednego ze sklepów. Ukraść 5 butelek alkoholu i nieustaloną ilość papierosów. Wstępnie straty oszacowano na 1 tys. zł.

PODAŁ SIĘ ZA SĄSIADKĘ

Nieznany sprawca podszył się pod sąsiadkę jednego z mieszkańców Siedlec i przez jej komunikator internetowy poprosił o pożyczkę. Znajomy podał kody Blik, a oszust wypłacił 2 tys. zł.

OSZUSTWO PRZEZ TELEFON

Do 36-letniego mieszkańca gminy Siedlce zadzwonił mężczyzna, który namówił go do zainwestowania w walutę przez internet. Oszust poprosił o przełanie 250 euro w ramach depozytu, a 36-latek wykonał polecenie. I wtedy kontakt z oszustem się urwał.

OSZUSTWO W SIEDLCACH, WYPŁATA W POZNANIU

Nieznany sprawca nawiązał przez messenger kontakt z 26-letnią siedlczanką. Podał się za jej siostrę i poprosił o przesłanie kodu Blik. Kobieta zrobiła to, a wtedy z jej konta zniknął 1 tys. zł. Pieniądze wypłacono w Poznaniu.

ZATRZYMANI, POSIEDZI

Siedleccy policjanci zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który został skazany na karę 1,5 roku więzienia, ale nie stawiał się do zakładu karnego. Został już tam odwieziony.

NIE POJEDZIE?

W Krynicy (gm. Suchożebry) policjanci z Mokobód zatrzymali 36-letniego mężczyznę, który miał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów, a mimo to kierował samochodem. Auto przekazano wskazanej przez niego osobie.

PRAWIE ROK

Policjanci z Siedlec zatrzymali 35-letniego siedlczanina, który w zakładzie karnym spędzi najbliższych kilka miesięcy. Mężczyzna miał do zapłacenia dwie grzywny łącznie 5,3 tys. zł. Żadnej z nich jednak nie zapłacił, więc teraz spędzi w zakładzie karnym najbliższe 265 dni. **(jj)**

Oj, za szybko...

Siedleccy policjanci z grupy Speed zatrzymali prawo jazdy kierowcy samochodu honda CRV, który o 74 km przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym. Mężczyzna jechał drogą w miejscowości Hołubla z prędkością 124 km/h. Kierowca nie siadł na kierownicę przez najbliższe 3 miesiące.

- Według nowego taryfikatora, 45-latek został ukarany mandatem w wysokości 2 500 zł i 10 punktami karnymi. Za przekroczenie prędkości stracił również prawo jazdy na 3 miesiące. Kierowca tłumaczył, że spieszy się do pracy - mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji, nadkom. **Agnieszka Świerczewska. (jj)**

0 powiecie siedleckim

czytaj też na str.

2,3





SARNA WYBIEGŁA
18 kwietnia w Grochowie 50-letnia kierująca pojazdem marki Opel zderzyła się z sarną, która wbiegła bezpośrednio przed jej pojazd. Kobieta po zderzeniu zjechała na przeciwny pas jezdni, a następnie do rowu. Była trzeźwa.

ZNAK, HYDRANT, OGRODZENIE
18 kwietnia dyżurny sokołowskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym. Ze zgłoszenia wynikało, iż kierujący miał uderzyć w hydrant na jednej z sokołowskich ulic. Policjanci na miejscu zastali pojazd marki Ford oraz 32-letniego mężczyznę ujętego przez mieszkańców ulicy. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Uderzył w znak drogowy, w hydrant, a następnie w ogrodzenie posesji. Został zatrzymany i osadzony w areszcie. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

Z BUTLAMI
22 kwietnia na drodze Repki-Sokołów Podlaski kierujący pojazdem ciężarowym marki Volvo, przewożąc butle techniczne, zjechał ze swojego pasa ruchu, po czym wjechał do przydrożnego rowu. 63-latek został przetransportowany do szpitala, był trzeźwy. (DK)

 0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 6

APTEKI
Całodobowy dyżur pełni apteka
 przy ul. Piłsudskiego 12,
 tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Płot przed komendą do likwidacji? Żeby policja wyglądała przyjaźniej

Sokołowska policja chce się otworzyć. Płot przed komendą przy ul. Wolności ma zostać rozebrany. W głębi placu ma powstać natomiast nowe ogrodzenie, zamykające policyjny parking. Samorząd Sokołowa Podlaskiego przekaże na ten cel 30 tys. zł.
O wsparcie finansowe zwrócił się w styczniu do miasta komendant powiatowy. Propozycję przekazania policji 30 tys. zł zgłosił do budżetu burmistrz **Bogusław Karakula**. Radni nie byli jednak zgodni. Komisja rozwoju zaproponowała, by wydatek ten usunąć z budżetu oraz wieloletniej prognozy finansowej.
Burmistrz Bogusław Karakula na sesji rady miejskiej przekonywał, że pieniądze warto jednak policji przekazać. Głównie ze względów estetycznych. – Jesteśmy sokołowianami i wiemy, jak wyglądała ul. Wolności kiedyś, a jak wygląda teraz. Chcemy zachować pewien poziom wyglądu

W radzie gminy w Ceranowie nie milkną dyskusje o budowie sali sportowej przy szkole.

Nie wtrącać się

Gdy radni w Ceranowie dowiedzieli się, że wójt Ewa Częścik stara się o pieniądze z Polskiego Ładu na oczyszczenie parkowego stawu, radna Wanda Golałowska zapytała: - Dlaczego został zgłoszony ten wniosek, a nie wniosek na budowę sali gimnastycznej? Co jest ważniejsze? Czy ten staw będzie służył do nauki pływania? Jak skorzystają na nim nasi uczniowie?



fot. DK

Radną interesowało też, w jaki sposób wójt wykonała uchwałę rady, dotyczącą budowy sali sportowej przy szkole w Ceranowie. W obronie wójt stanął radca prawny, stwierdzając, że nie można mówić, iż uchwała nie została wykonana, bo uchwała to „było w zasadzie stanowisko”, a „na razie ta inwestycja jest niemożliwa do zrealizowania”. Dlaczego? Bo opinia konserwatora zabytków jest negatywna.
Przewodniczący rady **Grzegorz Zysk** zwrócił uwagę, że stanowisko konserwatora trudno uznać za wiążące, skoro nie ma dokumentacji inwestycji. Powołał się także na informację „TS”, według której w Siedlcach przy zabytkowej siedzibie liceum można było dobudować nowoczesny budynek. Dlaczego więc w Ceranowie nie można?

Wójt **Ewa Częścik** zwracała uwagę, że przygotowanie dokumentacji budowy jest kosztowne. – Przy składaniu wniosku kierowałam się zdrowym rozsądkiem i realizmem. Gdybym złożyła wniosek na budowę sali na 5 mln zł, to nie dostalibyśmy nic – mówiła. – Trzeba mierzyć siły na zamiary i patrzeć, co będziemy w stanie sfinansować i utrzymać.

BRAK WSPÓŁPRACY
Radny **Marek Powierza** kilka razy pytał, jak wygląda współpraca w samorządzie gminy. Ponieważ konkretnej odpowiedzi się nie doczekał, podsumował samodzielnie: – Brak jest współpracy pomiędzy wójt a radą, a łącznikiem pomiędzy wójt i radą jest pan przewodniczący. To dlatego mamy te problemy

i awantury. Przecież miało być lepiej po tamtej kadencji. Wszyscy, co byli w poprzedniej kadencji przeciwni, dalej są przeciwni – zauważył.
Radny zwracał również uwagę, że gmina zbyt długo zwleka z wydawaniem otrzymanych pieniędzy na inwestycje. Tymczasem ceny rosną i do inwestycji później trzeba dokładać więcej.
Jak wynikało z dość chaotycznej dyskusji, radni opowiadający się za budową sali sportowej oraz wójt nie byli w stanie osiągnąć wspólnego stanowiska w sprawie pisma do konserwatora zabytków. Zgoda władz konserwatorskich jest niezbędna, gdyż szkoła w Ceranowie mieści się w zabytkowym zespole pałacowo-parkowym. – Pani wójt powiedziała: „Niech pani pęknie, to takiego pisma pani nie dostanie” – relacjonowała jedną z rozmów w urzędzie gminy **Wanda Golałowska**.
Pojawiły się też zarzuty o braku odbierania telefonów od drugiej strony. – Niech pani powie, kiedy ja nie odbierałem od pani telefonów? Może pani zacznie w końcu prawdę mówić? – pytał przewodniczący Grzegorz Zysk wójt Ewę Częścik. – Ja tego nie mówiłam. Może państwo zaczniecie prawdę mówić... – replikowała wójt. Odpowiadając jednemu z radnych, powątpiewała w ekonomiczny sens inwestycji: – Będzie nas stać, by pobudować i utrzymać tę salę? Już teraz koszty bieżące utrzymania urzędu, ośrodka i szkoły przekraczają nasze plany... – przekonywała. – To tak, jakby pan kupił samochód, a nie miał na paliwo.
– Pani wójt! Od początku pani twierdziła, że jest pani za budową tej sali. Tylko że od początku pani robiła wszystko, żeby tej sali nie było. I dalej pani tak robi – stwierdził przewodniczący.

BRAK KOMUNIKACJI
Z wypowiedzi Wandy Golałowskiej wynikało, że istnieje szansa, by konserwator zabytków zgodził się na lokalizację sali w innym miejscu szkolnego terenu, bez bezpośredniego połączenia sali z zabytkowym budynkiem. Potrzebne byłoby jednak pismo od pani wójt w tej sprawie. Jak się okazało, o wspólne, uzgodnione wystąpienie może nie być łatwo. Radna skarżyła się na brak współpracy i informacji.
– Nie mam obowiązku przedstawiać państwu pism, które wysyłam w imieniu wójta. Proszę trochę rozgraniczyć to, jakie kompetencje ma rada, a jakie ma wójt. Trzeba znać swoje miejsce i jedno drugiemu nie powinno się wtrącać – stwierdziła Ewa Częścik.
Radny **Paweł Godlewski** zwracał uwagę na ewentualne problemy z ogrzewaniem nowo wybudowanej sali oraz na fakt, że zwłaszcza najmłodsze dzieci będą potrzebowały sporo czasu, by przebrać się i przejść do innego budynku. – Dla mnie miałyby to sens tylko wtedy, gdyby sala miała połączenie ze szkołą – stwierdził.
– A pana dzieci chodzą do szkoły do Ceranowa, czy do Kosowa? – spytał przewodniczący **Grzegorz Zysk**. – Moje chodzą do Kosowa – odparł radny. – I mają salę – stwierdził przewodniczący. – Mają. I dlatego chodzą do Kosowa – przyznał radny. – I wszystko na ten temat... – podsumował przewodniczący.
Radny **Józef Dziwulski**, apelował do wójt, by, jeśli to jeszcze możliwe, wycofać wniosek do Polskiego Ładu dotyczący oczyszczenia stawu. Może się bowiem okazać, że gmina dostanie pieniądze na staw, lecz pominięte zostaną inne, znacznie ważniejsze dla mieszkańców wnioski, te dotyczące remontów dróg.

DARIUSZ KUZIAK



fot. DK

Radny **Michał Lipiński** zwrócił uwagę, że budynek sokołowskiej wyglądem przypomina raczej czasy represji stanu wojennego niż czasy, kiedy policja ma wspomagać społeczeństwo. Pomysł „otwarcia” budynku uznał więc za trafny.
Radny **Krzysztof Rybak** przyznał, że 30 tys. zł to kwota niewielka, ale zauważył, że policja nie ma jeszcze kosztorysu. – Kiedy te prace mogłyby się rozpocząć? – pytał. Jak wyjaśniał komendant Mariusz Okulus, w przypadku przekazania pieniędzy przez oba samorządy, procedury w komendzie wojewódzkiej, bo ona zajmuje się inwestycjami, mogłyby ruszyć w najbliższych tygodniach.

Radna **Krystyna Matysiak** uznała, że otwarcie policji na mieszkańców nie polega na zlikwidowaniu ogrodzenia. Kiedy trzeba, miasto dokłada do zakupu radiowozu, bo to ważna sprawa. Radna powątpiewała jednak, czy miasto powinno finansować podobną inwestycję teraz, gdy trzeba oszczędzać.
Większość radnych dała się jednak przekonać argumentom burmistrza. Poprawka komisji rozwoju, polegająca na wykreśleniu z budżetu dofinansowania policji, nie uzyskała wsparcia wystarczającej liczby głosów. Policja pieniędzy dostanie.

DARIUSZ KUZIAK

„Solidarność” czy Cepelia?

Węgrowscy radni będą wkrótce decydować o nazwie ronda na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego, Polnej i Podlaskiej. Są dwie propozycje – rondo im. Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” oraz Założycieli i Pracowników Spółdzielni Cepelia.

- Nie wyobrażam sobie, żeby propozycja uhonorowania „Solidarności” RI została przez radnych odrzucona – mówi przewodniczący Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” Marek Boruc.

POWIAT BUDUJE

Rondo na skrzyżowaniu ul. Żeromskiego, Podlaskiej i Polnej w Węgrowie to wynik zakończonej w ubiegłym roku inwestycji, którą przy wsparciu samorządu miejskiego przeprowadził powiat węgrowski. Kosztowała prawie 9 mln zł, a oficjalnie oddano ją do użytku 25 stycznia w obecności pła **Macieja Górskiego** i wojewody mazowieckiego **Konstantego Radziwiłła**.

Gdy budowa ulic była jeszcze w toku, działacze rolniczej „Solidarność” z powiatu węgrowskiego otwarcie mówili, że będą zabiegać, żeby powstającemu rondu nadać imię NSZZ RI „Solidarność”. Dlaczego? Bo w 2021 roku „S” RI obchodziła 40-lecie istnienia. Pojawiła się więc okazja, żeby uczcić jubileusz ważnej w historii Polski (a także lokalnie) organizacji chłopskiej.

- W latach 80. rolnicza „Solidarność” była na naszym terenie znaczącą organizacją, jedną z aktywniejszych w dawnym województwie siedleckim. Chcemy przypomnieć znaczenie „Solidarność” oraz zasługi ludzi, którzy ją lokalnie tworzyli – mówi radny powiatowy oraz prze-

wodniczący NSZZ RI „S” w powiecie węgrowskim **Łukasz Komorowski**. – Nasi działacze nie tylko walczyli o wolną Polskę i przyczynili się do przemian ustrojowych w kraju, ale też po 1990 roku wielu z nich aktywnie włączyło się w tworzenie i rozwój samorządów gminnych i powiatowych.

PRZEWODNICZĄCY SKŁADA WNIOSEK

Pod koniec marca br. do przewodniczącej rady miejskiej w Węgrowie **Beaty Gashi** wpłynął wniosek od przewodniczącego mazowieckich struktur NSZZ RI „Solidarność” Marka Boruca o nadanie ronda imienia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Przypomniano, że w maju 1981 roku w Węgrowie w Cechu Rzemiosł Różnych odbyło się zebranie założycielskie NSZZ RI „Solidarność”. Przewodniczącym zarządu został wówczas **Marek Królak**, zastępcą **Irena Marchela**, sekretarzem **Cecylia Jaszczur**, a członkami **Andrzej Rychlik** i **Tadeusz Rejmuza**. Miejskie koło liczyło wówczas 54 członków, a na terenie gmin obecnego powiatu węgrowskiego było ich ponad tysiąc. W stanie wojennym i tuż po nim wielu działaczy „S” RI było prześladowanych. Jednak związek nie zawiesił swojej aktywności i działa do dziś, wspierając rolników w walce o swoje prawa.



Jakie imię będzie nosiło to rondo?

fol. Sej

- Na terenie powiatu węgrowskiego istnieje niewiele miejsc poświęconych działalności NSZZ RI „Solidarność”, pomimo iż historia w tym temacie jest bardzo bogata, dlatego też zwracamy się o przychylenie do naszego wniosku – czytamy w piśmie Marka Boruca.

MIESZKAŃCY CHCĄ CEPELII

Drugą propozycję nazwy dla ronda złożyła grupa mieszkańców Węgrowskiej oraz pracowników Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego Cepelia. W piśmie, które przed Wielkanocą wpłynęło do biura rady miejskiej, proponują, żeby rondo nosiło nazwę Założycieli i Pracowników Spółdzielni Cepelia.

- Nadanie imienia będzie wyrazem upamiętnienia zasług założycieli i pracowników, które wnieśli dla rozwoju miasta Węgrowskiej – czytamy we wniosku.

To nie pierwsza próba upamiętnienia osób związanych z węgrowską Cepelią. W 2018 roku ponad 200 osób podpisało się pod wnioskiem do władz miasta, żeby upamiętnić **Zofię Tomrle** – założycielkę i prezesa węgrowskiej spółdzielni Cepelia. Tamta inicjatywa

zakończyła się wówczas jedynie odwołaniem jej nagrobka na cmentarzu w Węgrowie. Upamiętnienie w przestrzeni publicznej tej zasłużonej dla miasta i regionu postaci zostało odłożone „na potem”.

*Jakie imię będzie miało rondo? To zależy od radnych. I choć przewodniczący NSZZ RI „S” Marek Boruc nie wyraża sobie, że jego propozycja może być odrzucona, to musi liczyć się z różnymi scenariuszami. Przypomnijmy, że w 2018 roku, po otwarciu ronda u zbiegu ulic Mickiewicza i Zwycięstwa, ówczesny starosta węgrowski **Krzysztof Fedorczyk** wystąpił do rady miejskiej z wnioskiem, by rondo nadać imię lekarz i wieloletniej radnej **Anny Grażyny Brodackiej-Bartoszek**. Ówczesny burmistrz **Krzysztof Wyszogrodzki** złożył kontrpropozycję: rondo imienia ks. **Kazimierza Czarnkowskiego**, wieloletniego proboszcza i dziekana węgrowskiego. Obie propozycje upadły. Radni na jednej z ostatnich przed wyborami sesji zdecydowali, że rondo będzie nosić nazwę **Węgrowskich Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata**.*

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

W Węgrowie Językowo-słowne wygibasy

W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Węgrowie wręczono nagrody laureatom VIII Logopedycznego Konkursu Recytatorskiego „Językowo-słowne wygibasy”.

Konkurs dedykowano najmłodszym dzieciom z powiatu węgrowskiego. Wśród dzieci w wieku przedszkolnym laureatami zostali: **Antoni Malinowski** z Samorządowego Przedszkola nr 1 w Łochowie, **Zofia Litwiniuk** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łochowie oraz **Ignacy Dębowski** z Publicznego Przedszkola w Toporze. Wyróżnienie otrzymała

Maja Jabłonka z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Kołodzieży. W grupie uczniów klas I-III tytuły laureatów otrzymali: **Aleksandra Żelazowska** ze Szkoły Podstawowej w Trzebuczy, **Miłosz Litwiniuk** oraz Jan Damiętko (obaj ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łochowie) Wyróżnienie przyznano **Lenie Nowak** z Zespołu Oświatowego w Toporze.

Laureaci konkursu otrzymali nagrody, które wręczyły starosta węgrowska **Ewa Besztak** oraz dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Węgrowie **Beata Gashi**. (sej)



Laureaci konkursu

fol. arch.



WYMIJAŁ I UDERZYŁ

21 kwietnia w Węgrowie mieszkaniec powiatu sokołowskiego, kierujący mercedesem, podczas wykonywania manewru wymijania uderzył w volvo. Nikt nie doznał obrażeń.

SKRĘCAŁ I SIĘ ZDERZYŁ

23 kwietnia w Liwie mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierujący subaru, skręcając w lewo zderzył się z bmw, który wcześniej podjął manewr wyprzedzania. Nikt nie doznał obrażeń.

URSUSEM W RENAULT

23 kwietnia w Węgrowie mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując ciągnikiem rolniczym marki Ursus, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu renaultem. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZYŁY SIĘ 4 POJAZDY

24 kwietnia w Kamionie (gm. Łochów) doszło do wypadku z udziałem czterech samochodów. Z ustaleń policji wynika, że kierujący bmw w trakcie skręcania w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka audi. Auta zderzyły się. W wyniku zderzenia kierujący audi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z renaultem, w którego tył uderzył opel. Pasażerowie z bmw i audi z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala.

SARNY NA DRODZE

W minionym tygodniu doszło do kilku zdarzeń drogowych z udziałem dzikich zwierząt. 18 kwietnia w Kamionie (gm. Łochów) mieszkaniec powiatu inowrocławskiego, jadąc toyotą zderzył się z sarną, która wbiegła na jezdnię. Tego samego dnia na drodze w Ociętem (gm. Sadowne) mieszkaniec powiatu wołomińskiego także zderzył się z sarną swoim renault. Z kolei 24 kwietnia do podobnego zdarzenia doszło na drodze w Sadownem, gdzie z sarną zderzył się mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący toyotą.

Kronika Strażacka

POŻAR W WĘGROWIE

19 kwietnia w Węgrowie zapalił się drewniany budynek gospodarczy. Gdy strażacy dotarli na miejsce, budynek cały był objęty ogniem. Nie było zagrożenia dla sąsiednich budynków. Strażacy przystąpili do akcji, kierując na palący się obiekt strumienie wody. Po ugaszeniu pożaru, pogorzelisko przeszukano i dla pewności obficie przelano wodą. W działaniach uczestniczyły trzy zastępy straży pożarnej. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj też na
str. 4, 5, 6, 10, 11, 13



BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

27 kwietnia - 1 maja - ul.
11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44
2-8 maja - ul. **Strażacka 2**,
tel. 25 792 23 37

Gmina Korytnica

Na wypadek awarii

Samorząd gminy Korytnica kupi stacjonarny agregat prądotwórczy i wesprze finansowo zakup dwóch mobilnych agregatów. Wszystko po to, żeby zabezpieczyć się przed dłuższymi przerwami w dostawie prądu.

W tym roku powiat węgrowski został doświadczony przynajmniej dwoma dużymi awariami sieci energetycznej, spowodowanymi wichurą oraz opadami mokrego śniegu. Podczas wichury, która przeszła przez powiat 19 i 20 lutego, energii elektrycznej nie miała większość gospodarstw domowych w powiecie. W Korytnicy prądu nie było przez 3 dni. W budynku Urzędu Gminy wyłączył się nawet piec centralnego ogrzewania. I choć po usunięciu awarii prąd popłynął, piec się nie włączył i w całym budynku było bardzo zimno.

Żeby zabezpieczyć się przed tego typu nieprzyjemną sytuacją, wójt **Stanisław Komudziński** postanowił kupić agregat prądotwórczy. – Od dłuższego czasu przymierzaliśmy się do tego zakupu, ale ostatnie awarie pokazały, że jest to konieczna inwestycja. Gdy już zakupimy agregat i zostanie on zamontowany, to będziemy mieli spokój. Jeśli zabrak-

nie prądu, to urządzenie samo będzie się włączało i dostarczało energię – mówi Stanisław Komudziński.

Agregat o mocy 60 kW, który będzie kosztował 80 tys. zł, już w maju stanie koło budynku urzędu, a w razie awarii będzie produkował prąd także dla ośrodka zdrowia oraz posterunku policji.

Dwa mobilne agregaty prądotwórcze o mocy 50 kW każdy trafią do jednostek OSP w Korytnicy i Rabinach. Koszt zakupu jednego mobilnego agregatu to około 60 tys. zł. Gmina Korytnica dołoży do tej inwestycji 50 proc., czyli w sumie 60 tys. zł do obu urządzeń. Pozostałe koszty zostaną pokryte z funduszy MSWiA. – W razie awarii te agregaty będą zasilaly w prąd szkoły czy też dom nauczyciela. Można je wykorzystywać wedle potrzeb i w miejscach, gdzie będzie to konieczne – mówi Stanisław Komudziński.

Wójt informuje, że już wcześniej gmina zakupiła dwa samoczynnie włączające się agregaty prądotwórcze do ujęć wody w Leśnikach i w Chmielewie. Wszystko po to, by nawet podczas dłuższych przerw w dostawie prądu dostarczać wodę mieszkańcom. (sej)

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

27 kwietnia – 3 maja 2022 r. NR 17

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres od 27 kwietnia 2022 r. do 18 maja 2022 r. zostanie wywieszony wykaz części nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Jagiełły, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego (licytacji), oznaczonej jako działka nr 65/7 w obrębie 32, ujawnionej w księdze wieczystej nr SI15/00093101/6. Wykaz ten zostanie także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA Andrzej Sitnik
260-1p

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale



Masz starą wetługę na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
leżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

WIOSENNE RABATY:

do 30 kwietnia **26% na okna**
avante® okna

**Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00
www.tank-ol.pl

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153,
pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka,
tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15,
tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 2c629d0e8e

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



STIHL

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Promocja obowiązuje od 02.04. do 30.06.2022 r.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW
STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

ZAWIADOMIENIE WÓJTA GMINY ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 202 r. DzU poz. 1899 ze zm.) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdzka 12, **27 maja 2022 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do sprzedaży.**

Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego jest położona w miejscowości Krynka: działka o nr ewid. 375/2 o pow. 0,2439 ha;

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 wew. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabywaniu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

WÓJT GMINY ŁUKÓW -/ mgr **Mariusz Osiak**

265-1p

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura

Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751

mail: alfa.siedlce@gmail.com



ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38

tel. 25 644 07 16 wew. 12

biuro@czarnocki.pl



- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**



Semmelrock

kostka brukowa,

YTONG **silka**

SOLBET

www.weglobud-siedlce.pl

CEMEX

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

Transport z rozładunkiem



AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO

POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Obniżka cen na

Ekogroszek

PROMOCJA

workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

kredyty premium

- gotówkowe**
- konsolidacyjne**
- firmowe**

- dla rolnika**
- hipoteczne**
- chwilówki**

Odwiedź nas lub zadzwoń!



ASF PREMIUM

ul. Piłsudskiego 30, Siedlce
504 252 000, 509 777 927

Rynek Mariacki 24, Węgrów
509 777 705

ASF Premium działa jako pośrednik kredytowy i leasingowy następujących banków: Alior Bank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank, InBank, Profi Credit Polska S.A., COFIDIS S.A. Odczł w Polsce; PEKAO Leasing S.A., Alior Leasing S.A. ASF Premium działa jako pośrednik pożyczkowy następujących firm: Takto Finanse Sp. z o.o., Midway Invest Sp. z o.o., Profi Credit Polska S.A. Sprzedaż odbywa się również, za pośrednictwem operatora: Helikon. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi ASF Premium jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredyt/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 20 lutego 2020 r.

Automatyka do bram

Bramy garażowe **MONTAŻ SERWIS**

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906



SZYNKA POLEDWICZKA

Wierzejski & Córki



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703

BŁOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaj: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0910-01)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. (04802-155/)

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. (pp-38-38/)

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. (25-52/)

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. (9-10p-10/)

Żwir, piach 0-2, beton kruszony, ziemia ogrodowa, 602 675 396, 604 089 384. (0589-15/)

Sprzedam bramę, nowa, tel. 882 404 876. (258-6/)

Sprzedaj w Siedlcach, obrazy, antyki, figurki, porcelana, samowary i książki, tel. 793 196 689. (287-6/)

Blacha 12 mm, 503 152 482. (4157-3/)

Systemy ogrodzeniowe - kom - 697 888 892, 695 888 890. (0101-102-102-102/)

SKUP ZBÓŻ



• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

☎ 724 435 968 ☎ 665 188 425

BETONIARNIA

BET-TRANS LEWCUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BŁOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA



MINIKOPARKA

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Agregat prądotwórczy, 502 860 145. (125-2/)
Sprzedam ziemniaki jadalne irga owacja, 500 137 607. (127-2/)

Drewno opałowe, kominkowe, więźba dachowa, galanteria drewniana (podłogówka, szalówka), tartak, Grzybów 47 (08-220 Sarnaki), kontakt: 604 212 391, 83 359 96 30. (8-pp-9/)

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 591, 502 365 643. (0904-33/)

Drewno opałowe, 510 638 486. (339-1/)

Krajzega, 518 368 240. (105-2/)

Sprzedam sosny, brzozy - wywroty w lesie, 606 137 756. (366-2/)

Sztachety olcha, 662 699 081. (367-1/)

ROLNICZE

Kupię zboże paszowe, 608 884 178. (20220209191833-6/)

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładownicza, 505 550 755. (2550-12/)

Kupię zboże, 501 716 304. (2551-12/)

Ziemniaki jadalne - sadzeniaki, 694 910 615. (3530-17/)

Wapno nawozowe, magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. (10-10p-10/)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. (20220308122243-7/)

Siano bele 100 szt., 1 pokos, 664 756 138. (248-6/)

Ziemniaki paszowe, 608 649 225. (249-6/)

Sprzedaj ziemi ogrodowej, może być z dodatkiem kurzaka, żwiru i piasku, 662 674 039. (261-10/)

Kupię stodołę, może być po wichurze, 503 100 349. (20220330140548-4/)

Sprzedam ule z pszczołami, 796 876 550. (4146-5/)

Kupię suchą słomę w belach, 501 601 942. (20220401192538-4/)

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. (2556-26/)

Sprzedam siano, 503 554 930. (324-2/)

Sprzedam siano, paczki pogodne. 666 346 671. (4157-3/)

Sprzedam groch siewny, 698 570 076. (2571-3/)

Sprzedam irga po oryginalu, 692 751 581. (319-3/)

Sprzedam siano, dużą ilość, 789 247 780. (322-2/)

Sprzedam siano z transportem, 698 613 121. (330-3/)

Ziemniaki sadzeniaki Irga, Catania, Vine-ta, 797 134 745. (100-2/)

Sadzonki maliny letniej, 690 457 422. (347-2/)

Sprzedam uprzęż konną, ładne siano w belach, 2 pokos, 692 915 143. (348-2/)

Sprzedam sianokiszonkę, Ostrowiec, gm. Repki, 513 253 704. (20220420215118-3/)

Siewnik kukurydza, zgarniacz obornika, 501 041 707. (4163-2/)

Słoma bele, 888 723 891. (107-1/)

Skup łubinu, gryki, grochu, 607 781 627. (20220421223753-5/)

Sadzeniaki Irga, Catania, Tajfun, duże, 880 750 816. (363-1/)

Sprzedam ziemniaki jadalne i sadzeniaki, irga, irys, catania oraz odmiany z czerwoną skórą, 694 158 750. (4164-2/)

Sprzedam sadzeniak Skawa skrobiowy, 604 162 994. (365-1/)

Sprzedam ziemniaki jadalne, sadzeniaki Owacja; siano bele, 516 599 715. (108-1/)

Sprzedam mieszankę zbóż jarych, 662 275 447. (112-2/)

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

27 kwietnia - 3 maja 2022 r.

BETON

Najlepszy w regionie!

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE



pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam siano w kostkach, ponad 2 tony, 693 604 876. (4159-2/)

Sprzedam siano, 535 526 543. (322-2/)

Sprzedam ziemniaki jadalne, groch, 608 879 311. (93-6/)

HURTOWNIA OPON

• rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

MATERIAŁY

- BUDOWLANE
- DO PODDASZY
- OCIEPLENIOWE
- WYKOŃCZENIOWE
- STAL
- NAWOZY
- KOSTKA BRUKOWA
- OGRODZENIA SYSTEMOWE
- ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
- MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF



PIENKOWSCY PODNIEŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY

TRANSPORT

YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA



Notowania z jarmarków

19-22.04.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	180-200	180	180-200	-	180	180-200	-
żyto	zł/dt	-	-	-	-	-	120-130	-
jęczmień	zł/dt	180	170	160	-	160	180-190	-
miesz. zbóż	zł/dt	140	-	120-130	-	-	140-150	-
owies	zł/dt	120	110	120-130	-	120	130-140	-
pszenżyto	zł/dt	-	160	130-140	-	140-150	120-130	-
kukurydza	zł/dt	180-190	180	180	-	180	170-180	-
ziemniaki	zł/kg	1,0-1,5	1,0	1,0	-	1,2-1,3	1,0-1,2	-
jaja	szt.	1,0	0,90-1,0	0,7-1,0	-	0,6-1,2	0,5-1,0	-

Siano belowane, 667 247 557. /2576-2/

Sprzedam siano - słoma kostka, gm. Repki508 317 806. /131-1/

Słoma, siano, sianokiszonka, 606 921 672. /132-1/

Sprzedam 15 ton owsa, 503 070 650. /44-2-2/

Beloty koniczyny, 509 240 877. /38-1-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię C360, C330, C4011, Zetor, C385, MTZ, MF, T25, Pronar, Case, każdy stan, 506 260 749. /267-6/

Kupię, nabędę prasy, rozrzu-
niki, beczkowsy, ciągniki,
506 260 749. /267-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, 882 337 407. /pp-4-4/

Kupię pszenżyto, jęczmień, żyto paszo-
we, 501 475 488. /4147-6/

Kupię glebogryzarkę Grudziądz, sanie,
bryczkę, 602 828 279. /326-6/

Kombajn ziemniaczany, sortownik,
667 769 708. /42-6-6/

Ferguson, C-330, glebogryzarkę,
507 105 719. /43-6-6/

Kupię kosiarkę rotacyjną, prasę, kostkę,
mogą być uszkodzone, 733 141 832. /37-1-1/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka D55, 504 647 931. /110-2/

**NAPRAWY
ciągników
rolniczych**



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży,
516 428 788. /pp-38-38/

Transport maszyn, ciągników,
606 105 999. /0329-45/

Prasa Metalfach, żmijka pionowa φ 200
mm, 574 336 524. /słowo-6-6/

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy Ślę-
za 2018, 1200 l, 25 641 16 33. /232-6/

Siewnik, śrutownik, żmijkę, 797 122 866. /257-6/

Wał łukowy, okolice Wierzbna,
512 479 773. /4154-4/

Rozrzućnik jednoosiowy, rozbijak poko-
sów, 516 281 394. /317-2/

Ciągnik Fendt, ładowarka przegubo-
wa, kombajn, przyczepa objętościowa,
502 860 145. /124-2/

Przyczepa sztywna, 330, 516 281 394. /345-2/

Owijkarka Z-583, 2011 r., samozaładow-
cza, przewracarka Morra, czterogwiaz-
dowa, tel. 518 216 489. /351-1/

Sprzedam belarkę Metal-Fach i kosiarkę
Samasz 2.10 m, 798 375 982. /20220421101924-1/

Sprzedam opryskiwacz 400 l i konny
rozsiewacz do nawozu, przerobiony do
ciągnika, 508 454 275. /360-2/

Sprzedam zgrabiarko-przewracarkę 5,
tel. 602 539 819. /20220422105542-1/

Belująca Sipma siatka, przyczepa wy-
wrotka, 660 913 597. /4165-3/

Ciągnik Białoruś, 89 rok, 70 KM, wspoma-
ganie, stan dobry, 667 247 557. /2575-2/

Sprzedam ciągniki C-360 MTZ, przycze-
py, wywrotki, 503 112 069. /39-1-1/

Firma Jabłko Siedleckie
poszukuje
INWESTORA

Oferujemy:

- Komory chłodnicze
- Hale magazynowe
- Linie do sortowania

tel. 662 294 777



JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B,
tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY
Naprawa



KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

- chwytak ■ tyłka ■ krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z koniecz-
ności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlec-
ka 35, 605 917 859. /97-10/

Kurki odchowane, różnokolorowe
od 20 kwietnia, Pruszyń Pieńki,
ul. Siedlecka 159, 609 056 801. /205-10/

Kupię bydło na ubój z konieczności,
faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdża-
my w dniu zgłoszenia, 663 041 519,
695 187 961. /pp-6-6/

Kurki odchowane, kolorowe,
Siedlce, Kazimierzowska 35,
600 212 312, 501 666 909. /0662-6/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /105-6/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepio-
ne, Strzała Siedlecka 196, 697 682 186,
798 350 272. /20220328072719-6/

Skup koni każdej kondycji, 506 385 510. /29-6p-6/

Skup bydła i cieląt w każdej kondycji,
519 136 146. /30-6p-6/

Sprzedam pszczoły z ulami, 25 642 16 26,
660 443 337. /260-4/

Kurki ogólnoużytkowe, kolorowe, zielo-
nonóżki, green shell, Strzała, ul. Żniwna
27, 511 950 737. /20220330084237-6/

Kurki odchowane, Strzała, ul.
Siedlecka 23, 660 408 422,
507 425 162. /301-6/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych
bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

Sprzedaż kurek 19 tyg., Żuków 53,
tel. 696 192 555. /20220408163157-7/

Kupie maciory, knury, tuczniki, gotów-
ka, faktura, wyrejestrowanie, Tomek,
513 922 966. /20220410231830-7/

Sprzedam owce matki i młódki, baranki,
518 103 239. /311-3/

**Ubojnia kupi bydło na ubój
z konieczności, 789 478 714.**

Jałoszka tygodniowa, mięsna,
728 912 020. /336-2/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /344-3/

Sprzedam krowy mleczne, 517 959 053. /130-1/

Indyki odchowane, Strzała, ul. Zamiejska,
691 189 932. /361-6/

Kurki nioski szczepione, wysoka
nieśność, Chodów, Węgrowska 37,
500 012 500. /371-1/

Byczek mieszaniec, 880 750 816. /363-1/

Klaczka 11 miesięcy, grubej budowy,
519 634 541. /368-2/

Sprzedam pszczoły, ul wielkopolski, ram-
ka 18 cm, tel. 504 838 888. /20220423085830-1/

Jałówka wysoko cielna, 537 877 744. /4162-2/

Kurki, 510 145 688. /107-20/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Sprzedam jamniki szczenięta,
797 332 318. /106-1/

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie w Siedlcach, pilne,
690 638 670. /0541-7/

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce
i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę 2-pokojowe, 600 213 225. /254-6/

Do wynajęcia powierzchnie 1000
m², II piętro, Siedlce, ul. Świrskiego,
cena 14 zł/m², 507 114 804. /11-6p-11/

Lokal usługowy: 100 m², Wyszyńskiego,
509 714 879. /15-4p-4/

Lokal 150 m², Kilińskiego, dostosowany
pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynaj-
mę, 502 602 541. /15-4p-4/

Lokal handlowo-usługowy, 47 m²,
centrum Mińska Mazowieckiego,
tel. 887 621 147. /291-3/

Do wynajęcia lokale 18 i 170 m²,
Starowiejska 19, 507 114 804. /16-6p-6/

Do wynajęcia lokale 200 m²
- 400 m², centrum Sokołowa,
507 114 804. /16-6p-6/

Do wynajęcia lokale 22, 49, 60
m², Świrskiego, II piętro, z windą,
507 114 804. /16-6p-6/

Do wynajęcia lokal 18 m², Świrskie-
go, parter, 507 114 804. /16-6p-6/



08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH



KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!



SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!



ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAŃ
W POBLIŻU DWORCA PKP!

ORAZ INWESTYCJE TOROWA, BOCZNA, KILIŃSKIEGO 35



Do wynajęcia obiekt restauracyjny, Stanica, 507 114 804.

Do wynajęcia pomieszczenia do adaptacji dla pracowników w Międzyrzecu Podlaskim, 150 m², 507 114 804.

Do wynajęcia powierzchnia magazynowa 640 m², Siedlce, 507 114 804.

/16-6p-6/

/16-6p-6/

/16-6p-6/

Lokale handlowo-usługowe 60, 35, 19 m² do wynajęcia, centrum Siedlec, tel. 500 850 933, 501 104 074.

Kawalerka umeblowana do wynajęcia, 519 113 843.

Lokal usługowy, 516 573 578.

Wynajmę kawalerkę w centrum, 511 477 976.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam fermę drobiu, 2 kurniki, dom, garaż, stodoła, 2,5 ha ziemi uprawnej, 690 638 670.

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661.

Sprzedam mieszkanie, ul. Wyszyńskiego 25/3, Siedlce, I piętro, 48 m², tel. 665 258 839.

Sprzedam posesję, 510 565 706.

Działka rolno budowlana 1,73 ha, 516 096 266.

Dom z bala okrągłego 6x7 i inne, budowa, transport, projekty, 504 460 288.

Nieruchomość inwestycyjna - wynajęty lokal użytkowy 94 m², plus małe mieszkanie na poddaszu pod wynajem, blisko PKP, sprzedaż tylko w całości, okazja, 504 102 544.

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7, działka 20 arów, Paprotnia, 601 299 398.

Działka rolno-budowlana, uzbrojona 15.000 m²! 10 km od Siedlec - Broszków, 604 122 115.

Mieszkanie 2-pok., 56 m², stan deweloperski, nowe budownictwo, 6800 zł/m², 531 999 241.

Dom z działką, Siedlce, Piaskowa, 680 000, 606 266 831.

Kawalerka 34 m², parter, 605 680 174.

Garaż - Kleeberga, 508 838 654.

Sprzedam działkę 1,68 ha, Przygody, tel. 514 197 393.

Posiadłość w gm. Domance, tel. 604 608 486.

Sprzedam działkę, 662 699 081.

MATRYMONIALNE

Wdowiec szuka Pani do 65 lat na stałe, 697 694 150.

Poznam partnerkę na wesele, tel. 513 653 876.

Witam, szukam kobiety do wspólnych spotkań, mogę dać pracę lub wspomóc, 500 863 917.

Zapoznam miłą, dobrą panią, st. zw., kawaler 50 z zam. w wsi, 501 024 705.

Poznam Panią do dyskretnych spotkań, ok. Łochowa, czekam na wiadomość 512 294 065.

Kawaler lat 45, wysoki, szczupły, pracujący, pozna Pannę z Siedlec i okolic, cel st. zw., tel. 575 263 045.

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Duet, dwie dojrzałe, biust 5 i 9 zapraszają prywatnie w godz. 10.00-22.00, koszt spotkania 200 zł, Siedlce, tel. 880 641 896.

Słodziutka, biust 4, zaprasza miłych Panów, 512 708 296, Siedlce.

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997.

Sprzedam obrzynarkę do desek 8 m. 606 714 616.

Kupię las, 502 365 643.

Sprzedam siatkę leśną z demontażu, 508 133 363.

Kupię koparko-ładowarkę Ostrówek K162, 606 231 771.

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404.

Esperal, 602 466 716.

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426.

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531.

Docieplenia, podbitki, 609 812 184.

Hydraulika, 608 187 880.

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272.

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

Docieplanie budynków - terminowo - solidnie - 602 482 572.

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663.

Usługi brukarskie, kompleksowo, profesjonalnie, z materiałem lub bez, 608 636 246.

Malowanie, mycie dachów, elewacji, kostki, wymiana rynien, obrabianie kominów, 692 530 505.

Wycinka, pielęgnacja drzew, podnośnik osiowy, frezowanie karp, 505 353 247.

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981.

Elewacje, poddasza, glazura, panele, malowanie, 519 462 840.

Malowanie dachów, elewacji, docieplenia, panele, 600 705 498.

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarcowe, 504 358 049.

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908.

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522.

Hydrauliczne, 694 199 231.

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373.

Cyklinowanie, 660 919 568.

Ogrodzenia działek, bram, 518 368 240.

Budowa domów, konstrukcje dachowe, adaptacja poddaszy, kompleksowe remonty, 785 542 362.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Budowa domów z bali okrągłych, podłaz, podłaskich, projekty, transport, 504 460 288.

Usługi remontowo-budowlane, glazury, terakoty, schody, pełny zakres robót, 698 529 126.

Gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane, 513 684 610.

Układanie kostki brukowej, www.ecoca.pl, 660 480 101.

POSADZKI

betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane
•remonty •modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU /aki producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY Siedlce, 3 Maja 15 tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Ocieplanie domów, szybko, tanio, 533 668 719.

Krycie dachów, 503 770 802.

Cyklinowanie, 502 091 605.

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, remonty, 579 840 219.

Pod klucz, 512 300 322.

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007.

Ścinanie drzew wysokich działkowych, ogrodzenia działek, montaż bram, remont i czyszczenie kominów, 518 368 240.

Altany, wiaty, antresole, ogrodzenia, 728 013 858.

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553.

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Przewóz osób, 602 529 547.

Przycinanie młodnika, ścinanie drzew wysokich działkowych, sadzenie tuj, 518 368 240.

Pożyczki dla rencistów, emerytów, pracujących, nawet z zajęciami, dzwoń, 792 307 229, InkasoCity.

Naprawa pękniętych bloków silników, naprawa-metalock.pl, 604 593 508.

Naprawa pralek, lodówek, Adam Tomczuk, Siedlce, tel. 501 242 096.

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375.

Usługi ogrodnicze oraz sprzątanie domów, mieszkań, do końca kwietnia na hasło Wiosna 15% rabatu na ogrody, tel. 694 978 825, 694 979 977.

Mycie wysokociśnieniowe kostki brukowej, elewacji, tarasów, ogrodzeń itp. 884 079 316.

Szanowni Klienci i Reklamodawcy

Zmiana cyklu wydawniczego

Ogłoszenia do „Tygodnika Siedleckiego” nr 18, który ukaże się w środę 4 maja, przyjmujemy **do czwartku 28 kwietnia do godziny 16.00.**

W piątek, **29 kwietnia, do godziny 13.00** przyjmujemy ogłoszenia po normalnej cenie do rubryk expressowych. **Za utrudnienia przepraszamy.**

Bus, transport, 602 881 562.

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687.

Prasowanie ubrań - podejmę pracę, 722 060 990.

PRACA

Zatrudnię kucharza/pomoc kuchenną, tel. 730 121 212.

Dam pracę w UE, wysokie zarobki, murarzy, wykończeniowców, G/K, glazurników, stolarzy, cieśli i innych, tel. 503 603 320.

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587.

Zatrudnię operatora koparki, mile widziane prawo jazdy. Zatrudnię pomocnika montera rurociągów, 784 136 396.

Pieczkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340.

Przyjmę do pracy, stacja paliw Orlen, Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38.

Piekarnia Cukiernia Dariusz Zając zatrudni kierowcę kat B., 604 052 776.

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, zapewniam dobre warunki pracy, 602 116 224.

Zatrudnię kierowcę samochodów ciężarowych C+E, transport międzynarodowy, zapewniam dobre warunki pracy, 602 116 224.

Zakłady Mięsne Mokobody zatrudnią: KONSERWATORA

wymagania:

- układanie glazury,
 - umiejętności elektryczne i mechaniczne - uprawnienia
- kontakt: 504 126 246, 509 451 719

poszukuje

KUCHARZA/KUCHARKI do restauracji w Kuźni Pałacowej

Od kandydata/kandydatki oczekujemy: • Minimum 2-letniego doświadczenia na stanowisku Kucharza/Kucharki • Dyspozycyjności i zaangażowania • Dobrej organizacji pracy • Mile widziane wykształcenie gastronomiczne i książeczka Sanepid

Obowiązki na stanowisku: • Współtworzenie menu restauracji • Przygotowanie potraw zgodnie z zatwierdzonymi recepturami • Magazynowanie żywności • Zabezpieczanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych • Zachowanie standardów czystości i higieny w miejscu pracy • Przeprowadzanie miesięcznych inwentaryzacji magazynów

Oferujemy: • Umowę o pracę (okres próbny) lub umowę zlecenie • Stabilne zatrudnienie w rozwijającej się firmie • Terminowe wynagrodzenie • Wdrożenie i pełne wsparcie przy wprowadzaniu w powierzone obowiązki • Przyjazną i otwartą atmosferę pracy • Opiekę medyczną, ubezpieczenie grupowe

CV prosimy wysłać na adres: **wieslaw.walczak@korczew.com**

Więcej informacji: **Wiesław Walczak, tel. 726 803 903**

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN

OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

1. SERWISANT OBRABIAREK – mechanik/elektromechanik – praca na miejscu i u klienta

Mile widziane:

- ++ wykształcenie i/lub doświadczenie mechaniczne / elektromechaniczne
- ++ prawo jazdy kat. B
- + wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie
- + umiejętność radzenia sobie ze stresem
- + wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność
- + komunikatywność, chęć uczenia się
- + umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy:

- + Pełen etat, umowa o pracę
- + Stabilny rozwój
- + Atrakcyjne zarobki i premie
- + B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

tygodnik SIEDLECKI

M O T O

27.04 - 3.05.2022 NR 17

AUTO SERWIS
Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE Kupię

Skup aut, gotówka od ręki, wszystkie marki, każdy stan, szybka wycena, zadzwoń, 503 816 616.

/20220402235152-5/

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKĄ WYCENĄ I DECYZJĄ.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616.

/20220402234442-9/

Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988.

/2574-6/

Kupię przyczepkę samochodową.
606 714 616.

/4166-4/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

 **AUDI**

A8D2, 504 647 931.

/111-2/

 **HONDA**

Sprzedam Hondę CRV 2012,
tel. 513 165 075.

/0919-2/

 **MERCEDES**

Mercedes A 2006, 512 111 735.

/356-2/

 **OPEL**

Opel Corsa rocznik 2007, 11 900 zł,
788 272 448.

/242-6/

 **TOYOTA**

Yaris 2008, 512 269 783.

/0920-2/

Proace 2019, 512 269 783.

/0920-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Kawasaki ZXR750 (1993), 510 404 931.

/słowo-1-1/

KASACJA SAMOCHODÓW

tel. 501 078 404
501 078 405

 **ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY**
Przewijanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

**LASER
AUTO-SZYBY**
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

**SANDMAR
IVECO**
części
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ZAWIADOMIENIE

Wójt Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdzka 12 – 27 maja 2022 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargowej.

Nieruchomość objęta wykazem jest położona w miejscowości **Gręzówka**: działka nr 702 o pow. 0,0398 ha, będąca własnością Gminy Łuków.

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 wew. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

266-1p

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu
niezdolności do pracy, emerytury, zaległe
wynagrodzenia.

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Na sparing z mistrzynią skusił się nawet nauczyciel muzyki.

Nie zawalczę w Fame MMA

Judyta Rymarzak-Chomać, mistrzyni muay-thai, profesjonalna zawodniczka MMA, była kolejnym gościem cyklu „Lekcja WF z ...” w Szkole Podstawowej nr 8 w Siedlcach.

Projekt realizowany pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego zakłada spotkania dzieci z wybitnymi przedstawicielami sportu. SP 8 do tej pory odwiedzili m.in. medaliści olimpijscy: zapaśnik **Tadeusz Michalik**, wioślarka **Agnieszka Kobus-Zawojcka** czy łyżwiarka szybka **Katarzyna Woźniak**. Teraz przyszedł czas na lokalny przykład człowieka sportu, który odniósł sukces. Taką właśnie osobą jest **Judyta Rymarzak-Chomać**, zdobywająca w przeszłości mistrzostwo świata muay-thai, a obecnie kontynuująca sportową

przygodę jako profesjonalna zawodniczka mieszanych sztuk walki.

Spotkanie było okazją do zadawania pytań sympatycznej sportsmence.

- Czy zawalczę pani na Fame MMA? - chciał wiedzieć jeden z uczniów.

- To federacja, dla której walczą osoby na co dzień zajmujące się czymś zupełnie innym. Ja jestem sportowcem, więc wybieram organizacje sportowe. Nie ma więc raczej możliwości, żebyście mnie zobaczyli na Fame MMA — odpowiedziała zawodniczka.

Inny z chłopców zapytał, czy 36-letnia mistrzyni wybiera się na sportową emeryturę.

- Kiedyś myślałam, że w tym wieku na pewno dam sobie spokój z walkami i zajmę się domem. Ale się myliłam. Wciąż mam w sobie sportowy głód, jednak zobaczmy, jak długo zdrowie pozwoli go zaspokajać. Życie nauczyło mnie, żeby niczego nie planować. Jedna kontuzja może wszystko pokrzyżować. Staram się więc cieszyć każdą chwilą na treningu i macie.

Siedlczanka pochwaliła się, że niedługo otworzy swój własny klub.

- Kocham sporty walki. Tą miłością chciałabym zarażać innych, stąd taka decyzja. Własny klub pozwoli mi pozostać przy swojej pasji, nawet gdy nie będę już aktywnym zawodnikiem.

- Jak długo pani trenuje? — interesował się jeden z chłopców.

- To już 10 lat. Kiedyś robiłam dwanaście treningów w tygodniu, teraz ograniczam się do ośmiu. Każdy trwa około 1,5 godziny. Dużo czasu poświęcam na siłownię, żeby wzmacniać mięśnie i w ten sposób być mniej podatnym na kontuzje — opowiadała Judyta.

Siedlecka wojowniczką musiała też odpowiedzieć na pytanie o najtrudniejszą w swojej karierze walkę.

- Jeśli chodzi o MMA, bardzo denerwowałam się przed pojedynkiem z byłą zawodniczką UFC **Izabelą Badurek**, posiadającą czarny pas w judo. Wygrałam na punkty! Natomiast w muay-thai stoczyłam kiedyś

pięciorundową walkę wieczoru. Nigdy jej nie zapomnę, gdyż nie dość, że była bardzo wyrównana, to miałam po niej guzy i siniaki na całym ciele.

Dzieci miały też okazję poznać Judytę od bardziej prywatnej strony.

- Czy lubi pani czytać książki? — padło pytanie z sali.

- Tak, najbardziej te psychologiczne. Wiąże się to z tym, że poza uprawianiem sportów walki zajmuję się także resocjalizacją młodzieży w ośrodku wychowawczym. To świetna praca, dająca mi wiele satysfakcji.

Kolejne pytanie dotyczyło ulubionych słodyczy.

- Przepadam za wszystkim, co jest w czekoladzie. Bardzo też lubię żelki, najlepiej te z „Biedronki”, bo są mięciutkie i można je szybko i w dużej

ilości zjeść — śmiała się 36-latką.

Po rozmowie z uczniami nadszedł czas obiecanej lekcji wf. Oczywiście została poprowadzona w klimacie sportów walki. Chętni mogli stanąć z mistrzynią do sparingu. Z okazji tej skorzystał także znany siedlecki artysta, nauczyciel muzyki w SP 8 **Maciej Turkowski**, który pokazał, że poza mocnym głosem ma także całkiem niezły wykop. Branży jednak, przynajmniej na razie, nie zamierza zmieniać.

Leszek Osik, przewodniczący szkolnej rady rodziców, inicjator projektu, już zapowiedział spotkania z kolejnymi gwiazdami sportu. Będziemy je relacjonować.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
FOTO PYT



Judyta zaprezentowała uczniom swoje mistrzowskie pasy.



Na sparing z mistrzynią skusił się Maciej Turkowski.

Siedlce gospodarzem

W hali sportowej przy ZSP nr 3 w Siedlcach (ul. Popiełuszki 8) odbędą się 30 kwietnia Mistrzostwa Polski Juniorów w zapasach w stylu wolnym.

Organizatorem wydarzenia jest WLKS Nowe Iganie. Gospodarza będzie reprezentowało pięciu sportowców: **Igor Krawczyński** — kat. 61 kg, **Adrian Gorczyca** — kat. 70 kg,

Patryk Kostrzewski — kat. 79 kg, **Dominik Żuraw** — kat. 86 kg oraz **Bartosz Skłodowski** — 92 kg.

Walki eliminacyjne rozpoczną się o godz. 9.30 i potrwać do 13. O godz. 15 odbędzie się uroczyste otwarcie zawodów. Następnie zaplanowano pojedynki półfinałowe i finałowe. Na koniec nastąpi dekoracja zwycięskich zawodników. (PŚ)

Grali czwartoligowcy

Prezentujemy najświeższe wyniki czwartoligowych drużyn piłkarskich z naszego regionu.

Mazowiecka IV liga, gr. 2: Tygrys Huta Mińska — Milan Milanówek 3:1, Victoria Sulejówek — Naprzód Skórzec 4:0, Pogoń II Siedlce — Wilga Garwolin 0:1, Mazovia Mińsk Mazowiecki — Orzeł Baniocha 3:1, Płomień Dębe Wielkie — Podlasie Sokółów Podlaski 1:1.

1	MKS Piaseczno	23	60	78-14
2	Victoria Sulejówek	23	53	62-24
3	Oskar Przysucha	23	49	49-33
4	Wilga Garwolin	23	47	55-31
5	Mazovia Mińsk	23	46	57-36
6	Mszczonowianka	23	41	64-43
7	Orzeł Baniocha	23	40	42-29
8	Pogoń II Siedlce	23	34	41-33
9	Mazur Karczew	23	30	46-41
10	KS Raszyn	23	28	41-45
11	Tygrys Huta Mińska	23	26	44-52

12	Energia Kozienice	23	25	29-34
13	Sokołów Podlaski	23	25	28-36
14	Żyrardowianka	23	24	36-64
15	Milan Milanówek	23	24	26-41
16	Naprzód Skórzec	23	21	27-65
17	Płomień Dębe W.	23	14	15-53
18	Zamłynie Radom	23	9	17-83

Lubelska IV liga, grupa spadkowa: Orleńta Łuków - Brat Siennica Nadolna 2:2.

1	Gryf Gmina Zamość	1	33	0-0
2	POM Iskra Piotrowice	1	28	4-3
3	Kłos Gmina Chełm	1	26	1-2
4	Huczwa Tyszowce	1	25	3-3
5	Orleńta Łuków	1	24	2-2
6	Lewart Lubartów	1	24	0-3
7	Sparta Rejowiec Fab.	1	23	2-1
8	Hetman Zamość	1	21	3-0
9	Włodawianka	1	17	3-3
10	Lutnia Piszczac	1	17	0-0
11	Igros Krasnobród	1	15	3-4
12	Siennica Nadolna	1	4	2-2

(PŚ)

Siatkarze bez awansu

Rezerwy KPS Siedlce odpadły z play-off IV Ligi Mazowieckiej po pierwszej rundzie rywalizacji. Siedlczanie ulegli

dwukrotnie 0:3 drużynie Volley SKK Belsk Duży, wzmocnionej zawodnikami z wyższych klas rozgrywkowych. (PŚ)

Lepsi od Kalisza i Suwałk

W dwóch ostatnich meczach II ligi piłkarskiej MKP Pogoń Siedlce, w dramatycznych okolicznościach, sięgnął po sześć punktów!

Pierwszym rywalem biało-niebieskich był KKS Kalisz. Siedlczanie rozpoczęli mecz od mocnego uderzenia wymierzonego w gospodarzy. Już w 12 minucie piłkę do bramki strzeżonej przez **Macieja Krakowiaka** skierował **Robert Majewski**. Radość z prowadzenia nie trwała długo. W 26 minucie do wyrównania doprowadził **Néstor Gordillo**. Chwilę później drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną został ukarany **Adrian Łuszkiewicz**. Grający w osłabieniu KKS szybko stracił bramkę po strzale **Marcincho**. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem Siedlec 2:1.

W 54 minucie kaliszanie doprowadzili do remisu po голу **Jakuba Straszaka**. I tym razem zdobyty bramkę okrasili... czerwoną kartką, za którą boisko musiał opuścić **Bartłomiej Putno**. Grająca z przewagą dwóch zawodników Pogoń wykorzystała tę szansę. Piłkę do siatki skierował w 85 minucie **Maciej Górski**.

KKS 1925 Kalisz — Pogoń Siedlce 2:3 (1:2)

Bramki: Néstor Gordillo 26, Ja-

kub Staszak 54 — Robert Majewski 12, Marcinho 38, Maciej Górski 85.

W sobotę 23 kwietnia do Siedlec zawitały znajdujące się w ligowej czołówce Wigry Suwałki. Pogoń chciała przełamać serię sześciu domowych meczów bez zwycięstwa. To jej się udało.

Pierwsza połowa była toczona pod dyktando gości. Wigry miały swoje okazje na strzelenie gola, ale bardzo dobrze między słupkami siedleckiej bramki spisywał się **Maksym Wadach**. Młody golkeeper popisywał się znakomitymi interwencjami, dzięki którym po pierwszych 45 minutach na tablicy wyników widniał bezbramkowy remis.

Po przerwie widowisko nabrało dramatyzmu. W 55 minucie strzałem, który śmiało można określić „stadionowy świąta”, popisał się **Wojciech Trochim**. Piłka zatrzepotała w siatce strzeżonej przez **Hieronima Zocha**. 10 minut później rezultat podwyższył najlepszy strzelec Pogoni — Maciej Górski, co pozwoliło uwierzyć zgromadzonej publiczności w łatwe zwycięstwo swoich faworytów. Za wcześniej. Wigry zabrały się za odrabianie strat. Dwie bramki w przeciągu 10 minut zdobył **Michał Żebrakowski**. Siedlczanie

nie powiedzieli jednak ostatniego słowa. W doliczonym czasie gry zwycięskiego gola zdobył Marcinho, zostając bohaterem meczu!

Pogoń Siedlce — Wigry Suwałki 3:2 (0:0)

Bramki: Wojciech Trochim 55, Maciej Górski 65, Marcinho 90+1 — Michał Żebrakowski 71, 81.

1	Stal Rzeszów S.A.	30	71	65:28
2	MKS Chojniczanka	29	61	61:25
3	RUCH CHORZÓW	29	56	46:26
4	Motor Lublin S.A.	29	54	44:22
5	WIGRY SUWAŁKI	30	48	47:36
6	Radunia Stężyca	30	46	50:43
7	KKS LECH II Poznań	29	45	32:35
8	ZKS Olimpia Elbląg	29	42	30:26
9	Garbarnia Kraków	29	41	38:32
10	MKP Pogoń Siedlce	29	41	41:46
11	MKS Znicz Pruszków	29	38	38:40
12	KKS 1925 KALISZ	30	36	37:43
13	Wisła Puławy	29	36	46:47
14	ŚLĄSK II WROCŁAW	29	33	43:48
15	Hutnik Kraków	29	28	30:45
16	Grodzisk Maz.	29	27	31:45
17	OKS Sokół Ostróda	30	18	24:59
18	GKS Bełchatów SA	34	18	17:74

Kolejne spotkanie MKP Pogoń rozegra w środę 27 kwietnia o 16.00 w Ostródzie z miejscowym Sokołem. Natomiast w niedzielę 1 maja podejmie w Siedlcach o godz. 17 Stal Rzeszów. (PŚ)

Zwycięstwo na koniec sezonu

KPS Siedlce zakończył rozgrywki Tauron I Ligi Siatkówki Mężczyzn na piątym miejscu, dzięki wygranej w dwumeczu z Gwardią Wrocław.

Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** najpierw pokonali Gwardię na własnym parkiecie 3:0 (25:19, 26:24, 25:22). Do konfrontacji doszło

21 kwietnia. W niedzielnym rewanżu także udowodnili swoją wyższość, wygrywając we Wrocławiu 3:1 (25:22, 25:23, 22:25, 25:17). (PŚ)

Arcyważne zwycięstwo MKS Pogoń Awenta Siedlce

Nie można nas spisywać na straty

Podczas 13. kolejki rozgrywek Ekstraligi Rugby doszło do konfrontacji MKS Pogoń Siedlce - Rugby Club Arka Gdynia.

Przed spotkaniem odsłonięto jubileuszową - dziesiątą tablicę historii siedleckiego rugby. Tak, jak jej poprzedniczki, zawisła na bramie stadionu ROSRRiT przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach.

- Przedstawia burzliwe lata 1991-92, gdy siedlecki rugbyści znaleźli bezpieczną przystań w Miejskim Klubie Sportowym MOSiR. Pozwoliło nam to przetrwać okres pomiędzy rozwiązaniem Zawodniczego Klubu Sportowego, w którym się wszystko waliło, a powołaniem Miejskiego Klubu Sportowego Pogoń, istniejącego do dzisiaj - opowiadał **Jacek Wierzbicki**, żywa encyklopedia dziejów siedleckiego rugby.



W rugby nie ma miękkiej gry

Odsłonięcia tablicy dokonał jeden z bohaterów tamtych lat - **Tomasz Radzikowski**.

To nie był koniec miłych uroczystości. Dwaj zawodnicy Pogoni - **Adrian Chróściel** i **Norbert Kargol** w poprzednim meczu przeciwko Budowlanym Lublin rozegrali swoje dwusetne spotkanie dla siedleckiego klubu. Z tej okazji, jeszcze przed pierwszym gwizdkiem sędziego w rywalizacji z Arką, wręczone zostały im upominki. Dekoracji dokonali honorowy prezes klubu - **Artur Ryczewski** oraz wieloletni działacz i trener - **Jerzy Matwiejczuk**.

Pan Jerzy, który jest wybitną osobowością siedleckiego sportu, został poproszony o dłuższe pozostanie na murawie boiska. Powodem była niespodzianka, przygotowana przez redakcję „Tygodnika Siedleckiego”

w podziękowaniu za wieloletnią współpracę przy organizacji plebiscytów na najlepszych i najpopularniejszych sportowców i trenerów. Pamiątkową statuetkę i kosz prezenty emerytowi wręczyli dziennikarze sportowi „TS” **Mirosław Buczek** i **Paweł Świerczewski**.

W końcu można było przejść do rywalizacji sportowej. Pogoń przed meczem z Arką znajdowała się w bardzo

trudnej sytuacji, okupując ostatnie miejsce w tabeli, którego zajęcie na koniec sezonu, skutkowałoby koniecznością rozegrania meczu barażowego o miejsce w Ekstralidze przeciwko najlepszemu zespołowi pierwszej ligi. Jedyną możliwością, żeby tego uniknąć, jest wyprzedzenie któregoś z dwóch innych zagrożonych spadkiem zespołów - **Posnania Poznań** lub **Juvenii Kraków**. Obie ekipy jednak wypracowały sobie kilkupunktową przewagę nad siedlczanami. Celem Pogoni było jej zniwelowanie, dzięki pokonaniu drużyny z Gdyni.

Siedlczanie rozpoczęli mecz fantastycznie, od celnego kopnięcia z rzutu karnego **Mamuki Chanchibadze**. Kilka minut później w ten sam sposób do remisu 3:3 doprowadził **Anton Shashero**. Siedlczanie znaleźli się ponownie na prowadzeniu po udanym przyłożeniu **Vertyletskyiego** i podwyższeniu Chanchibadze. Gdy wydawało się, że kontrolują przebieg spotkania, żółtą kartką, a co za tym idzie dziesięciminutowym wykluczeniem, został ukarany **Łukasz Korneć**. Goście wykorzystali grę w przewadze udanym kopnięciem z rzutu karnego w wykonaniu Shashero. Kilka chwil później pięknym za nadobne odpłacił się Mamuka, wyprowadzając siedlczan na siedmiopunktową przewagę. Nie cieszyli się nią zbyt długo. Tuż przed zakończeniem pierwszej części gry Arka zapunktowała dzięki przyłożeniu i podwyższeniu, doprowadzając do remisu 13:13.

Pierwsze minuty drugiej połowy nie przyniosły zmiany wyniku. Dopiero po ponad kwadransie zobaczyliśmy punktową akcję. Znakomitym przechwytem popisał się **Kacper Skup**, który zaliczył przyłożenie dla Pogoni. Kolejne celne podwyższenie zapisał na swoim koncie Chanchibadze. Chwilę później kolejne piękne przyłożenie zaliczył Skup, lecz tym razem



Odsłonięcia tablicy dokonali **Jacek Wierzbicki** i **Tomasz Radzikowski**

piłki pomiędzy słupki kopnięciem nie udało się posłać siedleckiemu Gruzinowi. Pogoń prowadziła już 25:13.

Siedlczanie nie zwolnili tempa. Przyłożenie zaliczył wybrany później zawodnikiem meczu **Bartłomiej Bareja**. Skutecznie kopnął Chanchibadze i już było wiadomo, że Awenta nie może tego meczu przegrać. Arkę w końcówce stać było jedynie na zmniejszenie rozmiarów porażki. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 32:20 dla Pogoni.

PO MECZU POWIEDZIELI:

Trener Pogoni, Giorgi Chubini-dze: Nasza drużyna bardzo chciała wygrać, choć nie od początku wszystko wychodziło tak, jak byśmy tego chcieli. Pierwsza połowa była wyrównana, co pokazuje jej wynik. W drugiej zagraliśmy znacznie lepiej. Wygraliśmy i wciąż jesteśmy w grze o lepszą pozycję w tabeli. Będziemy walczyć do końca.

Adrian Chróściel, zawodnik Pogoni: Wiedzieliśmy, że jeśli chcemy doskoczyć do drużyn, które są nad nami w tabeli, musimy mecz z Arką wygrać. Nasza drużyna zagrała bardzo ambitnie, charakterne zawody, pokazując, że nie można jej spisywać na straty. Chcemy uniknąć barażu. Grając tak, jak z Arką w kolejnych spotkaniach, jesteśmy w stanie zwyciężać lub przynajmniej toczyć wyrównane boje z każdą ekipą w Polsce.

AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE - ARKA GDYNIA 32:20 (13:13).

Punkty dla Pogoni: Mamuka Chanchibadze 12 (2 K, 3 pd), Kacper Skup 10 (2 P), Bartłomiej Bareja 5 (P), Eduard Wertyleckij 5 (P).

W pozostałych meczach: Juvenia Kraków - Posnania Poznań 14:25, Lechia Gdańsk - Budowlani Lublin 41:36, Orkan Sochaczew - Master Pharm Rugby Łódź 22:20, Skra Warszawa - Ogniwo Sopot 13:25.

DRUŻYNA	mecze	pkt
1 Ogniwo Sopot	13	55
2 Orkan Sochaczew	13	52
3 Lechia Gdańsk	13	47
4 Skra Warszawa	12	38
5 Budowlani Lublin	12	38
6 Master Pharm Łódź	13	33
7 Arka Gdynia	13	20
8 Posnania Poznań	13	15
9 Juvenia Kraków	13	14
10 Pogoń Siedlce	13	13

Kolejne spotkanie Pogoń rozegra na wyjeździe. **7 maja** zmierzy się z liderującym w tabeli Ogniwo Sopot.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
foto AGA KRÓL



Jerzemu Matwiejczukowi za wieloletnią współpracę podziękował Mirosław Buczek.

Czarny sport w Siedlcach

Muzeum Regionalne w Siedlcach (ul. Piłsudskiego 1) zaprasza na wernisaż wystawy „Historia żużla. Czarny sport w Siedlcach”, który odbędzie się w piątek **29 kwietnia o godz. 18**.

- Początki sportu żużlowego w Siedlcach są związane z powstaniem w 1947 r. Podlaskiego Klubu Motocyklowego. Jesienią 1948 r. przy tym klubie powstała sekcja żużlowa, przekształcona po kilku latach w klub żużlowy „Kolejarz” Siedlce. Zawody

żużlowe na siedleckim stadionie odbywały się w latach 1950-1959 - informuje muzeum. - Chronologicznie ekspozycja będzie obejmować okres 1947-1962. Wystawa będzie składać się z planów z fotografiami żużlowców i zawodów sportowych. Zaprezentowane będą m.in. motocykle, nagrody z zawodów żużlowych, dyplomy, plakaty i akcesoria motocyklowe.

Wystawę będzie można zwiedzać do 30 października. (PŚ)

Tenis stołowy: Faworyci na czele

W kolejnych zawodach o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w tenisie stołowym czołowe miejsca zajęli - amatorzy: 1. **Tomasz Plichta**, 2. **Wiesław Wiśniewski**, 3. **Łukasz Litwiniuk**, 4. **Damian Ksionek**,

5. **Jarosław Pietruszewski**, 6. **Dawid Jaczewski**, 7. **Mariusz Pacelt**, 8. **Michał Jaczewski**. Weterani: 1. **Leszek Gil**, 2. **Ryszard Głuszcak**, 3. **Eugeniusz Tomaszuk**, 4. **Maciej Groszek**, 5. **Aleksander Gryckiewicz**,

6. **Dariusz Rzewuski**, 7. **Wiesław Wierzbicki**, 8. **Zbigniew Chaberski**.

Następne zawody z tego cyklu zostaną rozegrane **27 kwietnia o godz. 19.00** w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. (MB)

Finał regionalny w Skórcu

W najbliższy czwartek, **28 kwietnia o godz. 11.00**, w gościnnej szkole w Skórcu zostanie rozegrany finał regionalny 67. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora

Janusza Strzałkowskiego. Startować w nim będą zawodniczkami i zawodnicy wyłonieni w eliminacjach powiatowych. Tym razem zabraknie, niestety, przedstawicieli powiatów węgrowskiego i łukowskiego. Miejmy nadzieję, że to tylko jednorazowa, popandemiczna absencja. Koordynatorem zawodów w Skórcu jest **Zbigniew Prokurat** (tel. 602 870 955). (MB)

Tygodnik SIEDLECKI

nusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_aboramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl;

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Marcinek

Jedno z bardziej pracochłonnych ciast. Upieczenie 14-15 cienkich placeków zajmuje sporo czasu, ale... Warto! Marcinek jest tradycyjnym ciastem Podlasia, szczególnie popularnym na Białostocczyźnie. Uwielbiane również u nas, do kupienia w wielu sklepach. A może skusi się na zrobienie swojej wersji?

Ciasta nie da się jeść od razu po zrobieniu. Najlepsze jest po kilkunastu/kilkudziesięciu godzinach, gdy śmietanowy krem zmięknie dość twarde białe. Przepis pochodzi z bloga Moje Wypieki.

KREM

Składniki i przygotowanie: 1,2 litra śmietany kremówki 30 lub 36%, 400 g kwaśnej śmietany 18%, $\frac{3}{4}$ szklanki cukru, sok z połowy cytryny, jeden cukier wanilinowy. W dużej misie miksera ubić razem obie śmietany i cukier. Pod koniec dodać sok z cytryny.

Przygotowanie tortu: Placeki układać jeden na drugim, przekładając je kremem. Ostatniego, tego na wierzchu, początkowo nie smarować, tylko położyć na nim deseczkę. Tort odstawić do lodówki na 2-3 godziny. Po tym czasie wyjąć i kremem śmietanowym posmarować wierzch i boki ciasta. Posypać je okruszkami (np. herbatników) lub zmielonymi orzechami.



PLACEKI

Składniki: (z jednej porcji powinno wyjść 14-15 cienkich placeków, pieczonych na spodzie tortownicy o średnicy 23-24 cm): 400 g mąki pszennej, 125 g masła, 90 g cukru, 1 duże jajko, 1 żółtko, pół szklanki kwaśnej śmietany 18%, szczypta soli, pół łyżeczki sody, 1 cukier wanilinowy

Przygotowanie: Sodę wymieszać ze śmietaną i poczekać aż zacznie „pracować”, tzn. zwiększać objętość. Masło, cukier i cukier wanilinowy utrzeć do otrzymania jasnej i puszystej masy. Cały czas ucierając, dodać jajko, a następnie żółtko. Do masy dodać śmietanę z sodą, potem mąkę, sól i zmiksować albo zagnieść. Ciasto musi być miękkie i sprężyste, takie, żeby dało się je wałkować.

Ciasto podzielić na 14-15 równych części. Każdą z nich rozwałkować, wyłożyć na spód tortownicy (ja nie zapinam rantu). Piec w temperaturze 190 stopni Celsjusza do zrumienienia – ok. 10-15 minut. **Smacznego!**

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada Andrzej Kruszewski, radny powiatu węgrowskiego:



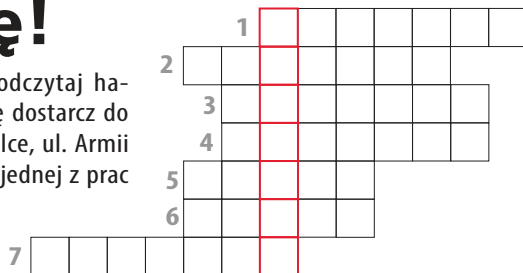
Żona wróciła z turnusu sanatoryjnego w pięknym, bardzo drogim futrze. - Skąd je masz? - spytał mąż. - Była loteria, miałam kupon i wygrałam. Po kilku miesiącach wyjechała znowu do sanatorium i wróciła ekskluzywnym mercedesem.

- Skąd masz taki samochód? - spytał podejrzliwie mąż. - Była loteria, miałam kupon i wygrałam - odpowiedziała żona. I dodała: - Jestem taka zmęczona. Nalej mi wody do wanny, wezmę kąpiel. Gdy weszła do łazienki, krzyczy do męża: - Coś mi tak mało wody nalał? - Żeby ci się, kochanie, kupon nie zamoczył...



Pali się!

Rozwiąż rebusy, odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.



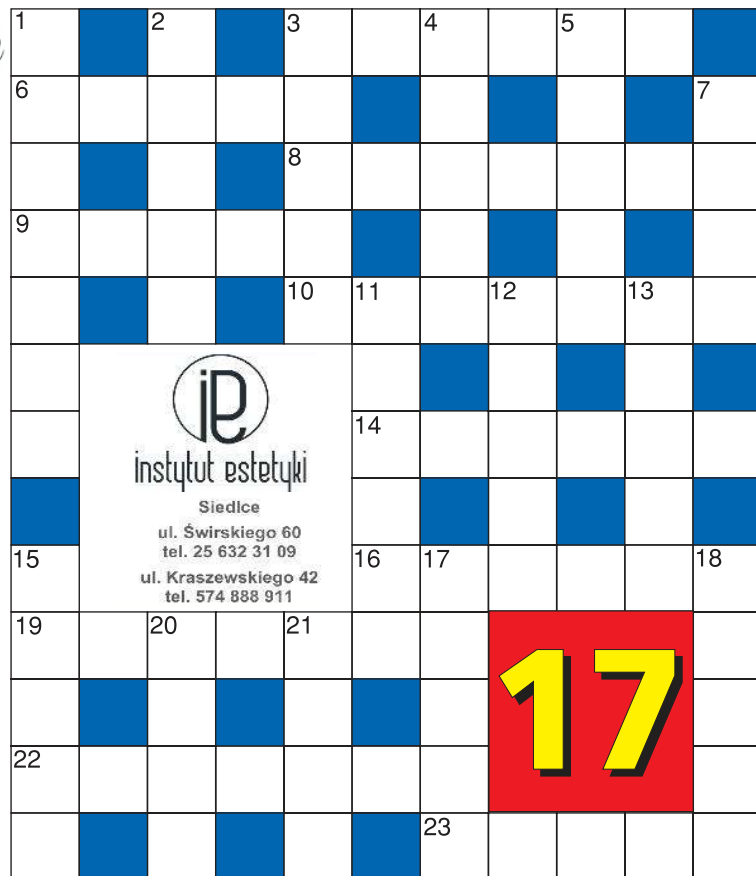
Nagrodę otrzymuje Michał Ługowski z Siedlec.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Amelia Ługowska z Siedlec

- laureatka naszych poprzednich konkursów.



POZIOMO: 3- praca z niego to praca dorywcza (skojarz ze skojarzeniem), 6- można je mierzyć na nadgarstku, 8- przeciwieństwo doli (?), 9- nieudany strzał (albo duże opakowanie), 10- chudy jak... ten kawałek drewna, 14- byk za młodu, 16- ZUS mu płaci, 19- kościół dla biskupa, 22- niejedno polodowcowe na Mazurach, 23- jedni na niego łowią, inni go zalewają ;-).

PIONOWO: 1- pierwszy do piekła to ciekawość, 2- duuuużo koni albo owiec, 3- zawadomienie od „Życzliwego”, 4- rzemieślnik, który ma swój poniedziałek, 5- samochodowa albo... mózgowa, 7- pocałuj ją, może zamieni się w księcia?, 11- będzie z niego bimber, 12- geologiczny pokład, 13- stary wróbel nie da się na nie nabrać, 15- na bisku albo na giełdzie, 17- deczko mniej niż podpułkownik, 18- do twarzy albo do dzinu, 20- stawiana i udowodniana, 21- pomocną wyciągnij do potrzebującego.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 12

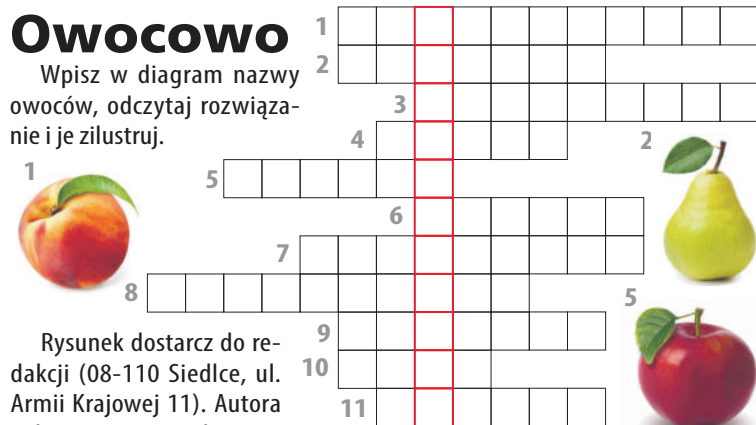
POZIOMO: 3- owczarz, 7- grzyb, **PIONOWO:** 1- zgadula, 2- szyba, 8- reaktor, 9- dobro, 10- kwadrat, 3- obrok, 4- chata, 5- aktor, 6- zwrot, 14- ruskie, 16- akapit, 19- wątroba, 11- warcaby, 12- deska, 13- alibi, 15- kwasy, 22- syk, 23- słoje, 24- trociny, 17- kakao, 18- tropy, 20- tron, 21- oset.

Zwycięzcą zostaje **Renata Podsiadły z Mistowa** (gm. Jakubów). Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

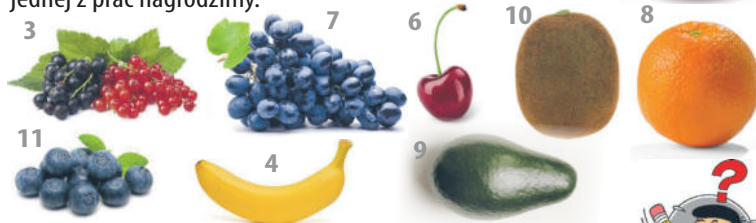
Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Owocowo

Wpisz w diagram nazwy owoców, odczytaj rozwiązanie i je zilustruj.



Rysunek dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.



Uroda

Wykreśl z poziomych pól nazwy produktów, używanych do malowania twarzy. Z pozostałych liter czytanych poziomo od lewej do prawej ułóż hasło, zilustruj je i dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

M	P	U	D	E	R	A	K
I	K	R	E	D	K	A	
R	Ó	Ż	J	T	U	S	Z
A	C	I	E	N	I	E	Ż
S	Z	M	I	N	K	A	

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mała@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

